



Kolejne protesty rolników: patrzcie na to, co kupujecie – mówią, krytykując jakość importowanej żywności. str. 12

Pojechał po piwo. Wracając zabił rowerzystkę na skrzyżowaniu. str. 21

CZWARTEK 31 stycznia 2019 | NR 5 (1335) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Łowicz | Wydatki na oczyszczalnię wzrosną o 30 milionów. A można to było robić dużo taniej

Utopieni w ściekach?

Miasto będzie musiało samo udźwignąć znacznie zwiększone w drugim przetargu koszty modernizacji oczyszczalni ścieków – bo Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska da na to tylko tyle pieniędzy, ile pierwotnie obiecał. Burmistrz jeszcze mówi o nadziei, że to się zmieni – ale szanse są marne. Jeśli ratusz nie zrezygnuje na razie z prac na oczyszczalni – będziemy musieli zapomnieć o tunelu pod torami w ul. Armii Krajowej i o sali widowiskowej. **A w tle jest wielki znak zapytania: dlaczego wybrano tak drogą technologię?**

Po tym, jak ratusz w ubiegłym roku zerwał umowę z dotychczasowym wykonawcą robót na oczyszczalni i rozpiął nowy przetarg, okazało się, że za prace trzeba będzie zapłacić dużo więcej, niż miało być pierwotnie. Wartość kosztorysu projektu wynosiła 86.245.740,22 złotych, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miał pokryć 63,75% kosztu modernizacji liczonej od wszystkich wydatków netto. Dawało to 44.905.572,67 złotych netto – na tę kwotę miasto mogło liczyć.

I może nadal – z tym że tańsza spośród dwóch ofert złożonych w drugim przetargu opiewa już na blisko 117 mln zł (z VAT), droższa na nieco ponad 129 mln zł – a w pierwszym przetargu było to ok. 75,5 mln zł.

Ten wzrost cen już był złą wiadomością, pisaliśmy o nim w NE. Ale prawdziwie hiobowa nadeszła do naszej redakcji w ubiegły czwartek. Chodzi o odpowiedź, którą uzyskaliśmy w Departa-



Kwota pożyczek i kredytów, które trzeba będzie zaciągnąć w związku z oczyszczalnią, wynieść może od 30 do 50 mln zł.

mencie Promocji i Komunikacji Społecznej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na nasze pytanie m.in. o to, czy ratusz może liczyć na zwiększenie kwoty dofinansowania przez Fundusz w związku ze wzrostem cen w drugim przetargu. Odpowiedź jest negatywna: nie ma szans na aneks zwiększający dofinansowanie.

Odpowiedź cytujemy w całości: „– W imieniu rzecznika prasowego NFOŚiGW, uprzejmie

informuję, że faktycznie, taką informację Beneficjent usłyszał na roboczym spotkaniu w NFOŚiGW w dniu 16 stycznia br. Dotychczasowy budżet Działania 2.3 został już praktycznie wyczerpany, w związku z czym obecnie kończą się możliwości zwiększenia dofinansowania ze środków europejskich. Zbilansowanie inwestycji może natomiast nastąpić w formie pożyczki ze środków NFOŚiGW – po uzyskaniu pozytywnej oceny takiego wniosku pod kątem kryteriów finansowych.” – udzieliła nam odpowiedzi Donata Bieniecka-Popardowska, doradca ze wspomnianego departamentu.

Czy miało być inaczej?

Więść jest zaskakująca, gdyż dotąd burmistrz Krzysztof Kaliński utrzymywał, że można będzie liczyć na zwiększenie dofinansowania. Delegacja miasta rozmawiała o tym z NFOŚiGW ostatnio właśnie 16 stycznia, wcześniej przed kilkoma miesiącami.



Stojąc na komorach nityfikacji można zobaczyć w oddali duże betonowe zbiorniki, które pełnią rolę komór fermentacji osadów. Gospodarka tymi osadami jest problemem na miejskiej oczyszczalni.

Wiadomość, którą opublikowaliśmy na naszym portalu Łowiczainin.info, spowodowała duże poruszenie na sesji Rady Miejskiej w czwartek 24 stycznia.

Burmistrz tłumaczył na niej, że występował – już po ogłoszeniu drugiego przetargu – do NFOŚiGW z prośbą o aneks. – Użytkaliśmy w lipcu tamtego roku zapewnienie z NFOŚiGW, że jeżeli będą większe kwoty w przetargu, miasto otrzyma wyższe dofinansowanie – mówił do radnych. – Trochę inne rozmowy prowadziliśmy i inne słowa usłyszeliśmy od opiekunów projektu, od pani dyrektora Ewy Kamieńskiej i od prezesa Narodowego Funduszu niż są zdania na stronie internetowej jednego z portali – dodawał wyraźnie rozczarowany.

Miasto miało wtedy uzyskać zapewnienie o tym, że Fundusz zrobi wszystko, żeby pomóc w zwiększeniu dotacji. Tyle że wtedy, latem, w Narodowym Funduszu była inna sytuacja – i inna sytuacja na rynku. Ta sama firma, która teraz, z ofertą na 116,6 mln zł, jest bliska wygrania przetargu, w pierwszym podejściu proponowała kwotę o blisko 18 mln zł niższą. To świadczy o zmieniającej się dynamicznie sytuacji na rynku – zdrożały bardzo materiały, zdrożała robocizna.

– Jeżeli ktoś z Państwa ma możliwości czy polityczne, czy osobowe, czy jeszcze inne, to niech pomoże miastu zrealizować tę inwestycję – mówił jeszcze na sesji burmistrz.

str. 4

Łowicz | Przebudowa trwałaby dłużej niż budowa od podstaw

Były budynek „Mazowieckiej” zostanie wyburzony

Charakterystyczny budynek przy rondzie i Al. Sienkiewicza w Łowiczu, w którym kiedyś działała Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, całkowicie zniknie z krajobrazu miasta. Wiosną ma rozpocząć się jego wyburzenie.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczainin.info

Investor Janusz Mostowski, który przed kilkoma laty kupił grunty i budynki po nieistniejącej już MWSH-P, postanowił, że łatwiej i szybciej będzie w tym miejscu postawić całkiem nowy budynek mieszkalno-usługowy niż przebudowywać dotychczasowy.

– W takiej bryle, w jakiej jest obecnie, budynek rzeczywiście przestanie istnieć. Gdyby był przebudowywany, również by zmienił swój wygląd – powiedział nam reprezentujący inwestora koordynator projektu adaptacji kompleksu dawnej uczelni na cele mieszkalno-usługowe.

Firma jest obecnie na etapie przygotowywania projektu robiorczy, później będzie musiała uzyskać w starostwie niezbędne pozwolenia. „Zielone światło” dał też już konserwator zabytków.



Wiosną ten charakterystyczny dla tej części miasta – co nie znaczy, że ładny – budynek zostanie wyburzony.

Budynek nie jest co prawda zabytkiem, ale jest położony w tzw. strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej.

Pierwotne plany inwestora zakładały, że budynek będzie przebudowywany – choć Janusz Mostowski od początku nie ukrywał, że będzie to bardzo trudne i kosztowne, ale charakterystyczny układ pomieszczeń, w tym również to, że w budynku są wysokie aule i nietypowe klatki schodowe, spowodowały, że zmienił zamiar.

Gdy poinformowaliśmy o tym na naszym portalu www.lowiczainin.info, część osób temu przyklasnęła, określając istniejący jeszcze budynek „średnio urodziwym” czy nawet wręcz szpetnym.

str. 3

Ostrów

Znani politycy przyjadą uczcić pamięć Teofila Kurczaka

W niedzielę 3 lutego o godz. 13 w Domu Ludowym w Ostrowie, w gminie Łowicz, rozpoczną się uroczystości upamiętniające setną rocznicę pierwszych wolnych wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP, którego posłem był Teofil Kurczak – syn Ziemi Łowickiej.

Gośćmi honorowymi uroczystości będą prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP i były premier Waldemar Pawlak, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz i biskup pomocniczy Diecezji Łowickiej Wojciech Osiał.

O bogatej działalności posła z naszych ziem możemy przeczytać w I tomie „Słownika biograficznego łowickich parlamentarzystów II Rzeczypospolitej” autorstwa Grzegorza Jana Sosnowskiego. Dowiadujemy się z niej, że Teofil Kurczak urodził się 31 sierpnia 1877 r. w Ostrowie pod Łowiczem. W młodym wieku rozpoczął pracę w gospodarstwie dziadka (to bardzo ważna postać w jego życiu, mocno przeżył jego śmierć), które chciał powiększyć o pasiekę i sad, dlatego wyjechał szkolić się do Warszawy. Wówczas poznał ludzi, którzy mieli duży wpływ na ukształtowanie jego zainteresowań społeczno-politycznych. W rodzinnych stronach pomagał m.in. w organizowaniu włościańskiej Spółki Rolnej „Jutrzenka”, zaś w późniejszych latach zapisał się do Polskiego Związku Ludowego. Razem z zaufanymi współpracownikami ubezpieczał tajny zjazd delegatów Postępowych Kół Nauczycielskich, który odbył się w 1905 r. w Pilaszowie.

str. 8

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >22

Sport >27

Pogoda >30



Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 271**

e-mail: **tomasz.bartos@lowicznanin.info**

TOMASZ BARTOS

Łowicz – Łęczycza | Rolnik z łowickiego zatrzymany w sprawie skradzionej maszyny

Kupił tanio, sprzedał z zyskiem, usłyszał zarzut paserstwa

Policjanci z łęczycyjskiej komendy odzyskali 28 stycznia skradzioną na terenie Niemiec ładowarkę kołową o wartości ponad 30 tys. zł. Zatrzymali 22-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który nabył ładowarkę w atrakcyjnej cenie, po czym sprzedał ją z zyskiem za pośrednictwem portalu aukcyjnego.

Według policji 22-latek miał świadomość, że ładowarka pochodzi z kradzieży. W związku z tym usłyszał zarzut paserstwa, za który grozi do 5 lat więzienia. Policjanci z Łęczycy zapowiadają, że sprawa ma charakter rozwojowy.

– Współpracując z niemiecką policją ustalaliśmy osoby, które miały udział w kradzieży sprzętu – powiedział nam oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Łęczycy asp. Mariusz Kowalski. – Kolejne zatrzymania osób mających związek z tym przestępstwem to kwestia czasu – uważa.

– To była dobra, skrupulatna policyjna robota, ale z uwagi na ostrożność procesową nie in-

formujemy o naszych wszystkich działaniach – powiedział nam prokurator rejonowy Andrzej Pankiewicz.

Jak to możliwe, że maszyna skradziona w Niemczech znalazła się u nas? Otóż pod koniec października ubiegłego roku w Niemczech, na terenie jednej z działających tam firm doszło do kradzieży ładowarki kołowej. Kiedy właściciel maszyny, wartej ponad 30 tys. zł zauważył na jednym z polskich portali aukcyjnych ogłoszenie o jej sprzedaży, zawiadomił miejscową policję. Jak je znalazł? – Wpisał w wyszukiwarkę markę maszyny i wyświetliły mu się wyniki nie tylko z Niemiec, ale praktycznie

z całego świata. Zobaczył zdjęcie i rozpoznał swoją własność – powiedział nam asp. Kowalski.

Informacja trafiła najpierw do niemieckiej policji, później do funkcjonariuszy Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji, którzy przekazali ją policjantom Komendy Wojewódzkiej w Łodzi.

Sprawa została powierzona śledczym z łęczycyjskiej komendy, ponieważ wstępne ustalenia wskazywały, że ładowarka może znajdować się w Łęczycy lub okolicach. Policjanci dysponując jedynie numerem ogłoszenia zaczęli zbierać kolejne dowody. – W efekcie, 28 stycznia, poli-



Skradziona ładowarka.

cjanci z Łęczycy pojechali na teren powiatu łowickiego, gdzie zatrzymali 22-latkę, który nabył ładowarkę w atrakcyjnej cenie, po czym sprzedał ją z zyskiem. Jeszcze tego samego dnia odzyskali też skradzione mienie – właśnie w okolicach Włocławka, gdzie zostało przez pasera sprzedane. mak

MOP Parma | Akcja policji i straży

Mobilizacja z powodu zostawionej walizki

Mobilizację służb mundurowych wywołała w niedzielę rano, 27 stycznia, na MOP Parma walizka, którą zostawili podróżni podczas przepakowywania bagażnika.

Około godz. 10.30 łowicka policja pełniąca służbę na A-2 otrzymała sygnał od pracowników stacji paliw, że przy wejściu do budynku nieopodal bankomatu, od pewnego czasu stoi bagaż bez opieki. W celu zachowania środków bezpieczeństwa zastępca kierownika obiektu zarządził ewakuację. Poproszono o opuszczenie stanowisk wszystkich pracowników. MOP został wyłączony dla podróżnych.

Wśród ściągniętych na miejsce policjantów KPP Łowicz musiał znaleźć się również funkcjonariusz z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Do zabezpieczenia miejsca działań policji zadysponowano strażaków z KP PSP Łowicz i JRG Łowicz oraz OSP KSRG Dzierżków. Jednost-

ka z Łowicza wysłała również samochód z namiotem pneumatycznym na potrzeby ewakuacji 18 pracowników stacji benzynowej oraz pobliskiej restauracji.

Monitoring nie obejmował miejsca, gdzie pozostawiono walizkę. Po jej otwarciu przez policjantów okazało się, że wewnątrz znajdowały się tylko rzeczy osobiste. W tym samym czasie poprzez numer alarmowy 112 skontaktowali się z policją podróżni, informując, że jadąc z Warszawy do Bydgoszczy, z roztargnienia pozostawili walizkę na MOP-ie, w czym zorientowali się dopiero na wysokości Gniezna. Akcję zakończono po ok. 2 godzinach.

Policja apeluje o więcej wyobraźni, co do konsekwencji swojego zachowania i ostrożność podczas podróży. – Niedzielny przypadek pokazał, że roztargnienie może wywołać niepotrzebne zaangażowanie i działanie służb, które w trosce o bezpieczeństwo są w takich sytuacjach zobligowane do uruchomienia specjalnych procedur – mówi rzecznik KPP Łowicz Urszula Szymczak. ijs

Nieborów | Zwarcie instalacji w Renault Trafic

Dwa samochody spłonęły doszczętnie

Awaria instalacji elektrycznej Renault Trafic, zaparkowanego na wewnętrznym parkingu przy pałacu w Nieborowie, była prawdopodobną przyczyną pożaru, do którego doszło 24 stycznia o godz. 14.05. Pożar zauważył pracujący w muzeum elektryk, który wyszedł na zewnątrz warsztatu, w którym pracuje. Natychmiast zaalarmował o pożarze ochronę.

Pracownicy ochrony podjęli próbę ugaszenia pożaru gaśnicami proszkowymi, na miejsce wezwana została straż. Natychmiast na miejsce dojechały dwa zastępy OSP w Nieborowie, dołączyły do nich 2 zastępy z JRG Łowicz.

Pomimo szybkiego działania, w pożarze doszczętnie spłonął Renault, będący własnością Instytutu Kwaciarstwa w Skierniewicach, którego pracownicy przyjechali na robocze spotkanie z pracownikami Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Od busa zajął się zaparkowany obok Fiat Panda, należący do pracownika muzeum w Nieborowie, który także cały spłonął. Trzy inne samochody, stojące



Oba samochody spłonęły doszczętnie.

w sąsiedztwie miały nadtopione zewnętrzne elementy plastikowe. Na pobliskim budynku został uszkodzony tynk.

Łączną wartość strat we wszystkich pojazdach oszacowano na 44 tys. zł.

Szczęśliwie w pożarze nikt nie ucierpiał. Nie doszło też do eksplozji zbiorników z paliwem. Jak się dowiedzieliśmy na miejscu, oba samochody zatankowane były do pełna. mwk

Działania straży trwały do godz. 15.49. Pożar gaszono wodą i pianą. Dodatkowo jeden prąd wody podawano na pobliski budynek magazynu, aby uchronić go przed ogniem.

Po zakończeniu akcji gaśniczej pracownicy muzeum podjęli działania, aby woda i piany nie spłynęły do pobliskiego stawu. Najpierw wykonali wał ochronny, a potem zebrali użyte do gaszenia pożaru środki gaśnicze. mak

Łowicz

Czy chory mężczyzna znajdzie się „u nas”?

Przez kilka godzin 29 stycznia oraz 30 stycznia od godz. 13 do zamknięcia tego numeru NŁ, policjanci we współpracy ze strażakami m.in. z gminy Nieborów poszukiwali w lasach w tej gminie chorego na schizofrenię mężczyzny. Poszukiwany był 50-letni mieszkaniec woj. mazowieckiego, który porzucił samochód w lesie w okolicach autostrady A2. Strażacy zostali poproszeni o pomoc przez policję we wtorek przed godziną 11. Zaczęło się od tego, że nieopodal autostrady na terenie gminy Nieborów policja odnalazła otwarty samochód. Okazało się, że mężczyzna, który mógł się nim poruszać jest mieszkańcem powiatu wołomińskiego i jest chory. Zaginięcie zgłosiła jego rodzina w komendzie w Wołominie. Z ustaleń policji wynikało, że mężczyzna może być gdzieś w lesie. W poszukiwaniach uczestniczyło blisko 30 strażaków. Kierunek wskazał pies tropiący, ale do chwili zamykania tego NŁ mężczyzny nie odnaleziono. mak

Pilaszków | Mogło być dużo poważniej

Samochód zatrzymał się za skrzyżowaniem

18-latek z powiatu łowickiego, jadąc Toyota Corolla od strony Pilaszkowa, nie zdołał zatrzymać samochodu przed skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 703, po czym samochód uderzył w betonowy płot po przeciwnej stronie drogi i zatrzymał się na prawym boku. Do zdarzenia doszło w niedzielę, 27 stycznia kilkanaście minut przed godziną 20. Droga była śliska, ale zabrakło też chyba i doświadczenia, został ukarany mandatem za niedostosowanie prędkości do warunków na drodze. Na miejscu interweniowała poli-

cja oraz 3 zastępy straży pożarnej: dwa z JRG Łowicz oraz OSP Pilaszków.

– Po przybyciu na miejsce zdarzenia, zastaliśmy samochód osobowy, który wypadł z drogi i dachował. Niestety kierujący pojazdem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Brak osób poszkodowanych. Działania zakończyły się około godziny 20.45 – informowali strażacy z OSP Pilaszków.

Nikt nie odniósł obrażeń, które wymagałyby hospitalizacji. Kierujący był trzeźwy. mak

Waliszew Dworski | Szybka reakcja

Zapaliło się przydomowej w kotłowni

Do pożaru w pomieszczeniu kotłowni, która pełni też funkcję garażu, doszło w sobotę, 26 stycznia po godz. 10 w Waliszewie Dworskim w gminie Bielawy. Na miejscu interweniowały 3 zastępy straży.

Straż została zaalarmowana ok. godz. 10.15. Zgłaszający poinformował o pożarze w murowanym budynku kotłowni/garażu, który przylega do budynku mieszkalnego. Właśnie dlatego, że pożar mógł zagrażać budynkowi mieszkalnemu, dyżurny z łowickiej straży zawodowej wysłał na miejsce od razu 2 zastępy straży z PSP Łowicz oraz strażaków z OSP Bielawy i OSP Stary Waliszew. Jeden samochód jadący z Łowicza został zawrócony jeszcze przed dojazdem – sytuację zdążyli już bo-

wiem opanować strażacy z OSP, którzy dotarli na miejsce wcześniej.

– Na miejsce jako pierwsi dotarli drухowie z sąsiedniej jednostki. Ich szybka reakcja zapobiegła rozprzestrzenieniu się ognia na przylegający budynek mieszkalny. Ratownicy ze Staroego Waliszewa jednym prądem, w aparatach, przelali żarzące się elementy kotłowni. My natomiast w korytarzu rozstawiliśmy wentylator w celu przewietrzenia pomieszczeń mieszkalnych – poinformowali drухowie z OSP KSRG Bielawy.

Akcja trwała około 1,5 godziny. – Straty nie są duże. Spalił się plastikowy kosz oraz są okopcone ściany – dowiedzieliśmy się od dyżurnego straży z Łowicza. mak

Łowicz | Nietypowa kradzież w centrum

Ukradł ławkę ze Starego Rynku

Łowiccy policjanci zatrzymali 60-latkę, który ukradł miejską ławkę. Funkcjonariusze odzyskali skradzione mienie. Sprawcy grozi kara do 5 lat więzienia – informuje podkom. Urszula Szymczak.

Zawiadomienie o kradzieży wpłynęło z ratusza 18 stycznia. Wynikało z niego, że nieznani sprawcy skradli z okolic apteki na Starym Rynku ławkę o wartości ponad 800 zł na szkodę Urzędu Miejskiego (jest to tzw. wartość odtworzeniowa – łącznie

z transportem, zamontowaniem). Ławka nie była przyśrubowana do kostki, było więc dość łatwo ją zabrać. Kilka dni później, 25 stycznia, policjanci zatrzymali podejrzewanego o przestępstwo mieszkańca Łowicza. W trakcie przeszukania jego miejsca zamieszkania znaleźli skradzioną ławkę. 60-latek usłyszał zarzut kradzieży. Ławka została przekazana do urzędu. W ustaleniu sprawcy pomógł m.in. monitoring miejski, ale nie tylko. mak

Łowicz | Zatrzymanie z narkotykami

Posiadał amfetaminę, zatrzymali go dzielnicowi

Dzielnicowi z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu zatrzymali na ulicy 3 Maja 25-letniego mężczyznę, który posiadał amfetaminę. Do zatrzymania mężczyzny doszło w piątkową noc, 25 stycznia, po godz. 21. Dzielnicowi patrolujący ten rejon miasta zauważyli mężczyznę, który na ich widok zaczął się oddalać, kierując się w stronę jednej z pobliskich bram. Powody tego zacho-

wania, które zdaniem policjantów mogło wskazywać na chęć ukrycia się lub ukrycia czegoś, postanowili sprawdzić. Okazało się, że nie po raz pierwszy trafili.

25-latek z powiatu łowickiego posiadał w kieszeni niewielką ilość amfetaminy. W związku z tym został zatrzymany i usłyszał zarzut z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Grozi mu teraz kara do 3 lat więzienia. mak

Aktualności

Łowicz | Ratownictwo medyczne przed możliwą zmianą

Czy pogotowie ratunkowe wróci do szpitala?

Szpital w Łowiczu jako jeden z 12 szpitali wojewódzkich i powiatowych z naszego województwa przystąpił do konsorcjum, które planuje wystartować w konkursie na ratownictwo medyczne, jaki wkrótce ogłosi Łódzki Oddział NFZ. Koordynatorem konsorcjum został Bogusław Tyka, dyrektor naczelny Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Jak nam powiedział dyrektor szpitala w Łowiczu Jacek Kaniewski, rozmowy na temat powstania konsorcjum zapoczątkowane były latem 2018 r, sfinalizowane pod koniec listopada. W związku z ustawą o państwowym ratownictwie medycznym, obecnie obowiązujące umowy (w pow. łowickim usługi te świadczy od 7 lat duńska spółka Falck Medycyna) w tym zakresie przestaną obowią-

zywać 31 marca. 1 kwietnia usługi zacząć świadczyć podmioty wyłonione w konkursie, w którym uprzywilejowane są podmioty mające co najmniej 50% udziału środków publicznych. Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego jest podmiotem publicznym, ale nie ma wystarczającego potencjału – chodzi zarówno o pracowników, jak i o karetki pogotowia – aby samodzielnie przystąpić do konkursu na zabezpieczenie terenu całego województwa, stąd powstał pomysł na konsorcjum. Każdy partner, który do niego przystąpił, jest traktowany na równych warunkach.



Łowickie karetki, zakupione przed 8 laty, służyły do transportu medycznego oraz w nocnej i świątecznej opiece medycznej.

Jak nam wyjaśnił dyr. Kaniewski, założenie jest takie, że po 1 kwietnia na terenie województwa działać ma jedna dyspozytornia, z której, dzięki nowoczesnej łączności z powiatami, dysponowane będą karetki pogotowia, które będą tutaj, na miejscu.

Nadal na terenie powiatu łowickiego mają być trzy karetki (obecnie dwie stacjonują w Łowiczu, jedna w Zdunach), przy czym dwie z nich będą WSRM, jedna – łowickiego szpitala. NFZ będzie rozliczał obie firmy oddzielnie. „Nasza” karetką będzie to jedna

z trzech zakupionych przez powiat przed 8 laty, z myślą o pogotowiu, która nigdy w nim nie jeździła, ponieważ wtedy ZOZ stracił kontrakt na pogotowie ratunkowe. Karetki te były i są czas wykorzystywane w transporcie medycznym oraz nocnej i świątecznej opiece medycznej. Każda ma przebieg około 400 tys. km. były regularnie serwisowane, naprawiane. Karetka dla pogotowia zostanie wyposażona w nowe urządzenia do łączności oraz sprzęt i leki. Szpital wystąpił do powiatu o dotację na ten cel, wynoszącą 50 tys. zł.

Na parterze budynku administracyjnego ZOZ, ponownie ma zostać wygospodarowane miejsce dla ratowników i lekarzy pogotowia.

Jacek Kaniewski, pytany o to, co udział w ratownictwie medycznym da szpitalowi, odpowiedział, że zależy mu na tym, aby

ZOZ Łowicz brał udział w ważnym projekcie. Z drugiej strony nie ukrywa, że ma nadzieję na nowe przychody dla szpitala, ponieważ finansowanie ratownictwa medycznego zawsze dotąd było na dobrym poziomie. Obecnie, gdy część świadczonych usług jest kontaktowana, część budżetowana, roczne przychody ZOZ w Łowiczu z NFZ wynoszą około 29 mln zł i do tego, aby bilansowało się to z wydatkami, brakuje około 2,5 mln.

Na poniedziałkowym (28 stycznia) posiedzeniu Komisji Zdrowia Rady Powiatu, Jacek Kaniewski mówił, że w związku ze wzrostem kosztów plac (również wzrostu płacy minimalnej, ale nie tylko) z roku na rok rośnie strata bieżąca szpitala. Za rok 2018 wynieść może (ostateczne dane znane będą na koniec marca) około 2,3 mln zł, do tego należy dodać amortyzację – 800 tys. zł. ■

Łowicz | Zakończenie obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości

Kapsuła czasu spoczęła w wejściu do ratusza

W piątek, 25 stycznia kapsuła czasu z 120 przedmiotami pochodzącymi od łowiczanie spoczęła w chodniku w głównym wejściu do łowickiego ratusza – był to ostatni akcent miejskich obchodów jubileuszu przypadającego na 2018 rok, 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

Pół godziny później w kinie Fenix rozpoczęło się uroczyste spotkanie podsumowujące te obchody.

Kapsuła, a właściwie duży termos spożywczy z hermetycznym zamknięciem został złożony w przygotowanym przez pracowników Zakładu Utrzymania Miasta pojemniku, który został zaklejony. Zwierzcza go żelazna ozdobna pokrywa zaprojektowana przez grafika Jacka Rutkowskiego. Znalazły się na niej mapa centrum miasta, symbol łowickich obchodów – postać Stanisława Rotstada pełniącego rolę przed pałacem namiestnikowskim w Warszawie, herb Łowicza i gwiazdy z flagi UE.

Miejsce wokół pokrywy zostało obecnie tych tymczasowo zabezpieczone z powodu niskiej temperatury, ale docelowo zastąpi jej masa betonowa, która ustabilizuje kostkę brukową. Kapsułę w pojemniku złożyli wspólnie burmistrz Krzysztof Kaliński i przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa. Wcześniej burmistrz odczytał list do przyszłych pokoleń mieszkańców Łowicza, w którym wyraził m.in. nadzieję, że tak jak obecni mieszkańcy będą wierni tradycjom ojców i dziadków. Kapsułę pobłogosławił biskup Wojciech Osiał.



Ostatnie słowo w przypadku kapsuły mieli pracownicy Zakładu Utrzymania Miasta, którzy zamknęli ją w przygotowanym wcześniej pojemniku, zwieńczonym ozdobną pokrywą.

W czasie uroczystości w kinie burmistrz podziękował, wręczając dyplom uznania osobom, które wzięły udział w organizacji obchodów, wśród nich było 21 członków Komitetu Honorowego oraz 44 z Komitetu Organizacyjnego.

Burmistrz wręczył też nagrody uczestnikom miejskiego konkursu historycznego „Od odzyskania Niepodległości do teraźniejszości”, którzy w grudniu rywalizowali na polu wiedzy o lokalnych wydarzeniach 1918 roku. Przypomnijmy, że zwyciężyła drużyna Gabriela Stasiak, Adam Szczepny i Kacper Pęsko z SP 7, którą przygotowywał nauczyciel historii Piotr Wysocki.

Zebrani wysłuchali też krótkiej prelekcji pt. „Herb Orzeł Bia-

ły na przełomie XX i XXI wieku” Krzysztofa J. Guzka oraz piosenek, które zaśpiewali uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu: Kładia Korojewo, Filip Gawęcki, Damian Gołaszewski, Jakuba Pruszczy i Jakub Napiórkowski.

Michał Zalewski z ratusza powiedział nam wśród przedmiotów, które spoczęły w kapsule najczęściej jest zdjęcie, przede wszystkim rodzinnych, często z listami lub dłuższymi adnotacjami, są też książki, np. monografia SP I w Łowiczu, woreczki z ziarnami zbóż, monety, także z okresu PRL – dostarczone przez jednego z mieszkańców. My dorzuciliśmy dwa numery NŁ – w tym ten, w którym pisaliśmy o obchodach 100-lecia.

Zalewski podsumował w rozmowie z nami, że w związku z jubileuszem w Łowiczu odbyły się 144 imprezy, różnego rodzaju, przez sportowe, plenerowe, kulturalne po turystyczne, można powiedzieć, że w obchody włączyły się wszystkie środowiska społeczne. Zaznaczył przy tym, że w liczbie tej nie ma pomniejszych uroczystości, które miały miejsce w szkołach, na przykład okolicznościowych apeli.

Z jego subiektywnej oceny imprezami, które najlepiej wypadły i przyciągnęły najwięcej uczestników, była Rewia latawców z udziałem uczniów szkół przedszkolaków oraz Piknik Niepodległości zorganizowany wspólnie z Urzędem Marszałkowskim.



Prace przy ulicy Akademickiej deweloper rozpoczął już kilka lat temu od przebudowy i zaaranżowania na blok mieszkalny starego rektoratu „Mazowieckiej”. Aktualnie jest on już wykończony i zamieszkały (pierwszy plan). Za nim w tle widać główny gmach starej szkoły, który zostanie wyburzony, by na jego miejsce postawić nowy budynek.

Łowicz | Przebudowa trwałaby dłużej Były budynek „Mazowieckiej” zostanie wyburzony

dokończenie ze str. 1

Jeden z naszych czytelników przypomniał, że kilka lat temu budynek ten został zgłoszony do konkursu na najbrzydszą budowlę w kraju w serwisie bryla.pl. „Na szczęście nie wygrał w tym konkursie, bo cały świat by zobaczył to „cudo”. Mamy w sąsiedztwie hotel w Maurzycach i „specjaliści” od architektury mogą go sobie do woli podziwiać.” – kpił w komentarzu. Nie brakowało jednak również i osób, które broniły wyglądu budynku i wypowiadały się o nim z sentymentem, gdyż np. kończyły przed laty łowicką uczelnię.

W nowym budynku, który stanie prawdopodobnie w miejscu zbliżonym do tego, gdzie stoi obecny gmach, będzie około 30 mieszkań, a na parterze kilka lokali usługowych. Prawdopodobnie zniknie też ogrodzenie od strony Al. Sienkiewicza – chociażby po to, żeby „sprrowadzić” ruch do owych lokali.

Według przedstawiciela inwestora, budynek ma szansę być oddany do użytku na koniec 2020 roku. Przebudowa miałaby trwać

natomiast nawet o rok dłużej. Będzie to ostatni, trzeci etap budowy w miejscu dawnej uczelni 3-budynkowego osiedla mieszkaniowego, ogrodzonego i monitorowanego, z miejscami postojowymi oraz terenem zielonym.

Osiedle zaprojektowano w nowoczesnym stylu, co widać po dwóch już istniejących budynkach. Wszystkie trzy mają stanowić architektonicznie spójną całość. Inwestycja została podzielona na etapy. Najpierw przygotowano teren pod nią wyburzając „Okraglak” oraz przyległe do niego objekty. Pierwszy etap polegał na przebudowie i nadbudowie budynku dawnego rektoratu, znajdującego się w południowej części działki przy ul. Akademickiej 3. W grudniu 2016 r. oddano do użytku tam 15 mieszkań. Drugi etap polegał na budowie nowego budynku wielorodzinnego z 21 mieszkaniami na środku działki – w miejscu dawnego „Okraglaka” i centrum uczelnianego. Teraz czas na etap trzeci: nowy budynek z mieszkaniami na 3 kondygnacjach, a na parterze z lokalami usługowymi. mak

Aktualności

Ilu mieszkańców liczą nasze gminy
– raport na str. 19

Łowicz | Wydatki na oczyszczalnię wzrosną o 30 milionów. A można to było robić dużo taniej

Utopieni w ściekach?

dokończenie ze str. 1

Według niego czwartego naboru na dofinansowanie tego typu oczyszczalni dyrektor ZUK Janusz Michalak powiedział na sesji, że delegacja z miasta miała usłyszeć od pracowników Funduszu, że czwarty nabór planowany był z pieniędzy, które się „zresztowały” i z oszczędności po pierwszych przetargach, bo takie też były. – Dzisiaj jednak na uzupełnienie – nie tylko dla nas, ale i dla innych – brakuje około 240 milionów – mówił.

Jeszcze jakieś szanse?

Zajmujący się również sprawą oczyszczalni dyrektor ZUK Janusz Michalak powiedział na sesji, że delegacja z miasta miała usłyszeć od pracowników Funduszu, że czwarty nabór planowany był z pieniędzy, które się „zresztowały” i z oszczędności po pierwszych przetargach, bo takie też były. – Dzisiaj jednak na uzupełnienie – nie tylko dla nas, ale i dla innych – brakuje około 240 milionów – mówił.

Według niego rozmowy skończyły się mimo to zapewnieniem, że Narodowy Fundusz zrobi wszystko, żeby samorządom pomóc, żeby to dofinansowanie utrzymać na takim samym poziomie procentowym, mimo wzrostu cen. – Już „na do widzenia” dostaliśmy zapewnienie, że Narodowy Fundusz będzie występował o nowe środki. Nie tylko dla nas, ale i dla innych podmiotów – dodawał dyrektor.

Według niego bowiem, samorządów to również trudną sytuacją związaną z dotacjami jest więcej. Według niego drugi przetarg „wyszedł w Łowiczu jeszcze całkiem nieźle” w porównaniu do tego, jak to było w innych miastach, gdzie różnice pomiędzy ceną kosztorysową a wynikającą z przetargu wynoszą nawet i około 100% – Jeszcze powiedziano nam, że jesteśmy pierwsi w kolejce do tego, żeby to dofinansowanie zachować procentowo, a nie kwotowo – relacjonował.

Skarbnik: będziemy musieli założyć zwiększenie pożyczki

Do tych informacji odniósł się też skarbnik miasta Arkadiusz Podsędek. – Będziemy musieli

założyć zwiększenie pożyczki – powiedział. Według niego jeżeli rzeczywiście Narodowy Fundusz otrzyma zwiększone środki i uwzględni Łowicz przy ich rozdziale, to będzie kolejny aneks, zamiana pożyczki na dotację. Ale to jest gdybanie. – Póki co, niestety, musimy wszystko założyć w pożyczce – nie pozostawiał złudzeń.



„Odpowiedź jest negatywna: nie ma szans na aneks zwiększający dofinansowanie.”

Jeśli będzie taka oczyszczalnia, to czego nie będzie?

Jak bardzo wrośnie zadłużenie miasta i z jakich inwestycji trzeba będzie zrezygnować? – pytałśmy więc skarbnika już po sesji Rady Miejskiej.

Do końca stycznia firma doradczą Ingenis z Poznania, która przygotowywała studium wykonalności i wniosek o dofinansowanie modernizacji oczyszczalni, ma przygotować dla miasta analizę bieżącej sytuacji, w tym również tego, czy można ograniczyć – oraz ewentualnie w jakim zakresie – część planowanych na oczyszczalni robót, żeby nie stracić dofinansowania z NFOŚiGW.

Zdaniem Arkadiusza Podsędeka można by ograniczyć zakres modernizacji o te urządzenia i roboty, które nie służą bezpośrednio wytwarzaniu energii elektrycznej – powiedział nam skarbnik. – Nie jestem inżynierem, więc nie wiem ile one mogą kosztować, ale domyślam się, że nie są to rzeczy tanie – mówi.

Tak czy owak, w zależności od tego, kto będzie rozliczał i potem odzyskiwał podatek VAT – ZUK czy Urząd Miejski – w obecnej sytuacji kwota pożyczek i kredytów, które trzeba będzie zaciągnąć w związku z oczyszczalnią, wynieść może od 30 do 50 mln złotych. Przy budżecie miasta w wysokości rzędu 155 mln zł (wydatki łączne) to ogromna kwota.

Czy sytuacja finansowa miasta na to pozwoli? Według skarbnika będzie to możliwe, ale trzeba będzie w najbliższych latach poważnie ograniczyć wydatki na inne, kosztowne inwestycje. Jakiego? Projektów uchwał oraz dyskusji na ten temat należy się spodziewać na nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, planowanej na początku lutego.

Skarbnik jednak już teraz nie pozostawia złudzeń na temat skali tego, jak bardzo miasto będzie musiało ograniczyć inne inwestycje i „zaciśnąć pasa”. – Na budowę budynku pasywnego (czyli sali widowiskowej planowanej przy ul. Kaliskiej) nie ma obecnie w budżecie nawet złotych, a pewnie trzeba by znaleźć, oprócz dotacji, ze 6 milionów środków własnych. Moim zdaniem trzeba



Jak mówi kierownik oczyszczalni Cezary Kołodziejski część ściekowa oczyszczalni działa – na zdjęciu, bolączką jest zagospodarowanie osadów.

będzie z tego zrezygnować – uważa skarbnik.

A co z planowaną budową tunelu pod torami w ciągu ulicy Mostowej? – Możemy sobie o tym pomarzyć. Na pewno nie w tej perspektywie uniijnej. Nie widzę możliwości – powiedział w rozmowie z NŁ.

Czy taki zakres prac jest teraz konieczny?

Co istotne: zdaniem skarbnika, w ratuszu nie była rozwa-

żana rezygnacja z modernizacji oczyszczalni. Burmistrz, jak zaznaczyliśmy na początku, mówi, że modernizację trzeba przeprowadzić teraz. Czy to słuszne założenie?

Głównym zadaniem oczyszczalni jest uzyskanie efektu ekologicznego, czyli oczyszczenie dostarczanych do niej ścieków do parametrów umożliwiających wprowadzenie uzyskanej wody do środowiska – i tu, jak powiedział nam kierownik miejskiej oczyszczalni Cezary Kołodziejski, **nie ma problemu, wszystkie normy ujęte w pozwoleniu wodno-prawnym są spełnione.**

Skąd więc determinacja, by oczyszczalnię modernizować?

Oczyszczalnia przyjęła w 2018 roku 3.012.000 m³ ścieków, ilość ta co roku oscyluje wokół 3 mln m³. Ale przy planowaniu pracy oczyszczalni pod uwagę bierze się jednostki RLM – liczbę wyrażającą wielokrotność ładunku zanieczyszczeń w ściekach odprowadzanych z obiektów przemysłowych i usługowych w stosunku do jednostkowego ładunku

zanieczyszczeń w ściekach z gospodarstw domowych odprowadzanych od jednego mieszkańca w ciągu doby. W 2018 roku łowicka oczyszczalnia przyjęła 90 tys. RLM, podczas gdy po modernizacji będzie ona przyjmować, zgodnie z wyliczeniami projektantów, 97,5 tys. RLM.

– Może się wydawać, że to jest niewielki wzrost, ale dla łowickiej oczyszczalni wystarczający, pozwoli na pewno podłączyć się do niej jeszcze kilku wsiom spod Łowicza i jeszcze będziemy mieli zapas, trzeba też wziąć pod uwagę, że liczba ludności Łowicza stale się zmniejsza – powiedział nam Kołodziejski.

Jak dodał, jeśli dane dla miejskiej oczyszczalni przekroczyłyby 100 tys. RLM, to musiałaby ona spełnić bardziej wymagane wymagania środowiskowe. Nie będzie z tym jednak problemu, projektanci to przewidzieli i z analiz, jakie mamy, wynika, że nie obciążą to miasta koniecznością przeprowadzenia kolejnych inwestycji.

Chodzi przede wszystkim o osady

Ubocznym efektem działania oczyszczalni jest produkcja osadów, które należy utylizować. W przypadku Łowicza rocznie jest to ok. 10 tys. ton. Są one odbierane przez firmę, która zajmuje się ich zagospodarowaniem. Zagospodarowanie osadów rocznie generuje 1,5 mln zł kosztów.

– Modernizacja w 1996 roku powstałej prawie trzy dekady wcześniej oczyszczalni nie dotyczyła części obejmującej zagospodarowanie osadów, skoncentrowano się na oczyszczaniu ścieków, dziś osady są największą naszą bolączką. Nie tylko dlatego, że obecnie ich zagospodarowanie nie działa jak trzeba, ale dlatego, że w 2020 roku wejdą w życie unijne dyrektywy, mówiące, że zagospodarowanie osadów powinno nastąpić w miejscu ich wytwarzania, czyli na oczyszczalni.

Hydroliza – co daje, ile kosztuje

Modernizacja oczyszczalni, zgodnie z przetargiem, przewiduje powstanie nowoczesnego ciągu technologicznego do zagospoda-



Na niektórych urządzeniach widać upływ czasu – ale działają.

PO CO TAKA TECHNOLOGIA? MOGŁO BYĆ O 20 MILIONÓW TANIEJ

Suchoj nitki na projekcie modernizacji oczyszczalni nie zostawia dr inż. Paweł Pietraszek, dyrektor ds. technologii spółki Symbiona, a wcześniej PP-EKO, przez 25 lat wykładowca Politechniki Warszawskiej. Z miejską oczyszczalnią w Łowiczu zetknął się w 1996 roku, kiedy kierował rozruchem po pierwszym etapie modernizacji. Kierował też ostatnią modernizacją oczyszczalni OSM Łowicz, na drugim brzegu Bzury. Zapewnia, że na bieżąco śledził perypetie z procedurą przetargową planowanej przez miasto inwestycji. Jego zdaniem głównym błędem, popełnionym 4 lata temu i pokutującym do dzisiaj, było zastrzeżenie w przetargu jako warunku

koniecznego użycia najnowocześniejszej technologii obróbki osadów. Chodzi właściwie o niewielki, ale istotny fragment instalacji, odpowiadający za hydrolizę termiczną. – Zastrzeżenie tego jednego, konkretnego typu hydrolizy termicznej sprawiło, że wykonawca, ktokolwiek by nim nie był, musiałby skorzystać z technologii, jaką dysponuje tylko jedna firma na rynku (chodzi o firmę Veolia – przyp. red.), przez co może ona narzucać cenę z pozycji monopolisty. Mówi, że gdyby nie ten warunek, inwestycję dałoby się przeprowadzić za ok. 20 milionów taniej i spokojnie mogłaby ona działać przez ponad 20 lat. **Jego zdaniem zastanawiające**

są dwie rzeczy – dlaczego projektantowi tak bardzo zależało na wykorzystaniu takiej technologii i dlaczego ogłaszający przetarg się na to zgodził.

– Takie technologie hydrolizy, jakich wymaga ten projekt, stosuje się w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców, ale już na przykład w Sieradzu (ok. 42.570 mieszkańców) nikomu to nawet do głowy nie przyszło – mówi dr Pietraszek. – Na miejscu władz Łowicza robiłbym teraz wszystko, żeby dało się zmienić zakres zamówienia, ale nie wiem na ile jest to teraz możliwe. Zapytałśmy też dr. Pietraszkę, jak to możliwe, że koszt modernizacji oczyszczalni OSM zamknął się 4 lata temu w niecałych 30

milionach złotych, choć była wykonywana w technologii innowacyjnej. – Prezes Jan Dąbrowski podjął wtedy duże ryzyko, bo robiliśmy coś, czego nie było w Polsce, a może nawet i w Europie, ale, jak widać, to działa – mówi dr Pietraszek. Dodaje, że dzisiaj – przy ogólnym wzroście cen robocizny – pewnie trzeba byłoby doliczyć do tego jakieś 10-15%. Zastrzega jednak, że nie można tych dwóch oczyszczalni w tak prosty sposób porównywać, ze względu na użycie zupełnie innych technologii, bo w oczyszczalni miejskiej część urządzeń jest jeszcze z lat 70., a oczyszczalnia OSM powstała w połowie lat 90. Poza tym działają one z innymi ilościami osadu i jego rodzajem. **tm**

REKLAMA

PROMOCJA OPAŁU
KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t
ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t
EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t
Workowany +50 zł/t

ORYGINALNIE PAKOWANY
EKO-GROSZEK
SKARBK
wartość opałowa:
pow. 28 MJ/kg - 1050 zł/t

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

rowania osadów. Jego zadaniem ma być zmniejszenie ich objętości po poddaniu ich obróbce termicznej – hydrolizie (rozbijania cząstek osadów przez parę wodną o temperaturze ok. 160 st. C, a następnie odparowaniu, fermentacji i koagulacji, w czasie których z osadów już poddanych hydrolizie ma wydzielić się biogaz, który zostanie zamieniony w energię cieplną i elektryczną, wykorzystywaną w tych procesach.

Wykorzystanie tych procesów ma sprawić, że z osadów uda się pozbyć 90% wody, podczas gdy obecnie jest to, przy użyciu urządzeń mechanicznych, prasy i wirówki, skromne 20%.

Zastosowanie hydrolizy było najdroższym spośród zaproponowanych rozwiązań modernizacji przedstawionych 4 lata temu na poziomie koncepcji poprzedzających decyzję o wykonaniu projektu. Według szacunków hydroliza ma obniżyć koszty eksploatacyjne zagospodarowania osadów o ok. 1 mln zł rocznie. To nie tylko koszty utylizacji, ale też korzyści wynikające z możliwości produkcji i zastosowania energii elektrycznej i energii cieplnej.

To dało punkty

Kierownik Kołodziejski zaś podkreśla, że, oprócz niższych kosztów eksploatacji, technologia z hydrolizą ma sprawić, że osady po zakończonym procesie będą dużo mniej uciążliwe pod względem zapachu i w pełni bezpieczne, bo w czasie hydrolizy giną bakterie i wirusy. Możliwe będzie ich zastosowanie w rolnictwie czy w kompostownikach.

Na decyzję o wybraniu najdroższej wersji miało wpływ jeszcze jedno: wykorzystanie technologii zapewniającej pełniejsze wykorzystanie biogazu z osadów dawało dodatkowe punkty w konkursie na dofinansowanie z NFOŚ, co zwiększało szansę na jego otrzymanie.

Inni tego nie mają i dobrze sobie radzą

Nie dla wszystkich jednak argument o niższych kosztach eksploatacyjnych wybranej technologii jest przekonujący. Jedną z doświadczonych osób, która zna realia łowickiej oczyszczalni, powiedziała nam, że dziś właśnie zastosowanie tej technologii wpływa na wysoką cenę inwestycji. Użycie hydrolizy przy wykorzystaniu dofinansowania miało się szybko zwrócić – ale obecnie będzie o to trudno.

Prace na oczyszczalni miały kosztować 60 mln zł, a – jak wy-



Oczyszczalnia ścieków składa się z wielu obiektów, a każdy z nich spełnia inną rolę. Na zdjęciu komory nitryfikacji, w których dochodzi do napowietrzania ścieków.



Zdecydowana większość oczyszczalni w kraju nie wykorzystuje hydrolizy i działa, dlaczego więc uparto się, aby wyposażyć w nią oczyszczalnię w Łowiczu? W Polsce działa zaledwie kilka oczyszczalni, które wykorzystują technologię hydrolizy.

nika z dokumentacji – wartość prac budowlanych oraz budowy ciągów technologicznych, w których mieścił się proces hydrolizy oraz osuszania osadów, dzielił te koszty po połowie. Obecnie można przyjąć, że koszt prac budowlanych wzrósł o około 40%, czyli do 42 mln zł, a budowa ciągów technologicznych aż o 150% – dając kwotę ok. 75 mln zł. Po prostu: bez hydrolizy byłoby zdecydowanie taniej.

– Zdecydowana większość oczyszczalni w kraju nie wykorzystuje hydrolizy, kogeneracji czy prasy tłocznej i działa, a uzyskiwany biogaz jest spalany w świecy wyprowadzonej nad budynki. Proces osuszania osadów wykonywany jest mechanicznie, a nie termicznie, bo to drogie, dlatego więc uparto się, aby wyposa-

żyć w nią oczyszczalnię w Łowiczu? – pyta.

Nie jest żadną tajemnicą, że w Polsce działa zaledwie kilka oczyszczalni, które wykorzystują technologię hydrolizy. Na świecie jest ich ponad 50, z czego najwięcej w dużo bogatszym od nas kraju, jakim jest Norwegia.

Przy czym należy podkreślić, że **miejska oczyszczalnia jest obecnie sprawna, choć na wielu urządzeniach widać ślady zużycia**, co nie jest dziwne, biorąc pod uwagę, że część z nich pracuje w trudnym środowisku od ponad 25 lat – tyle czasu upłynęło od modernizacji. W NL

pisaliśmy, że w tym czasie przeprowadzono na niej prace modernizacyjne, kupiono np. wirówkę, która poprawiła suszenie osadów, wymieniano pompy, zrezygnowano z przechowywania osadów w odkrytych boksach, zrezygnowano z dodatkowego napowietrzania wody w stawach. To sprawia, że instalacja działa niezłe i może działać nadal.

Wchodząc w drogę technologiczną należy się liczyć z tym, że za kilka lat zajdzie konieczność wymiany części urządzeń, ze względu na pracę w agresywnym środowisku, co też będzie się wiązało z dużymi kosztami.

Teraz albo nigdy?

– Mam wrażenie, że albo zrobimy to teraz, albo nigdy, a na pewno nie szybko i nie w takim zakresie, jaki zaplanowaliśmy w przetargu – jest jednak przekonany kierownik Kołodziejski. – Oczyszczalnia potrzebuje tej inwestycji – dodaje. – Przez ostatnie sześć lat właściwie nie inwestowano w jej urządzenia, bo przygotowywano koncepcję, potem projekt, czekano na wyniki konkursu w NFOŚ, a w końcu na wynik przetargu.

– Mamy na oczyszczalni sporo pracy, dość często zdarzają się nam awarie, nie tylko urządzenia są w ciężkim stanie, ale i budowle, przez które przepływają ścieki i w których są gromadzone osady. W czasie modernizacji w latach 90-tych nie wszędzie użyto materiałów odpornych na agresywne środowisko – chodzi o beton i stal kwasową. – Jakoś dajemy sobie radę, ale pytanie: do kiedy?

Odnosnie wysokich ofert w obecnym przetargu, Kołodziejski komentuje, że rynek zwarował. – Nie jesteśmy jedynym samorządem, który ma kłopot z wysoką ceną prac na oczyszczalni. Obserwuję przetargi w innych miastach i widzę, że oferty są w nich od 50 do 100% wyższe niż zakładano.

Jak obniżyć koszty?

Kierownik podkreśla, że wątpli, aby miasto unieważniło przetarg i ogłosiło nowy, w okrojonej formie, aby obniżyć wysokość ofert. Zlecenie musi objąć to, co znajdu-

je się w umowie z NFOŚ na dofinansowanie, inaczej zostanie ona zerwana, a pieniądze przepadną.

Można wprowadzić zakres zamówienia w ewentualnym, trzecim już przetargu, uszczuplić o elementy nie związane z oczyszczaniem ścieków czy gospodarką osadową – chodzi np. o budowę ciągów komunikacyjnych i przebudowę ogrodzenia – ale ich wartość można szacować na około 2 mln zł. To niewiele w stosunku do całości.

Tak źle i tak niedobrze

Unieważnienie przetargu i ogłoszenie nowego lub zrezygnowanie z inwestycji mogłoby też dać argument firmie Control Process z Krakowa – że w specyfikacji faktycznie były błędy, skoro inwestor się wycofuje i takie argumenty mogłaby ona – obawia się Kołodziejski – wykorzystać w sporze sądowym z ratuszem – a walka toczy się o 7,5 mln zł. W końcu nowy przetarg to także ryzyko kolejnych odwołań i rozciągnięcia procedury o kilka miesięcy – to oznacza mało czasu na realizację, a miasto musi rozliczyć projekt w 2023 roku.

A rozwiązanie najbardziej radykalne: wycofanie się miasta z umowy z NFOŚ? I odstąpienie w tej chwili od modernizacji? Wtedy miasto musiałoby natychmiast przeprowadzić analizę sytuacji na oczyszczalni i przystąpić do prac modernizacyjnych.

tb, mak, wal

TUNEL NIE ZASŁUŻYŁ NA SKREŚLENIE, A NAD SPRAWĄ OCZYSZCZALNI TRZEBA SIĘ POCHYLIĆ

Traf chciał, że kilka dni po złych wieściach w sprawie oczyszczalni, ratusz opublikował dla mediów informację, że dopięto uzgodnienia z koleją w sprawie budowy tunelu pod torami w ul. Armii Krajowej. Tych uzgodnień na pewno nie można wyrzucić do kosza z powodu finansowej katastrofy w sprawie oczyszczalni, z jego budowy nie można zrezygnować. Z dwóch powodów: 1/ Jeśli nie wykorzysta się szansy budowy tunelu teraz, przy okazji modernizacji linii kolejowej, potem może być niemożliwym skłonić PKP do jakichkolwiek prac; 2/ Jeśli tunelu się nie wybuduje, to po ukończeniu modernizacji szlaku kolejowego, przy kilkakrotnie

zwiększonej ilości pociągów na dobie – co jest planowane – przejazd będzie nieustannie zamykany, Mostowa notorycznie zakorkowana, a Korabka odcięta od miasta. Korki, jakich doświadczają obecnie mieszkańcy Górek, chcąc przekroczyć Łęczycę, to „mały pikus” w porównaniu z tym, czego się doczekamy na przejeździe w Armii Krajowej i na skrzyżowaniu z Nadburzańską. Natomiast **sprawie oczyszczalni trzeba koniecznie się uważnie przyjrzeć, a na pewno nie trzeba dogmatycznie twierdzić, że należy ją modernizować już teraz**. Oczywiście, jeśli uda się zdobyć zwiększone dotacje z Narodowego Funduszu, być

może warto będzie przetarg rozstrzygnąć i prace zacząć, choć wypowiedź dr. Pawła Pietraszka, o której piszemy w ramce na str. 4, każe nad tym się zastanowić. Ale jeśli tych pieniędzy nie będzie, lepiej będzie po prostu przełożyć modernizację oczyszczalni na następną unijną perspektywę finansową, na kolejną „siedmiolatkę” – i przemyśleć, która technologia jest nam potrzebna. Obecna oczyszczalnia pracuje, po drobnych naprawach i konserwacjach wytrzyma jeszcze wiele lat – jak most na Mostowej, o którym wiele lat temu przekonywano, że trzeba go rozebrać – a stoi i służy. Nie jesteśmy skazani na „wypasioną” oczyszczalnię, na budowanie jej na siłę, kosztem

innych inwestycji w mieście.

Poza tym nieprawdą jest, że teraz jest ostatnia szansa na pozyskanie na to pieniędzy. Ostatnia może w tej perspektywie budżetu UE – ale nie w ogóle. Nie jesteśmy też skazani na budowanie w czasie, gdy ceny sięgają szczytów. Spokojnie, recesja kiedyś nadejdzie, musi nadejść, bo zawsze nadchodzi – i wtedy będzie można budować być może i za dwie trzecie obecnej ceny. Upieranie się przy budowie nowej w praktyce oczyszczalni na takich warunkach, które dorzynają miasto finansowo, byłoby niewybaczalnym błędem.

Wojciech Waligórski



REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA
Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

MMEBLE
zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak
Wiskienica
Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Dąbkowice | Dzień Babci i Dziadka

Zwykle to oni opowiadają bajki – tym razem było inaczej

Blisko 200 gości odwiedziło w czwartek, 24 stycznia, Szkołę Podstawową w Dąbkowicach Dolnych, w której odbywały się uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. To jedno z ważniejszych świąt w kalendarzu tej szkoły.

Uczniowie zaprezentowali część artystyczną, która była kompilacją kilku znanych bajek, ale z każdej z nich usunięto złych bohaterów, co zupełnie zmieniło ich bieg. Bo jak Szewczyk Dratewka ma zdobyć serce Królewny, skoro nie znalazła się ona w niebezpieczeństwie? I jak gajowy ma uratować babcię i Czerwonego Kapturka, skoro do ich chatki nie dobiega się groźny wilk? Finał przedstawienia był taki, że „czarne charaktery” wróciły do swoich bajek, a moralę głosił, że „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”.



Goście z zaciekawieniem obejrzyli występy artystyczne uczniów, tym bardziej, że nie brakowało w nich akcentów humorystycznych.

Na scenie zaprezentowały się przedszkolaki i każdy z uczniów klas I – III, a także reprezentanci starszych roczników. Podczas akademii wyśpiewali i powie-

dzieli wierszem wiele ciepłych słów dla swoich babć i dziadków, a na zakończenie zaśpiewali dla nich chórnie „Sto lat!”. Wiele dzieci, szczególnie tych naj-

młodszych, po wyjściu na scenę wypatrywało tęsknym wzrokiem, gdzie są ich ukochani babcie i dziadkowie.

Krystyna Grzelak i Mariana Flis powiedziały nam, że dla nich to duża radość móc oglądać swoje wnuczki na scenie, dlatego cieszyły się, że udało im się zająć miejsca z przodu, skąd dobrze wszystko widziały.

Dyrektor Jacek Stelmaszewski przyznał, że w kalendarzu szkoły – co roku – jest to wyjątkowy dzień, ponieważ jednoczy całe rodziny: dzieci, rodziców i dziadków, a także nauczycieli, samorządowców i Kościół, czyli wszystkie środowiska związane z życiem szkoły. Po części oficjalnej był czas, aby mogli nacieszyć się swoją obecnością podczas poczęstunku przy stołach.

W ramach pamiątki każdy z gości otrzymał upominek, którym była zawieszka w kształcie aniołka. aa

Łowicz | Zamiast tłucznia kostka

Opłacalne podejście do starego problemu

Od niespełna 2 miesięcy pracownicy Zakładu Usług Komunalnych i Zakładu Utrzymania Miasta nie sypią tłucznią w dziury w jezdni, które powstały np. po awarii wodociągowej czy innych pracach, ale układają betonową kostkę.

– Już wiemy, że było to dobre posunięcie – powiedział nam naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Paweł Gawroński.

Dlaczego? Naczelnik wyjaśnia, że rozwiązanie to eliminuje utratę kierowców, jakimi w przypadku zasypiania dziur w jezdni tłuczniem, były strzelające spod kół kamienie. Rysowały one karoserię samochodów i uszkadzały w nich szyby. Oprócz tego tłuczeń, którym zasypiano dziury był wyplukiwany i powlekany przez koła samochodów. Dziura się pogłębiała, co zmniejszało nie tylko komfort jazdy, ale też mogło wpłynąć na stan zawieszenia. tb

Dziury wypełnione kostką można było zobaczyć m. in. na ul. Starorzeczce, w miejscu w którym pracownicy ZUK usuwali awarię sieci kanalizacyjnej, podobnie było na placu Przyrynek, oraz na ul. Browacej. Zdaniem Gawrońskiego, przejazd po kostce był przyjemniejszy niż po tłuczniu.

– Do tej pory, rocznie, w ciągu roku do ratusza wpływało średnio 10 roszczeń w wyniku uszkodzenia samochodu. Od wprowadzenia zmian nie wpłynęło ani jedno do momentu, gdy pracownicy ZUK lub ZOM będą mogli wypełnić ją masą asfaltową, na którą muszą czekać czasami kilka tygodni. Po zdemontowaniu awarii grunt jest zagęszczony i gotowy do utwardzenia, a kostkę można ponownie wykorzystać. tb

Łowicz | Wniosek o korektę taryfy ciepłej dla ZEC

Czy ciepło z kotłowni za Syntexem będzie droższe?

Zakład Energetyki Ciepłej w Łowiczu ciągle jeszcze czeka na rozpatrzenie przez łódzki oddział Urzędu Regulacji Energetyki wniosku o korektę – podwyżkę rzędu 3 – 3,5% – cen energii ciepłej wytwarzanej w kotłowni S1 przy ul. Kolejowej w Łowiczu.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Wniosek został złożony pod koniec ubiegłego roku, jednak do tej pory nie zapadła po stronie URE decyzja co się z nim dalej stanie. Tymczasem może okazać się też tak, że ZEC go wycofa lub straci on zasadność zanim zostanie rozpatrzony, bowiem na przełomie lutego i marca firma musi przygotować nie korektę, lecz całkowitą zmianę taryf, które przyjmowane są na okres roku.

Prezes łowickiego ZEC-u Robert Florczak potwierdził w rozmowie z nami, że przedsiębiorstwo składało wniosek o korektę,

– Taką przyjęliśmy taktykę, żeby próbować wprowadzać nieduże podwyżki taryf, ale nieco częściej. Musimy jednak czekać na decyzje URE. Decyzje URE, jak pokazują dotychczasowa praktyka, podejmowane są nawet po kilku miesiącach od złożenia wniosku. URE często zwraca wnioski do uzupełnienia, zadaje dodatkowe pytania i czas procedowania wydłuża się. Poprzednia korekta, o którą ZEC wnioskował pismem z 14 czerwca 2018, została zatwierdzona 11 października, opublikowana w Dzienniku Urzędowym woj. łódzkiego 15 października, weszła w życie od 1 listopada.

Kolejny – ten oczekujący na rozpatrzenie wniosek – przedsiębiorstwo uzasadniało wzrostem kosztów zakupu uprawnień

do emisji dwutlenku węgla. Dotyczy to tylko tej jednej kotłowni w mieście, ponieważ tylko ona dysponuje mocą przekraczającą 20 megawatów – a to takich kotłowni dotyczy opłata dotycząca emisji CO₂. W skali całego przedsiębiorstwa to niebagatelny koszt, który sięgnął w ubiegłym roku blisko 3 mln złotych. Dlatego prezes Florczak rozpoczął starania, by zmniejszyć moc znamionową kotłowni poniżej 20 MW (obecnie moc ta wynosi 24 MW). Wtedy kotłownia nie byłaby obciążona koniecznością odprowadzania opłat za uprawnienia do emisji dwutlenku węgla do atmosfery.

Zmniejszenie mocy znamionowej kotłowni tak, by nie podlegała tym opłatom jest trudne proceduralnie i wymaga uzyskania m.in. różnych decyzji, w tym np. z Urzędu Dozoru Technicznego dotyczącej kotłów, Urzędu Regulacji Energetyki i innych. Wymagałoby to też poniesienia przez przedsiębiorstwo nakładów finansowych na uruchomienie w Ło-

wiczu dodatkowej, niedużej kotłowni. Wstępny pomysł jest taki, by nieduża kotłownia gazowa powstała na osiedlu Bratkowice w jednej ze starych kotłowni w nowszej części osiedla. Szczegółów inwestycji jeszcze nie ma, najpierw ZEC musi uporać się ze sprawami proceduralnymi, co może – według prezesa Florczaka – potrwać nawet ponad rok.

Poprzednia korekta cen ciepła dotycząca tej kotłowni weszła w życie 1 listopada ubiegłego roku i wynosiła ok. 5,77%, a nowe taryfy dla wszystkich odbiorców ZEC – wyższe od poprzednich średnio o nieco ponad 15%, obowiązują od 10 kwietnia, co było tłumaczone wzrostem cen mialu węglowego.

Kotłownia mieszcząca się przy ul. Kolejowej zasila znaczną część Łowicza, w tym odbiorców w dużych blokowiskach na Bratkowicach, Starzyńskiego, Dąbrowskiego, osiedlu Kostka, Brnieńskiego i Noakowskiego. ■

Gm. Łowicz i Nieborów | Termin oceny

Kiedy decyzja w sprawie odnawialnych źródeł energii?

Zarząd Województwa Łódzkiego

po raz kolejny zmienił termin oceny wniosków o dofinansowanie do montażu odnawialnych źródeł energii dla mieszkańców gmin Łowicz i Nieborów.

Przypomnijmy, że zawarły one partnerstwo, by zaważyć o dofinansowanie do montażu odnawialnych źródeł energii (kolektorów słonecznych i paneli fotowoltaicznych) dla swoich mieszkańców, co nie powiodło się przy pierwszym wniosku, złożonym wspólnie przez cztery samorządy. Liderem projektu została gmina Nieborów, gdyż z jej terenu

było więcej chętnych mieszkańców. Wspólny wniosek został złożony jeszcze w 2017 roku, jednak termin rozstrzygnięcia był już kilkakrotnie wydłużany.

– Zarząd Województwa Łódzkiego zmienił regulamin konkursu zamkniętego dotyczącego odnawialnych źródeł energii. Zmiana dotyczy wydłużenia terminu oceny formalnej do 11 marca 2019 roku. Przesunięto również termin rozstrzygnięcia naboru na maj 2019 – poinformował na swojej stronie internetowej Urząd Gminy Łowicz.

Oznacza to, że dopiero w maju dowiemy się, czy gminy Łowicz i Nieborów otrzymały dofinansowanie na montaż solarów i instalacji fotowoltaicznych dla mieszkańców objętych projektem. aa

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AGRO

FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05,
46 837-23-01

ZBOŻA JARE
KUKURYDZA
SADZENIANKI
ZIEMNIANKA
TRAWY

NASIENNA ROLNICZE
• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Hurtownia
Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

RODOL

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY

- kat. AM (motorower, quad)
- kat. A1, A2, A, B,

Posiadamy wysokiej klasy PROFESJONALNE SYMULATORY JAZDY samochodem i motocyklem

KURS FERYJNY
7 lutego, godz. 15³⁰

GORMAR SKŁAD WĘGLA

DOWÓZ GRATIS!!!

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (kolo paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rzaśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATA

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Baluckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

kamienny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGRΟΣZEK

azotowe dolistne, NPK

NAWOZY

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąsno II 43, 46/839-28-72

Łowicz | Przy Tuszewskiej ważna przebudowa kolektora. Później ma tam powstać blok mieszkalny

Na budowę trzeba jeszcze poczekać

– To jeszcze nie budowa – powiedział nam łowicki przedsiębiorca Dariusz Karski o inwestycji należącej do niego narożnej działce przy ul. Tuszewskiej (DK14) i ul. Prymasowskiej. W ostatnim czasie na niej i w bezpośrednim jej sąsiedztwie było widać pracujące koparki.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Właściciel terenu powiedział nam, że usuwał jeden z problemów stojących na drodze do realizacji inwestycji – kolektor sanitarny, który przecinał ją od przepompowni do stacji benzynowej. Nowy kolektor nie przecina już działki przez całą jej szerokość, został poprowadzony bokiem i nie stanowi przeszkody

dla mającego w przyszłości powstać na niej budynku.

Dariusz Karski powiedział nam, że wcześniejsze plany, aby na nieruchomości stanęła galeria handlowa są już nieaktualne, w związku m.in. z powstaniem galerii PremiumPark, opłacalność kolejnej takiej inwestycji stałaby pod dużym znakiem zapytania. Obecnie inwestor czyni starania, aby przy Tuszewskiej powstał obiekt mieszkalny.

W rozmowie z nami zdradził, że jego zamiary skupiają się na budowie 5-kondygnacyjnego bu-



Przewizoryczna brama na teren budowy przy ul. Tuszewskiej, gdzie w przyszłości ma powstać budynek mieszkalny.

dynku wielorodzinnego, w którym znajdzie się 48 mieszkań, a na najniższej kondygnacji podziemny parking dla samochodów.

Chciałby jak najszybciej zrealizować swoje zamiary, myśli nawet o rozpoczęciu budowy w tym roku, ale problemem jest

przeznaczenie terenu zapisane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, określone jako szeroko rozumiane usługi z obiektem handlowym do pow. 2 tys. m² włącznie. Jak zaznaczył czeka na realizację złożonych w ratuszu wniosków o zmianę tego planu.

W ratuszu nic z tym wnioskiem się nie dzieje

W Wydziale Gospodarki Gruntami łowickiego ratusza powiedziano nam, że pierwszy krok w tym kierunku został już wykonany – w ubiegłym roku dokonano zmiany studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego miasta. W dokumencie tym określono przeznaczenie nieruchomości na mieszkanie-usługowe. Teraz zapis

ten powinien być przeniesiony do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale nie stanie się to szybko.

W ratuszu prowadzona jest, obejmująca całe miasto, analiza zasadności przystąpienia do zmian i w tej sprawie analizuje się wszystkie wnioski, które napłynęły od 2013 roku. Badana jest ich zgodność z przyjętymi zapisami w studium.

Dopiero po takiej ocenie Rada Miejska podejmie uchwałę o przystąpieniu do opracowywania zmian planu. Prace nad dokumentem zajmują zwykle od 1 roku do 2 lat, w zależności od stopnia trudności z jakim spotykają się opracowujący go urzędnicy i planiści. Obecnie nie trwają żadne prace odnośnie zmiany przeznaczenia nieruchomości przy Tuszewskiej. ■

Miasto i gmina Sanniki | Czy jest potrzebna zmiana herbu?

To mają być żółte sanie na zielonym tle

Zmianę dotychczasowego herbu rozważają Sanniki. Nowy herb – o ile zostanie zaakceptowany przez radnych i ministerialną komisję heraldyczną – kolorystycznie będzie podobny do obecnego, ale znacznie prostszy. Opisać go można tak: żółte sanie na zielonym tle. Dla porównania przedstawiamy dotychczasowy i planowany wzór herbu.

Zmiana herbu powinna być, zdaniem byłego wójta, a obecnie burmistrza miasta i gminy Sanniki Gabriela Wiczorka, konsekwencją zmian, jakie zaszły w samorządzie, a konkretnie faktu, że Sanniki stały się wraz z początkiem ubiegłego roku miastem. – Nazwa miejscowości pochodzi od „sanników”, ludzi stąd, którzy trudnili się robieniem sań – twierdzi Wiczorek. Pomysł nie jest nowy, wzór herbu powstał już kilka lat temu. Pierwsze rozmowy na ten temat były prowadzone w 2008 roku, kiedy rozmawiano

między innymi na temat koncepcji zagospodarowania pałacu w Sannikach. Wtedy temat został odłożony do szuflady – zabrakło m.in. pretekstu, żeby sprawę załatwić do końca – chodzi o nadanie Sannikom praw miejskich. Z kolei w momencie nadania tychże praw zabrakło czasu na sfinalizowanie zmiany.

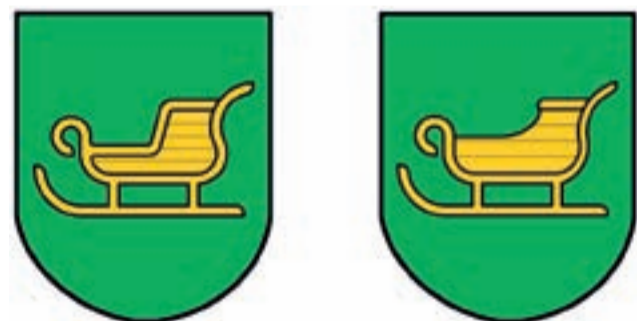
O herbie przypomniano sobie w Sannikach również w kontekście rozważań na temat ustawienia przy drogach prowadzących do Sannik tzw. „witaczy” – tablic z informacjami na teren jakiej



Dotychczasowy herb gminy.

gminy wjeżdżamy. – Herb mógłby również trafić na tabliczki z numerami posesji, do których wykonania będziemy się w przyszłości przystawiać – uważa przewodniczący Rady Jerzy Jabłoński.

Herb opracował wizualnie – w dwóch różniących się od siebie detalami wersjach – pracujący na urzędniczym stanowisku w gminie Ireneusz Kopeć. – Do tej pory odbyło się to bezkosztowo – mówi burmistrz. Żeby sprawę kontynuować drogą oficjalną, herb musi zostać opisany przez specjalistów zajmujących się heraldyką i wraz z projektem i dokumentacją złożony do oceny przez Komisję Heraldyczną działającą przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Doprowadzenie sprawy do końca to wg burmistrza koszt rzędu około 10 tys. zł. mak



Dwie, nieco różniące się od siebie, propozycje nowego herbu.

Łowicz | PZW dawno zmienił siedzibę...

Jak trafić do wędkarzy?

Ze względu na trwającą modernizację budynku szkoły w Al. Sienkiewicza w Łowiczu, aby dostać się do siedziby łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego trzeba wejść przez bramę z prawej strony budynku i obejść go dookoła. Wejście znajduje się od strony boiska szkolnego.

Jest to o tyle ważna informacja, że zanim rozpocznie się wiosna, wędkarze odnotowują większy ruch w siedzibie, a jest to związane z opłacaniem składek i kupowaniem zezwoleń na wędkowanie na wodach Okręgu PZW Skiernewice na 2019 rok. Tymczasem, mimo że łowickie koło PZW

od 4 już lat mieści się w jednym z pomieszczeń w budynku w Al. Sienkiewicza, zdarza się, że wędkarze są poszukiwani w pomieszczeniach w budynku OSP przy ul. Floriana. Łowicka siedziba PZW jest otwarta we wtorki i czwartki do końca maja, przez dwie godziny od 16.

Cena pełnej składki wynosi 200 zł, zaś ulgowa 110 zł i przysługuje: młodzieży szkolnej i studentom w wieku 16-24 lat, członkom odznaczonym srebrną i złotą odznaką PZW, mężczyznom od 65. roku życia, kobietom od 60. roku życia. Dodatkowa składka na zabezpieczenie, uchwalona na ubiegło-

rocznym zebraniu sprawozdawczym, wynosi 10 zł.

Zakupu zezwoleń na wędkowanie będzie można dokonać również od czerwca do sierpnia. Wtedy jednak naliczana będzie dodatkowo opłata wpisowa, a ponadto w tych miesiącach biuro będzie czynne tylko przez 1 godzinę w czwartki.

Osoby, które chcą rozpocząć przygodę z wędkowaniem, mogą podejść do egzaminu na kartę wędkarską w godzinach pracy biura. Wcześniej zezwolenie nie jest wymagane. Żeby zaliczyć egzamin, trzeba znać regulamin tzw. amatorskiego połowu ryb, który opisuje m.in. dozwolone metody wędkowania, wymiary ochronne ryb, ich okresy ochronne. opr. mak

Kompina | Już po raz 26.

Wkrótce wystawa gołębi rasowych

Po raz 26. Łowicki Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego zaprasza na wystawę gołębi rasowych, która będzie miała miejsce 9-10 lutego w sali sportowej Gimnazjum w Kompinie.

W czasie wystawy, która w Kompinie gości po raz ósmy,

będzie można zobaczyć około 300 gołębi, kilkunastu ras, m.in. srebrniak polski, perłowy oraz sroka łowicka.

Zaprezentuje je w sumie około 50 wystawców. Ptaki będą oceniane przez jury w kategoriach ras, właściciele tych, których budowa będzie najbliższa ideału zo-

staną uhonorowani pucharami i nagrodami.

Wystawa będzie udostępniona zwiedzającym w sobotę 9 lutego oraz w niedzielę 10 lutego w godzinach 7-13. W czasie wystawy będą działać stoiska z żywnością dla ptaków oraz wyposażeniem używanym w czasie hodowli. ■

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Klikaj jak mistrz

Sprawdź, czy Twoja gmina funduje mieszkańcom szkolenia internetowe. Granty w ramach 3.1 PO PC. 100% dofinansowania do kwoty 150 000 złotych.



Siedem kompetencji cyfrowych mogą zdobyć w prezencie od swojego wójta albo burmistrza mieszkańcy gminy. Na zorganizowanie szkoleń samorządu mogą dostać środki do 150 tys. zł bez żadnego wkładu własnego.

Jest do wyboru siedem tematów: „Rodzic w Internecie”, „Mój biznes w sieci”, „Moje finanse i transakcje w sieci”, „Działam w sieciach społecznościowych”, „Tworzę własną stronę internetową (blog)”, „Rolnik w sieci”, „Kultura w sieci”. Nikt nie będzie męczył uczestników zbędną teorią. Celem organizatorów jest przekazanie umiejętności praktycznych umożliwiających swobodne korzystanie z sieci rodzicom, ludziom biznesu,

osobom prowadzącym rachunki domowe, internautom szukającym możliwości wymiany poglądów, autorom własnych e-stron, rolnikom, fanom kultury i sztuki.

Gminy mogą wybrać od jednego do siedmiu powyższych tematów, mogą też zorganizować w każdym z tych tematów dowolną liczbę szkoleń. Warunkiem jest zmieszczenie się w budżecie nie większym niż 150 tys. zł.

Szczegółowe informacje oraz dokumentacja konkursowa dostępne są na stronie Fundacji Promocji Gmin Polskich: www.fpgp.eu w zakładce PO P 3.1.

Nasz adres: Warszawa ul. Jaworzyńska 7/3, **telefon:** (22) 697 52 99, **maile:** fundaciapgp@gmail.com lub biuro@fpgp.eu



Tekst powstał w ramach kampanii promocyjno-informacyjnej projektu „Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województw kujawsko-pomorskiego i łódzkiego współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach PO PC na lata 2014-2020, działanie 3.1

Łowicz | Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych wybrało nowy zarząd

Stefanowicz za Pikulskiego

Nowy zarząd został wybrany na XXI Walnym Zgromadzeniu Sprawozdawczo-Wyborczym Członków Stowarzyszenia Wychowanków Szkół Technicznych w Łowiczu, które odbyło się w piątek, 25 stycznia, w ZSP 1 przy ul. Podrzecznej.

Prezesa został Zbigniew Stefanowicz – doświadczony menedżer, dyrektor Kutnowskiej Prefabrykacji Betonów Sp. z o.o., dotychczasowy zastępca prezesa. Niezjący już ojciec nowego prezesa, również Zbigniew Stefanowicz, był dyrektorem tej szkoły w latach 1972-1986 oraz cenionym nauczycielem matematyki.

Prezes Stefanowicz zastąpił na tym stanowisku Piotra Pikulskiego, który pełnił tę funkcję przez ostatnich 20 lat. Dotychczasowy prezes nie kandydował w wyborach. Nowy zarząd wybrany został w głosowaniu jawnym zdecydowaną większością głosów – kurtuazyjnie wstrzymał się od głosu osoby kandydujące.

Zarząd stowarzyszenia jest pięcioosobowy. Wiceprezesami zostali: dyrektor ZSP 1 – szkoły, przy której działa stowarzyszenie – Dariusz Żywicki oraz Zbigniew Kuczyński, sekretarzem został Mirosław Kret, a skarbnikiem – Paweł Wilk.

W spotkaniu uczestniczyło całe grono, bo ponad 30 osób, spośród ponad 60 członków stowarzyszenia. Rozpoczęło się ono

w sali nr 104 – szkolnej „kreslarni”, do której wchodzi się – to wiedzą również obecni uczniowie szkoły, „po schodkach”. Miejsce na spotkanie osób, które z zagadnieniami technicznymi miały, i w wielu przypadkach ciągle mają wiele wspólnego, wręcz idealne. Na ścianach „kreslarni” bowiem wiszą w charakterze ozdób, ale również pomocy dydaktycznych, m.in. rysunki wykonawcze, złożeniowe, zasady pasowań, przekroje przez żebro itd.

– Nie mogliśmy znaleźć tej sali, trochę szkołę zwiedzaliśmy... – żartował nieco spóźniony na spotkanie Andrzej Jankowski. – Jakby tak nas podsumować, to ludzie z tej sali mają wkład w budowę wielu domów, fabryk i wiele innych technicznych sukcesów – powiedział w rozmowie z nami nauczyciel przedmiotów technicznych z ZSP 1 Jacek Podlesny.

Wzorem lat poprzednich walne zgromadzenie było nie tylko okazją do wysłuchania sprawozdania z działalności zarządu (oraz w tym roku wyborów zarządu na 5-letnią kadencję), ale również do spotkania towarzyskiego. Miało ono



Zbigniew Stefanowicz (siedzący trzeci z lewej) zastąpił na stanowisku prezesa stowarzyszenia Piotra Pikulskiego (stoi).

swoją początek w murach szkoły, a później część osób kontynuowała ją poza nią.

Dariusz Gradek, wieloletni skarbnik stowarzyszenia, wspominał m.in., że brał udział w pierwszym w historii szkoły zjeździe absolwentów. – W 1961 roku skończyliśmy szkołę, a w 1976 roku był pierwszy zjazd absolwentów – nie całej szkoły, ale klasy VM – wspominał. Wydana została wtedy nawet okolicznościowa broszurka, w której wymieniono m.in. wszystkich nauczycieli, którzy uczyli uczestników pierwszego zjazdu.

Stowarzyszenie bierze udział w życiu szkolnym i – jak zapewnił nowy prezes – nadal zamie-

rze brać udział. – Liczę trochę na świeży krew, chciałbym, żeby było nas jeszcze więcej – mówił. Na przykład co roku zarząd, w imieniu stowarzyszenia, funduje nagrodę dla najlepszego „zawodowca” – ucznia lub uczennicy wyróżniającej się ocenami z przedmiotów zawodowych, która jest wręczana na zakończenie roku szkolnego. Członkowie stowarzyszenia biorą też udział w szkolnych uroczystościach oraz współorganizują warsztaty. Np. w tym roku, wspólnie ze stowarzyszeniem 10 Pułku Piechoty, współorganizowali warsztaty odrestaurowywania zabytkowej broni. Tego rodzaju działania mają być kontynuowane. **mak**

Ostrów | Uroczystości już w niedzielę
Znani politycy przyjadą uczcić pamięć Teofila Kurczaka

dokończenie ze str. 1

Zakładał też Ochotniczą Straż Ogniową w Ostrowie, której był wieloletnim prezesem. W czasie I wojny światowej aktywnie działał w strukturach Polskiego Stronnictwa Ludowego, zaś po odzyskaniu niepodległości był jednym z współtwórców podwalin nowych władz miasta i powiatu łowickiego. W wyborach do Sejmu Ustawodawczego RP z 26 stycznia 1919 r. został wybrany na posła powiatu łowickiego z ramienia PSL „Wyzwolenie”. W Sejmie był członkiem wielu ważnych komisji: Demobilizacyjnej, Odbudowy Kraju, Rolniczej i Wojskowej. W swoich wystąpieniach upominał się m.in. o poprawę sytuacji

rolników i pomoc w odbudowie zniszczonych wojną gospodarstw.

Uroczystości upamiętniające jego postać rozpoczną się od odśpiewania „Roty”. Wystąpienie o charakterze historycznym zaprezentuje dr Ryszard Miazek z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie. Następnie złożone zostaną kwiaty pod tablicą upamiętniającą Teofila Kurczaka. W programie przewidziano także wystąpienia zaproszonych gości, koncert patriotyczny w wykonaniu Zespołu Śpiewaczego „Ksinzoki” oraz okolicznościowy poczęstunek. Na uroczystość zapraszają Towarzystwo Dom Ludowy oraz zarząd powiatowy PSL w Łowiczu. **aa**



Międzynarodowa ekipa biorąca udział w filmowym projekcie.

Łowicz, Bułgaria | Kolejni uczniowie Pijarskiego LO na wymianie

W dolinie róż i trackich królów

Kolejna grupa uczniów Pijarskiego LO w Łowiczu wróciła z międzynarodowej wymiany. Od 14 do 18 stycznia przebywali oni z wizytą w Bułgarii, gospodarzem wizyty była szkoła z Kazanliku (Kazanlak).

Była to kolejna wymiana w ramach programu „Crossing Borders with Modern Media and Drama”, realizowanego w ramach programu Erasmus+. Oprócz dwóch wspomnianych wcześniej szkół, biorą w nim udział także uczniowie z placówek z Patarlagele w Rumunii i Fiumiciono we Włoszech. Uczniowie nocowali u bułgarskich rodzin, a w



Grupa z Łowicza w Szipce, w pobliżu miejsca gdzie w latach 1877-1878 toczyły się walki między Imperium Rosyjskim a Osmańskim.

ciągu dnia zwiedzali i brali udział w zajęciach tematycznych. Przykładem mogą być warsztaty z zakresu śpiewu operowego i bale-

tu realizowane w operze w Starej Zagorze, wśród prowadzących był m.in. dyrektor tej instytucji. Obserwowali też profesjonalne pró-

by, poza tym sami próbowali własnych możliwości wokalnych i tanecznych. Wizyta w oparciu była też okazją do zapoznania się „od kuchni” z całym jej gmachem, także z nowoczesnym wyposażeniem technicznym i warunkami akustycznymi.

Zwiedzili m.in. Cerkiew Narodzenia Pańskiego w Szipce, wybudowaną po toczonej w pobliżu bitwach wojny rosyjsko-tureckiej, a ostatniego dnia, przed wylotem, miejsca w centrum Sofii. W wyjeździe wzięli udział uczniowie Krzysztof Małczyk, Maciej Urbański, Agata Wojciechowska, Karolina Nowak, Julia Banaszczyk i Gabriela Włodarczyk oraz nauczycielki koordynujące projekt Agnieszka Bochniak i Emilia Wolska. Była to trzecia wymiana w ramach tego projektu, w ubiegłym roku uczniowie z Polski, Rumunii, Bułgarii i Włoch spotkali się w Łowiczu i w Patarlagele. **tm**

Zduńska Dąbrowa | Erasmus+

Projekt realizowany w Turcji

6 uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie uczestniczyło od 12 do 20 stycznia w wyjeździe do Tarsus w Turcji w ramach projektu Erasmus+. Szkoła realizuje ten projekt we współpracy z Wyższą Szkołą Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi.

Projekt nazwano The Effective Way of Culturing: Movies (Skuteczny sposób wychowania kulturowego: filmy). Ma on na celu zwiększenie świadomości, że filmy mają być wykorzystywane jako narzędzie do debaty społecznej i kulturowej.

Uczniowie biorący udział w projekcie (Stella Przybylska, Jakub Stasiak i Rafał Karmelita z klasy III T, Kacper Baran z klasy IV oraz Klaudia Steckiewicz i Michał Flisowski z klasy I), choć uczą się w technikum weteryna-

ryjnym lub rolniczym, interesują się tematyką mediów, fotografią i filmowaniem. Oprócz nich w warsztatach wzięli udział uczniowie z 6 innych krajów: Turcji, Litwy, Włoch, Rumunii, Węgier i Chorwacji.

Uczestnicy podzielili byli na 6 międzynarodowych grup, przy czym każdy uczeń ze Zduńskiej Dąbrowy był w innej. W czasie warsztatów mieli okazję pracować z kamerą i kręcić krótkie filmy, potem je montować – każda grupa miała inny temat. Efekty prac uczniowie oglądali na zakończenie projektu. Dodatkową atrakcją wyjazdu był program turystyczny. Uczestnicy projektu mieli możliwość zwiedzenia miasteczek Tarsus oraz Mersin. Byli też na całonocnej wyprawie do Kapadocji – krainy słynącej z „księżycowych” krajobrazów. **opr. mwk**

REKLAMA

U Pana Tadeusza
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

U Rejenta
w Głownie

organizujemy Bal Ostatkowy
2 marca 2019

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

Kaliszanka

IMPREZY
okolicznościowe

sala do 54 osób

Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodne raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania
Głowno - zadzwoń 792 308 057

Dla oszczędności energii
z coraz droższego opału (węgiel, olej, gaz)
ocień stan izolacyjności swojego domu czy lokalu
I ZŁEĆ BADANIE KAMERĄ TERMOWIZYJNĄ
Zlecenia przyjmujemy pod tel. **501-074-060**

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA
→ Siatki, słupki
→ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. **509-877-072**

złomowanie pojazdów
→ zaświadczenia do wydziału komunikacji
→ odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. **510-100-449**

Bursztynowa sala
Kadzielin 31A, tel. 603-649-712
ZAPRASZAMY NA BAL KARNAWAŁOWY 9 LUTEGO

Zduny | Polska Spółka Gazownictwa podjęła decyzję

Będzie sieć gazowa

Rada Techniczno-Ekonomiczna Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy w Łodzi pozytywnie zaopiniowała inwestycję na terenie gminy Zduny.

Informacja o tym 10 stycznia wpłynęła do Urzędu Gminy Zduny, o czym wójt Krzysztof Skowroński poinformował obecnych na sesji Rady Gminy, która obradowała tydzień później.

Przypomnijmy, bo pisaliśmy o tym na łamach NŁ, że w marcu ubiegłego roku w Zdunach zorganizowane zostało spotkanie z Piotrem Morawskim, przedstawicielem Polskiej Spółki Gazow-

nictwa. Przedstawił on na nim koncepcję budowy sieci na gaz ziemny w centrum Zdun, zasilanej ze zbiorników, które byłyby zamontowane w tej miejscowości. Skroplony gaz byłby do nich dowożony cysternami z gazoportu w Świnoujściu.

Mieszkańcy poznali wtedy koszty wykonania przyłącza, potem była możliwość składania ankiet do Urzędu Gminy w Zd-

nach lub bezpośrednio do PSG. Zgłosiło się 98 zainteresowanych podmiotów.

Poza mieszkańcami, gazem zainteresowany jest samorząd w celu ogrzewania budynków Urzędu Gminy, Domu Kultury i Szkoły Podstawowej, a także szkoła w Zduńskiej Dąbrowie. To jednak dopiero wniosek miejscowego przedsiębiorcy (właściciela kopalni piasku), który wystąpił o określenie warunków podłączenia do sieci, sprawił, że inwestycja ma szanse być opłacalna dla dostawcy gazu.

Jak nas poinformował Artur Michniewicz, rzecznik PSG,

spółka wraz z gminą opracowała koncepcję gazyfikacji gminy ze stacji LNG, a razie wzrostu zapotrzebowania na to paliwo – budowę gazociągu z Łowicza. Koncepcja zakłada budowę około 9 km sieci oraz docelowo około 200 przyłączy dla klientów indywidualnych, instytucjonalnych i przemysłowych.

Po określeniu warunków technicznych, spółka wybierze wykonawcę projektu techniczno-wykonawczego, a po uzyskaniu pozwolenia na budowę, co jest zakładane na przełomie 2019/2020 – powinna ruszyć budowa. Planowany termin jej zakończenia to koniec 2020 roku.

Akcja informacyjna dla mieszkańców o możliwości korzystania z gazu ziemnego planowana jest dopiero po uzyskaniu zgody na inwestycję. mwk

Łowicz | Trwają kolędy

Księża odwiedzają parafian

W parafiach trwają coroczne wizyty duszpasterskie, w Łowiczu we wszystkich parafiach, z wyjątkiem parafii na Korabcie, gdzie już się zakończyły.

■ Parafia katedralna

31 stycznia od godz. 16 – blok nr 9 na os. Starzyńskiego i os. Tkaczew; 1 lutego od godz. 16 – blok nr 8 na os. Starzyńskiego i os. Tkaczew; 2 lutego od godz. 14 – ul. Zduńska; 4 lutego od godz. 16 – ulica Tkaczew i Mostowa.

■ Parafia Świętego Ducha

31 stycznia od godz. 16.00 – os. Noakowskiego bloki nr 1 i 2 (3 kapłanów); 1 lutego od godz. 16.00 – os. Starzyńskiego blok nr 3 (2 kapłanów, a trzeci dołączy po 17.00); 2 lutego – wizy-

ty nie są planowane; 4 stycznia, od godz. 16. – os. Starzyńskiego blok nr 4.

■ Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

31 stycznia od godz. 16 – os. Bratkowice bloki nr 8, 9 i 10; 1 lutego od godz. 16 – os. Bratkowice nr 6 i 7, a od godz. 18.30 – bloki przy ul. Medycznej; 4 lutego od godz. 16 – os. Bratkowice nr 1, 2, 4, 5; 5 lutego od godz. 16 – os. Bratkowice 3B i 3C.

W parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy planowe wizyty zakończyły się. Osoby, które chciałyby zaprosić księdza, ponieważ nie mogły go przyjąć w czasie, gdy odwiedzał sąsiadów, proszone są o kontakt z kancelarią. tm, tb, mwk

Powiat łowicki | Trwają zebrania sołeckie

Mieszkańcy wybierają sołtysów

W większości gmin powiatu łowickiego trwają zebrania wiejskie, podczas których wybierani są sołtysi i rady sołeckie. Zebrania zakończyły się już w gminie Domaniewice, nie rozpoczęły np. w gminie Łowicz oraz gminie Sanniki.

Gmina Bielawy

W czwartek 31 stycznia w gminie Bielawy zaplanowano aż pięć zebrań wiejskich. Trzy z nich zaplanowano o godz. 10.30 w Brzozowie u sołtysa, w Przewiskach – w świetlicy w Woli Kałkowej oraz w Gosławicach w domu sołtysa. W Janinowie o godz. 12.30 mieszkańcy spotkają się w świetlicy, zaś mieszkańcy Soboty zaplanowali zebranie o godz. 17 w świetlicy. W ubiegłym tygodniu wybrani zaś zostali: Joanna Dziuda w Wojewodzy, Krzysztof Antczak w Trzaskowicach, Anna Stawińska w Droguszy, Stanisław Fabiszewski w Bielawskiej Wsi, Barbara Wieteska w Leśni-

czówce i Adam Milczarek w Sobockiej Wsi. W sobotę, 2 lutego o godz. 10.30 odbędzie się zebranie mieszkańców wsi Traby – w domu sołtysa. Tego dnia o godz. 12.30 zaplanowano zebranie mieszkańców Chrusłina – w sali OSP.

Przed tygodniem błędnie podailiśmy nazwisko sołtysa wsi Żdźdźdźdź w gminie Bielawy. Nazywa się on Paweł Skoblewicz.

Gmina Bolimów

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się zebrania wiejskie, na których wybierani będą sołtysi gminy Bolimów. Pierwsze dwa zaplanowane są, 6 lutego – o godz. 14, w Huminie DZ II (w domu sołtysa) oraz o godz. 18.00 w Łasecznikach (w strażnicy OSP).

Gmina Domaniewice

Sołtysami zostali: w Sapach – Katarzyna Łukasik; w Stroniewicach – Grzegorz Białek; w Krepie – Elżbieta Bryszewska; w Rogóżni – Beata Mikiwała.

Gmina Kiernozia

Najbliższe zebrania: 5 lutego o godz. 14.00 – Jadzień (u sołtysa), 5 lutego, godz. 17.00 – Jerzewo (u sołtysa), 6 lutego, godz. 16.00 – Sokołów Kolonia (w OSP), 6 lutego, godz. 13.00 – Wiśniewo (u sołtysa). Do tej pory sołtysami na kolejną kadencję zostali: w Chrusłkach – Marian Brzozowski (bez zmiany), w Niedzielskich – Emilia Jaraźna, w Teresewie – Beata Lewaniak (bez zmian) i w Zamiarach – Grzegorz Dubiel.

Gmina Kocierzew Płd.

Dobiegają końca zebrania w gminie Kocierzew Płd. 31 stycznia o godz. 12 zaplanowano zebranie mieszkańców Łąguszewa w sali miejscowej jednostki OSP, natomiast o godz. 14 – Kocierzewa Południowego w sali konferencyjnej przy bibliotece. 5 lutego o godz. 13 odbędzie się zebranie w Wejścach – w strażnicy OSP.

W ostatnich dniach zebrania odbyły się w Konstancynowie,

gdzie sołtysom został Krzysztof Koniutis oraz w Płaskocinie – gdzie wybrany został dotychczasowy sołtys Tomasz Siejka.

Nie udało się wybrać sołtysa na zebraniu mieszkańców wsi Sromów, które odbyło się 25 stycznia. W miejscowości tej odbędzie się jeszcze jedno zebranie. Jego termin nie został jeszcze ustalony. W Sromowie nie ma sołtysa od czasu rezygnacji Renaty Brzozowskiej, złożonej w trakcie kadencji. Dotąd nikt z mieszkańców nie wyraził woli kandydowania.

Gmina Łyszkowice

Mieszkańcy trzech miejscowości gminy Łyszkowice wygrali w ostatnich dniach ponownie dotychczasowych sołtysów. Tak było w przypadku Łągowa – gdzie sołtysom był i będzie nadal Waldemar Śnieguła. Seligowa – w którym ponownie wybrano Ewelinę Dalek i Polesia – w którym sołtysom na kolejną kadencję wybrano Ryszarda Wieczorka.

Zmiany nastąpiły: w Nowych Grudkach, gdzie Annę Gajdę zastąpiła Justyna Niedźwiecka, w Gzince – gdzie sołtysom był Henryk Gąsecki, mieszkańcy wy-

brali Sławomira Gajdę, w Kalenicach w miejsce dotychczasowego sołtysa Stanisława Lipińskiego wybrany został Mariusz Kuciński.

W najbliższym czasie zebrania sołeckie odbędą się w miejscowościach: Bobrowa – 6 lutego o godz. 16 w świetlicy, Czatonin – 1 lutego o godz. 17 w świetlicy OSP Czatonin, w Kolonii Łyszkowice I – 31 stycznia o godz. 17 w sołtysa, w Trzciance – 5 lutego o godz. 16 w świetlicy.

Gmina Nieborów

Oto daty kolejnych zebrań: 1 lutego o godz. 16.00 – Karolew (świetlica wiejska); 4 lutego o godz. 17.45 – Belchów (strażnica OSP), 5 lutego o godz. 16.30 – Sypień (strażnica OSP), 6 lutego o godz. 17.00 – Kompina (świetlica wiejska).

Oprócz już podanych przez nas w poprzednich wydaniach nazwisk nowo wybranych sołtysów, po spotkaniu, 28 stycznia wiadomo, że przez kolejną kadencję funkcję tę pełnić będzie w Bednarach Kolonii Anna Dziemdziała.

Gmina Zduny

W ostatnich dniach zebrania odbyły się w pięciu sołectwach tej

gminy. Na każdym z nich ponownie zostali wybrani dotychczasowi sołtysi. W Strugienicach – Maria Bończak, w Bogorii Dolnej – Halina Masłowska, w Jackowicach – Stanisław Perzyna, w Wiskienicy Górnej – Mieczysław Kunikowski, w Wierznowicach – Jan Ryczek.

A oto harmonogram kolejnych zebrań. 2 lutego o godz. 10.30 sołtysa wybierać będą mieszkańcy Wiskienicy Dolnej. Zebranie odbędzie się w Domu Ludowym.

4 lutego o godz. 11.30 zaplanowano zebranie w Nowym Żłakowie, w domu sołtysa. Tego samego dnia mieszkańcy wsi Półka spotkają się o godz. 13.30 w domu sołtysa.

5 lutego o godz. 10.30 zaplanowano zebranie w Bąkowie Górnym, w Domu Ludowym.

6 lutego zaplanowano dwa zebrania: o godz. 10 w Szymanowicach, w Domu Ludowym, a o godz. 12.30 w Retkach, również w miejscowym Domu Ludowym.

Mieszkańcy Żłakowa Borowego spotkają się 7 lutego o godz. 12.30 w swoim Domu Ludowym. ■

REKLAMA

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

zaprasza na **FERYJNY KURS PRAWA JAZDY**

kat. „B”, „C”, „C+E”

dn. 6.02.2019, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Łowicz ul. Nadburzańska 1

czynne: pon.-pt. 8:00-20:00 sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

Płatne w ratach!

Bal Walentynkowy 16 lutego

SZKIELKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

tel. 602 574 891, 796 860 624 | www.szkielkałowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891 | www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510 060 922, 501 06 77 06 | www.dworek-nieborow.pl

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a

tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

- OPROSY OSOBNIE I CIEPAROMI
- PROSTOWANIE PŁEC
- KLIMATYZACJA

EUROMASTER Serwisowanie Opon i Pajecz

Punkt zapalny

ZM Bzura | Sprawa Piasków Bankowych Mediacje z firmą Strabag

Zarząd Związku Międzygminnego Bzura przystąpił 15 stycznia do mediacji ze spółką Strabag, prowadzonych przez wskazanego przez Sąd Okręgowy w Łodzi mediatora. Sąd dał czas na mediację do 29 marca. Jeśli nie zakończą się one pomyślnie, to wymiar sprawiedliwości będzie rozpatrywał sprawę, w której Strabag żąda od Związku Międzygminnego kwoty około 5 mln zł za to, że został zmuszony do odstąpienia od realizacji umowy.

Sprawa dotyczy budowy zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych, który Strabag miał zrealizować za około 61 mln zł. Z powodu cofnięcia zezwolenia na budowę przez łódzkiego wojewodę, wykonawca w grudniu 2017 roku odstąpił od umowy ze ZM Bzura. W drodze postępowania administracyjnego związek uzyskał wyrok, który uznaje ważność zezwolenia na budowę. Problem jednak w tym, że budowa instalacji miała być dofinansowana z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w formie dotacji i pożyczki do łącznej kwoty ponad 43 mln zł. Termin ich rozliczenia mija dzisiaj, 31 stycznia. Fundusz nie wy-

raził zgody na podpisanie aneksu, przedłużającego czas rozliczenia.

Przedstawiciele ZM Bzura powiedzieli nam, że 5 lutego będą rozmawiać w Ministerstwie Środowiska, aby przedstawić problem. Zależy im przede wszystkim na zapewnieniu finansowania inwestycji. Gdyby to się udało, to ich zdaniem najlepszym wyjściem byłoby ustalenie ze Strabagem w drodze mediacji, że wraca na plac budowy. Byłoby to rozwiązanie najprostsze i najtańsze.

Jeśli do porozumienia nie dojdzie, a ZM Bzura przegra batalię sądową ze Strabagem, to związek będzie skarżył Skarb Państwa i żądał od niego kwoty, jaką będzie musiał wypłacić niedoszłemu wykonawcy.

Prezes zarządu ZM Bzura Ryszard Nowakowski powiedział nam, że niezależnie od mediacji, skupił się na przygotowaniu wniosku o dofinansowanie inwestycji, który ma trafić do Komisji Europejskiej. Zależy mu, aby przede wszystkim rozwiązać problem z gospodarką odpadami w samorządach, które należą do związku. A to nie udaje się od 10 lat – w czerwcu minie dekada od chwili powstania związku. **mwk**

ZSP nr 3 | Dwie oferty w konkursie

Kto pokieruje szkołą przy Powstańców?

Dwie osoby starają się o stanowisko dyrektora Zespołu Szkół

Ponadgimnazjalnych nr 3 im. W. S. Reymonta w Łowiczu. Swój udział

w konkursie potwierdziła nam obecnie pełniąca dyrektorskie obowiązki

Renata Pawlikowska, drugim kandydatem jest – według naszych nieoficjalnych

ustaleń – były wicedyrektor ZSP nr 2 w Łowiczu Janusz Wróbel.

Przypomnijmy, że po niespodziewanej rezygnacji z tej funkcji Mirosława Kreta w sierpniu ubiegłego roku, ówczesny zarząd powierzył prowadzenie placówki Renacie Pawlikowskiej, z założeniem – zgodnie z przepisami prawa oświatowego – że będzie je pełniła do czasu rozstrzygnięcia konkursu, w czasie nie dłuższym niż 10 miesięcy. Zbiegło się to też z likwidacją stanowiska wicedyrektora, na którym przez lata pracowała Renata Plichta-Łazarska.

Od starosty Marcina Kosioraka wiemy, że wpłynęły dwie oferty od osób od lat związanych z łowicką oświatą – bardziej szcze-

gółowych informacji na ich temat starosta nie podaje.

Jedną z tych osób jest pełniąca od 1 września obowiązki dyrektora tej szkoły Renata Pawlikowska i ona potwierdziła w rozmowie z nami, że rzeczywiście bierze udział w konkursie. W rozmowie z nami mówiła, że decyzja o przejściu obowiązków dyrektorskich we wrześniu nie była dla niej łatwa, ale uważa ją za słuszną. – Myślę, że wizerunek szkoły stale się poprawia, nauczyciele doskonalą swoje umiejętności, podobnie jak uczniowie, którzy dzięki nawiązaniu współpracy z branżowymi firmami mogą

uczyc się od fachowców – mówi.

– Największym wyzwaniem i zarazem sprawdzianem dla szkoły będzie nadchodzący nabór. Mam konkretne pomysły jak można go poprawić, poprzez nowe, atrakcyjne kierunki kształcenia.

Dodaje też, że największą motywacją są dla niej głosy uczniów, którzy są zadowoleni ze sposobu prowadzenia szkoły.

Za swój znaczący atut uważa to, że jest nauczycielką związaną z ZSP nr 3 od lat i jej oddaną, patrzącą na rozwój szkoły z perspektywą na kolejne lata.

Nieoficjalną drogą, ale z dużą dozą prawdopodobieństwa do-

wiedzieliśmy się, że jej rywalem jest Janusz Wróbel, były wicedyrektor ZSP nr 2 w Łowiczu. Ten nie potwierdził tej informacji, ale też jej nie zaprzeczył, mówiąc, że do czasu rozstrzygnięcia konkursu komentarze nie są potrzebne.

W ostatnich latach zmiany na stanowisku dyrektorskim w tej szkole są niemalże chlebem powszednim. Po wieloletnim dyrektorem Janie Sałajczyku, który odszedł z pracy w 2014 roku, szkołą kierowały już cztery osoby, czyli kolejno dyrektor Waldemar Janus (przez rok), pełniąca obowiązki Renata Plichta-Łazarska (też rok), dyrektor Mirosław Kret (przez dwa lata) i od tego roku szkolnego Renata Pawlikowska.

Dowiedzieliśmy się, że atmosfera w gronie pedagogicznym w tej szkole jest od dłuższego czasu napięta, a przed konkursem jeszcze się zaostriżyła, zwłaszcza

REKLAMA

Od 2004 roku aktywnie świadczymy usługi handlowe i doradcze w branży dystrybucji środków ochrony roślin oraz doradztwa agronomicznego. Świadczymy usługi w sektorze rolniczym i ogrodniczym. Nasze oddziały znajdują się na terenie całego kraju. Wspólnie tworzymy zespół około 300 osób.

PROCAM
AGRONOMIA SUKCESU

Stawiamy na ludzi, wiedzę i rozwiązania.

Dołącz do naszego zespołu! Ty, jako

SPECJALISTA SPRZEDAŻY (OGRODNICTWO)

Miejsce pracy: RYBNO - KAMIENSCZYCZNA

Co będzie należało do Twoich zadań?

- Zapiesz się doradztwem w zakresie stosowania sprzedawanych towarów
- Zadbasz o prawidłowe i kompleksowe funkcjonowanie firmowego sklepu stacjonarnego
- Do Twoich obowiązków będzie należała sprawną obsługą w procesie sprzedaży, a także dostawy, zamówienia i odbiór towarów

Jakie są nasze oczekiwania?

- Oczekujemy minimum rocznego doświadczenia w bezpośredniej pracy z klientem oraz dobrej umiejętności obsługi komputera
- Niezbędne są dla nas uprawnienia dotyczące doradztwa w zakresie stosowania środków ochrony roślin
- Zależy nam na Twojej samodzielności i efektywnym planowaniu pracy
- Istotne są dla nas cechy jak: odpowiedzialność, skrupulatność, uczciwość i komunikatywność

Co możemy Ci zaoferować w zamian za Twoje zaangażowanie?

- Gwarantujemy miłą atmosferę oraz ciekawą pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o międzynarodowych standardach pracy
- Umożliwimy Ci pracę w oparciu o najnowsze rozwiązania technologiczne
- Wspieramy zdrowy tryb życia poprzez rozwinięty pakiet socjalny, sportowy i finansowanie opieki medycznej

Swoją kandydaturę proszę zgłaszać jednym z poniższych sposobów:

- na adres mailowy rekrutacja@procam.com.pl
- kontaktując się telefonicznie: 512-020-279
- osobiście: Kocierzew, Sromów 36

384566

WRS Interior Solution

ZATRUDNI

do nadzoru nad produkcją elementów metalowych do mebli

INŻYNIERA MECHANIKA

Doświadczenie zawodowe nie jest wymagane

Znajomość Inventora mile widziana

tel. 721-721-369

Miejsce pracy Piątek

384249

FIRMA KROLUX

ZATRUDNI

do prac związanych z budową dróg kolejowych:

- TOROMISTRZ • BRYGADZISTA
- OPERATOR KOPARKI
- PRACOWNIK FIZYCZNY

Wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska oraz umiejętności

tel. 668-391-722

dzwonić w godz. 8-15

383426

ZATRUDNIĘ

pracowników magazynowych

Kontakt:
l.majczak@mitmar.pl

384524

bratex Producent skarpetek firma Bratex

poszukuje na stanowisko

PRACOWNIK BIUROWY

Miejsce pracy – Łowicz / Strzelcew

Obowiązki:

- analiza, przetwarzanie i przygotowywanie dokumentów
- wprowadzanie danych do systemu, rozliczenia finansowe
- statystyki i logistyka bieżących zamówień

Wymagania:

- znajomość Worda, Excela, aplikacji Google
- znajomość programu Subiekt GT
- umiejętność do samoorganizacji i samodyscypliny
- mile widziana znajomość angielskiego
- pozytywne nastawienie do zadań w pracy, nowych celów i życia

Oferujemy:

- umowa o pracę
- dobry warunki pracy
- praca w godzinach od 8.00-16.00

Oferty proszę kierować na kadrybratex@op.pl

Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

383505

ZATRUDNIĘ

kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

383831

Muzeum Narodowe w Warszawie

Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii

zatrudni osobę na stanowisku

HYDRAULIKA

Szczegóły pod numerem telefonu (46) 838-56-35 wew. 237

384524



Atmosfera w gronie pedagogicznym jest od dłuższego czasu napięta, a przed konkursem jeszcze się zaostrzyła.

po tym, jak nauczyciele wybrali spośród siebie dwie osoby do komisji konkursowej. Z napływających do nas zakulisową drogą sygnałów wiemy, że większością głosów zostały wybrane osoby, które raczej będą optowały za zmianą kierownictwa szkoły. Słyszeliśmy, że najbardziej zaufane osoby Renaty Pawlikowskiej, niezadowolone z takiego rozstrzygnięcia, próbowały wywierać naciski na innych nauczycieli, aby ci zmienili jeszcze swój wybór. Podobno w szkole wszyscy już wie-

dzą kto jest kontrkandydatem, a zwolennicy obecnej dyrekcji starają się do niego zniechęcać, na przykład poprzez akcentowanie, że to „kolejny człowiek z Blichu” (to nawiązanie do Waldemara Janusa i Mirosława Kreta, którzy przyszli na stanowisko dyrektorskie z ZSP nr 2 i szybko z niego rezygnowali). – Takich praktyk nigdy wcześniej w naszej szkole nie było i nie powinno być – mówiła nam jedna z nauczycielek, zastrzegając sobie anonimowość.

Jak to zwykle bywa w jednostkach podległych władzom powiatu – w rozmowach o konkursie nadmiernie dużo mówi się o kwestiach politycznych. Renata Pawlikowska została powołana na stanowisko przez poprzedni zarząd powiatu, obecnie będący w opozycji. Sama mówi, że ma nadzieję, iż tego typu, pozamerytoryczne kwestie w ogóle nie będą brane pod uwagę w konkursie. Stanowczo się od nich odcina, zapewniając o własnej apolityczności.

Strzelcew | Jeszcze o hałasie obok sali „Mediolan”

Co wykazały pomiary decybeli?

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy w NŁ o sali restauracyjno-weselnej „Mediolan” w Strzelcewie, w której w czasie trwania studniówki 5/6 stycznia, dwukrotnie nastąpiło wyłączenie prądu. Jak nas poinformowało wówczas PGE, stało się to na skutek celowego działania osób trzecich, które zerwały zabezpieczenia na słupie i odcięły napięcie.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA



mirka.wolska@lowiczanie.info

Rozmawiając o tym z mieszkańcami pobliskich domów dowiedzieliśmy się o konflikcie właścicieli „Mediolanu” z sąsiadami. Największym problemem rodziny mieszkającej najbliżej sali jest hałas. To właśnie na terenie ich nieruchomości we wrześniu ubiegłego roku wykonywane były badania poziomu hałasu. Ponieważ sąsiedzi powiedzieli nam, że normy te są przekroczone, a właściciel obiektu – że nie, postanowiliśmy dotrzeć do wyników tych

badani. Pytaliśmy o wyniki obustronnie, ale sąsiedzi i właściciele powiedzieli nam wówczas, że dokumenty te są u ich adwokatów.

Badania zostały wykonane przez łódzkie laboratorium na zlecenie Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łodzi. Trwały 22/23 września w porze nocnej – od godz. 22 do 6.

Zgodnie z przepisami, które to regulują, wyeliminowano zakłócenia akustyczne spoza badanego terenu (czyli sali „Mediolan”), takie jak np. szczekanie psów, przejazd samochodów. W porze nocnej wyniosły one 42,2 dB oraz 43,3 dB – wykonywane były pomiary w dwóch punktach.

WIOŚ zwrócił się do łowickiego starostwa o interpretację tych wyników na podstawie zapisów planu zagospodarowania przestrzennego. Ponieważ okazało się, że normy hałasu nie są przekroczone, nie jest prowadzone żadne postępowanie w tej sprawie. Dla urzędów jest ona zamknięta.

Jak rozumieć wyniki badań? – zapytaliśmy Adriannę Drzewiecką, dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Łowiczu. Sprawa była jej znana, ponieważ konsultowała ona wyniki pomiaru hałasu z prawnikiem.

Wyjaśniła nam, że wszystkie zalety od zapisów w miejsco-

wym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, które przewidują dla tego terenu w Strzelcewie oznakowanie MRJ – czyli tereny z zabudową zagrodową, z mieszkalno-usługową.

W zapisach tego planu określono, że na obszarach tak oznakowanych obowiązują takie same dopuszczalne normy hałasu, jak na terenie pod zabudowę mieszkaniową, a jest to 50 dB w dzień i 40 dB w nocy. Gdyby przepisy te były jedynymi, to sąsiedzi mieliby rację, że normy hałasu są przekroczone. Ale tak nie jest, aktem wyższym jest rozporządzenie w sprawie dopuszczalnego poziomu hałasu w środowisku, wydane przez ministra ochrony środowiska, które rozstrzyga rodzaj zabudowy – i na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej jest to wspomniane 50 i 40 dB, ale na terenach usługowych, m.in. oznakowanych MRJ – jest to odpowiednio 55 i 45 dB – i dlatego hałas z „Mediolanu” mieści się w normie. ■

Łowicz | 3-letni projekt

Wsparcie dla rodzin zastępczych

Blisko 1 mln 600 tys. zł środków unijnych pozyskało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu na realizację 3-letniego projektu pn. „Rodzina z przyszłością”, którego celem jest szeroko rozumiane wsparcie rodzinnej pieczy zastępczej.

– Projekt pozwoli nam na poszerzenie oferty PCPR, na którą bez dofinansowania nie byłoby nas stać – mówi nam dyrektor Robert Wójcik. Skorzystają z niego funkcjonujące w powiecie łowickim rodziny zastępcze.

Wsparcie będzie realizowane m.in. poprzez zatrudnienie etatowego psychologa (niebawem zostanie ogłoszony nabór), który zostanie odpowiednio przeszkolony i wyposażony w narzędzia diagnostyczne.

Ponadto rodziny zastępcze będą mogły skorzystać z oferty szkoleń, także tych o charakterze specjalistycznym (np. dotyczących więzi, traumy wczesnodziecięcej i FAS) oraz warsztatów organizowanych w Łowiczu oraz tych wyjazdowych. Tematyka warsztatów obejmować będzie m.in. kwestie związane z zażywaniem dopalaczy i substancji psychoaktywnych. Duży nacisk położony zostanie na zapobieganie wypaleniu zawodowemu rodziców zastępczych. Razem z rodzicami szkolić się będą koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, którymi są pracownicy PCPR.

W ramach projektu dzieci ze wskazaniami będą mogły skorzystać m.in. z indywidualnej terapii sensorycznej, logopedycznej i psychologicznej. W każdym roku trwania projektu organizowany będzie tzw. Dzień Rodzicielstwa Zastępczego, w ramach którego rodziny zastępcze będą mogły spotykać się i dzielić doświadczeniami, ale też np. wziąć udział w rodzinnym seansie filmowym. Projekt przewiduje także utworzenie grupy wsparcia, organizację wyjazdów profilaktycznych i terapeutycznych, zajęć korekcyjno-kompensacyjnych oraz korepetycji z matematyki i języka angielskiego.

Małgorzata Janicka z PCPR powiedziała nam, że projekt został napisany w oparciu o potrzeby funkcjonujących w naszym powiecie rodzin zastępczych. Zacznie być realizowany już w marcu br.

Całkowita wartość wniosku złożonego do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi opiewała na ponad 1 mln 878 tys. zł, z czego udało się pozyskać dofinansowanie ze środków unijnych w kwocie ponad 1 mln 596 tys. zł. Wkładem własnym są świadczenia wypłacane na dzieci umieszczone w rodzinnej pieczy zastępczej, które dalej będą trafiały do rodzin, ale będą mogły być również wpisane w koszty projektu.

KAMPANIA INFORMACYJNA

SKRACAMY? :)

Tak, z 50 do 10 lat

CZAS PRZECHOWYWANIA AKT PRACOWNICZYCH

Prościej, taniej, e-akta od 1 stycznia 2019

Bezpłatne SZKOLENIA

Więcej na: www.e-akta.gov.pl

Ministerstwo PRZEDSIĘWZIĘC I TECHNOLOGII

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Informacje o szkoleniach: www.zus.pl/e-akta

Aktualności

Domaniewice | Ślizgawkę wylewano trzy razy Lodowisko wciąż przyciąga chętnych

Pomimo kapryśnej pogody, entuzjaści jazdy na łyżwach w ostatnich dniach mogli skorzystać z możliwości, jakie oferuje lodowisko stworzone przez Mieczysława Szymajdę na terenie szkoły w Domaniewicach. W poniedziałek, 28 stycznia, kiedy na miejscu pojawił się nasz reporter, swoje umiejętności łyżwiarskie szlifowali piątoklasiści z tej placówki.

Ciesząc się od wielu lat popularnością domaniewickie lodowisko także w tym roku przyciąga amatorów zimowych szaleństw. Znajdują się wśród nich zarówno uczniowie pobliskiej szkoły, jak i mieszkańcy wsi czy okolic, m.in. Główna, którzy wybierają domaniewicką ślizgawkę ze względu na dobry dojazd oraz dużą i gładką tafelę. Ale utrzymanie tej ostatniej w stanie umożliwiającej przyjemną jazdę bywa sporym wyzwaniem.

– Styczeń był dość uciążliwy pod względem pogody i w związku z tym lodowisko musiało być wylewane trzy razy. W porównaniu z zeszłym rokiem, kiedy stworzy-

łem je raz, a lód umożliwiał jazdę przez trzy tygodnie, w tym miesiącu było o wiele trudniej. Mimo to, gdy tylko pojawia się mróz, przychodzić nocą na boisko. Dziś także przyjdzie, jeśli tylko pogoda pozwoli – powiedział w poniedziałek w rozmowie z naszym reporterem Mieczysław Szymajda, twórca lodowiska (Łowiczanie Roku 2018).

Przypomnijmy, że domaniewicka ślizgawka stwarza odpowiednie warunki do jazdy dla każdego – od zawodników UKS Błyskawica Domaniewice, którzy trenują w tym miejscu na co dzień, aż po amatorów, którym jazda na łyżwach jest zupełnie obca. Jak jednak podkreśla nasz roz-

mówca, nawet ci, którzy po raz pierwszy wybiorą się na łyżwy, z pewnością nauczą się jeździć, jeśli tylko będą mieli w sobie chęć oraz zapal do nauki.

Jeżdżą od najmłodszego

W poniedziałek, 28 stycznia, jazdę doskonaliło w tym miejscu kilkunastu piątoklasiści, którzy na ślizgawkę wybrali się w ramach zajęć szkolnych. Tego dnia udało się nam porozmawiać z Marysią Parys i Julią Karcz, które na łyżwach jeżdżą od czasów dzieciństwa, kiedy to na lodowisko przyjeżdżali je rodzice. Już wówczas ćwiczyły one pod okiem Mieczysława Szymajdy, który następnie stał się ich nauczycielem wychowania fizycznego.

– Łyżwy są dla nas niezwykłą frajdą. Pan Mietek uczy nas wyszukanych figur, przeplatank i jazdy tyłem. Cieszymy się, że zimą nie musimy siedzieć w szkole, lecz możemy pożytecz-



Piątoklasiści na lodowisku. Swoje umiejętności uczniowie doskonalili pod okiem trenera Mieczysława Szymajdy.

nie i atrakcyjnie spędzić czas. Jedyny minus jest taki, że ślizgawka utrzymuje się bardzo krótko – powiedziały nam uczennice.

Rozwijać talent

Wśród osób próbujących swoich sił na wspomnianym lodowisku znajdują się tacy uczniowie, którzy wykazują ponadprzeciętne zdolności jazdy i, jak zapowiada trener, w niedalekiej przyszłości będą mogli oni brać udział

w zawodach oraz zgrupowaniach. – Myślę, że niektóre dzieciaki posiadają już odpowiednie umiejętności, by wziąć w nich udział, a nadal powinny pielęgnować swój talent. Moim celem było stworzenie miejsca dla tych, którzy chcą rozwijać sportową pasję oraz osiągać dobre wyniki w sporcie – i tak się właśnie dzieje. Pierwszy cel został więc osiągnięty, a teraz już czas na młodych – podkreśla trener Szymajda.

Dodajmy, że uczniowie nie muszą obawiać się braku atrakcji w czasie ferii. Jak zapewnia nasz rozmówca, niezależnie od pogody możliwość jazdy na łyżwach i tak będzie. Jeśli pogoda pozwoli, podopieczni szkoły będą mogli nadal korzystać z uroków własnego lodowiska, jeśli zaś aura uniemożliwi ślizganie się na miejscu, uczniowie skorzystają z możliwości wyjazdu na łyżwy do Łowicza. aw

Chąšno | O sytuacji w rolnictwie i o Agro Unii

Żółta strefa ASF już w gminie Rybno

O działaniu ruchu społecznego rolników Agro Unia i ogólnej sytuacji w rolnictwie mówił na sesji rady gminy Chąšno 25 stycznia Jacek Nowiński, hodowca trzody chlewnej z Rulic, jeden z przedstawicieli Agro Unii w powiecie łowickim.

Aby przybliżyć działania Agro Unii, omówił on postulaty, jakie niedawno rolnicy z tego związku zaprezentowali na spotkaniu w starostwie powiatowym w Łowiczu z udziałem trzech parlamentarzystów (o spotkaniu pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów NŁ).

Postulaty te dotyczyły m.in. wstrzymania importu wieprzowiny z krajów objętych ASF, ochrony rynku przed napływem mięsa w cenach dumpingowych, szczególnie w kontrolach sprowadzanego mięsa bez względu na kraj pochodzenia, zdecydowanego ograni-

czenia stosowania fosforanów oraz innych substancji wiążących nadmierną ilość wody w produktach wędliniarskich, całkowitego wybicia dzików na terenie żółtej strefy ASF, wprowadzenia minimalnych cen za żywiec wieprzowy, czytelnego dla klienta oznakowania produktów pod względem kraju pochodzenia czy stworzenia funduszu gwarancyjnego (na który zakłady mięsne oraz firmy skupujące żywiec wpłacałyby składki na zabezpieczenie należności za niezapłacony żywiec).

Jacek Nowiński w Chąśnie podkreślał, że żółta strefa (czy-



Jacek Nowiński mówił, że głównym celem powstania Agro Unii jest konsolidacja i mówienie wspólnym głosem przez przedstawicieli wszystkich gałęzi polskiego rolnictwa.

li obszar ochronny) jest już tuż obok powiatu łowickiego, bo włączono do niej gminę Rybno, bezpośrednio graniczącą z gminą Kocierzew Południowy. Jego zdaniem poważne zagrożenie stanowią w tym zakresie dziki, dlatego jest za ich masowym odstrzałem. – Tak zrobili Niemcy, tak zrobili Czesi i mają z tym spokój – mówił.

Dodał też, że pomimo protestów Agro Unii i zapewnień ministra, że zajmie się tą sprawą, nadal sprowadzane jest do Polski mięso z Litwy i Ukrainy, z obszarów

strefy czerwonej (obszar objęty ograniczeniami). Dodał, że polski rynek jest zalany przez mięso gorszej jakości z zagranicy, wypełnione wodą, przesycone środkami chemicznymi, mrożone przez lata, nawet jeszcze z lat 90.

Podał przykład jednego z wiodących zakładów w województwie łódzkim, gdzie – jak się dowiedzieli protestujący rolnicy – 70% mięsa pochodziło z zagranicy. Protestujący są przekonani, że w większości zakładów na terenie Polski porcje mogą być równie zatrważające. – Niemal cała branża skupiona jest w rękach obcego kapitału – mówił Jacek Nowiński. – Potentatom nie zależy na hodowlach w Polsce, przeciwnie, szerzenie się tu ASF jest im wręcz na rękę.

Mówił w tym kontekście o niedawnej akcji protestacyjnej Agro

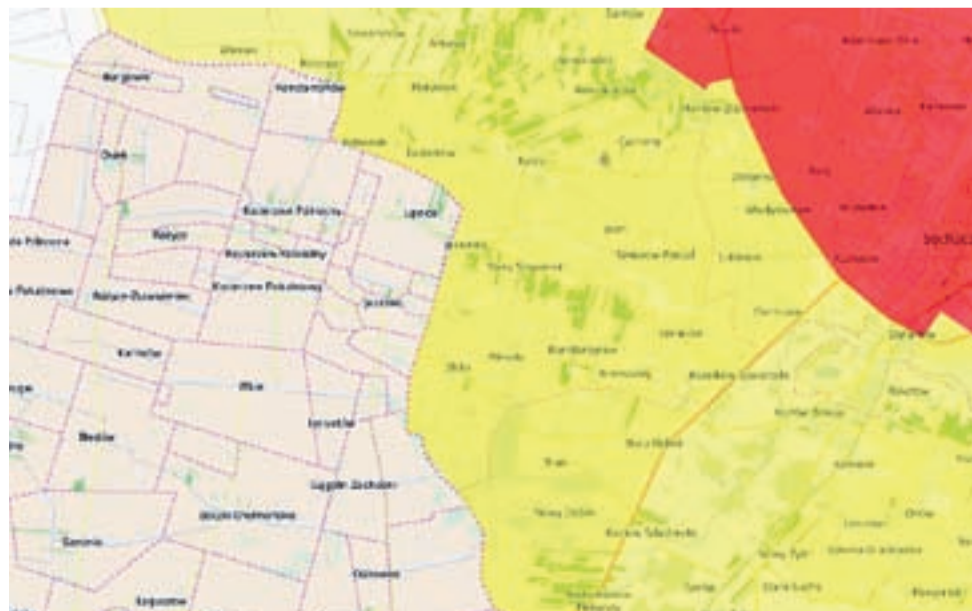
Unii pod dużym zakładem w Rawie Mazowieckiej. – Widzieliśmy tam, co oni sprowadzają – mówił Jacek Nowiński. – Żałuję, że nikt tego nie nagrał, bo jednym z naszych najważniejszych postulatów jest pokazanie ludziom, co tak naprawdę jedzą.

Jacek Nowiński poinformował też, że lokalnym koordynatorem na powiat łowicki został Rafał Gawroński z Karsznic Dużych. Poprosił radnych i sołtysów, aby w lokalnej społeczności mówili o Agro Unii i jej wciąż tworzących się strukturach.

Jak mówił Rafał Gawroński w rozmowie z NŁ – na terenie powiatu łowickiego grupa protestujących to obecnie około 110 osób. – Ruch się dopiero tworzy, bardziej niż na liczbie deklarujących poparcie, zależy nam na tych, którzy będą real-

“Polski rynek jest zalany przez mięso gorszej jakości z zagranicy, wypełnione wodą, przesycone środkami chemicznymi, mrożone przez lata, nawet jeszcze z lat 90.

nie działać – mówi. Teraz Agro Unia w całej Polsce mobilizuje się na protest planowany 6 lutego przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie. Rafał Gawroński przyznał, że ostatnie spotkanie w ministerstwie było dla większości rolników dużym rozczarowaniem. Podkreśla, że Agro Unia nie walczy tylko o poprawę warunków bytu rolników – co oczywiście – ale też w interesie każdego, pojedynczego konsumenta. tm



Fragment mapy zagrożenia ASF wg stanu na 25 stycznia. Powiat łowicki sąsiaduje z obszarem ochronnym (żółty kolor). Kolor czerwony oznacza obszar objęty restrykcjami. Nie jest to jeszcze obszar zagrożenia w sensie ścisłym, bo taki oznaczony byłby na niebiesko.

REKLAMA

AGROUNIA.pl

**STRAJK ROLNIKÓW
w WARSZAWIE
6 lutego 2019 r.**

**ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ
U ORGANIZATORA WYJAZDU!**

**NIE BĄDŹ OBOJĘTNY NA SWÓJ LOS!
WEŹ SPRAWY W SWOJE RĘCE!
POKAŻEMY SIŁĘ POLSKIEGO ROLNIKA!**

Telefon do organizatora wyjazdu:
tel. 661-145-862

“

Jednym z naszych najważniejszych postulatów jest pokazanie ludziom, co tak naprawdę jedzą.

Zduny Czy powstanie sklep Dino?

Na ostatniej sesji rady gminy Zduny radna Jolanta Perzyna zadała pytanie, czy prawda jest, że na działce gminnej w Zdunach ma powstać sklep Dino? Wójt Krzysztof Skowroński tylko w części odpowiedział twierdząco.

Dino wystąpiło do gminy o wydanie decyzji dotyczącej warunków zabudowy dla prywatnej działki, położonej z Zdunach przy drodze powiatowej prowadzącej do Strugienic. Jest to nieruchomość, która była kiedyś własnością OSM w Łowiczu. Działka na niej zlewnia mleka.

Gdy już po sesji dowiadywaliśmy się w Urzędzie Gminy, na jakim etapie jest sprawa, dowiedzieliśmy się, że wniosek o wydanie decyzji dotyczącej warunków zabudowy wpłynął w grudniu, ale był niepełny. Gmina nie odpowiedziała jeszcze na niego, ponieważ wnioskodawca go uzupełnia.

Radna Jolanta Perzyna, pytana o to, jakie jest zdanie mieszkańców na temat powstania takiego sklepu, powiedziała, że spotkała się z opiniami pozytywnymi, zwłaszcza od osób starszych lub nie mających prawa jazdy, którzy robią zakupy na terenie gminy a nie np. w Łowiczu. Oni widzą potrzebę powstania nowego sklepu. **mwk**

Bielawy | Opieka zdrowotna

Gdzie się leczyć na NFZ?

W związku z wygaśnięciem z końcem 2018 roku kontraktu z NFZ dla ośrodka zdrowia, prowadzonego w Bielawach przez doktora Mariusza Pawłowskiego, gmina przygotowuje się do wynajmu zwalnianych przez najemcę pomieszczeń nowemu podmiotowi, który zostanie wyłoniony w przetargu.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczainfo.info

Kontrakt NZOZ „Sanitas” z Narodowym Funduszem Zdrowia wygaś dla gminy dość nieoczekiwanie, gdyż umowa najmu lokalu przychodni podpisana była z gminą do końca 2019 r. Jednak szef NZOZ-u poważnie zachorował, a jego pełnomocnik poinformował Urząd Gminy (na razie ustnie) o zamiarze zamknięcia działalności z końcem stycznia. Na chwilę obecną pacjenci mogą w ośrodku pobrać kopie dokumentacji leczenia.

Mieszkańcy gminy, którzy nieoczekiwanie utracili swoją przychodnię mają możliwość złożenia deklaracji w jednym z dwóch funkcjonujących na terenie gminy NZOZ-ów – w Bielawach na Rynku i w Sobocie na ul. Warszawskiej. Przepisywanie się ma między nimi bieżąco.

Gdy dotychczasowy najemca pomieszczeń przeznaczonych na usługi medyczne faktycznie zakończy działalność, zwolniony lokal powróci do gminy i będzie można uruchomić procedury

związane z wyłonieniem nowego najemcy. Dlatego na lutowej sesji Rady Gminy Bielawy wójt Sylwester Kubiński planuje poprosić radnych o wyrażenie zgody na ogłoszenie przetargu na wynajem pomieszczeń ośrodka zdrowia.

Wielu pacjentów NZOZ-u, któremu wygaś kontrakt z NFZ, przepisało się już do NZOZ Family-Med dr Małgorzaty Gawory-Ziółek, z którą rozmawialiśmy 24 stycznia. Ilu pacjentów złożyło u niej deklarację – tego pani doktor nie ujawnia, ale mówi, że właściwie codziennie dochodzą nowi. Część osób składa deklaracje dopiero wtedy, gdy zdrowie zmusi ich do wizyty u lekarza.

Family-Med zatrudnił dr. Sławomira Kaczora – lekarza internistę i reumatologa, który przeszedł z NZOZ-u dr Pawłowskiego, a za lekarzem do nowej przychodni przeszli i jego pacjenci.

– Pracuje u nas pięciu lekarzy, w planach mamy zatrudnienie jeszcze jednej pielęgniarki. Przyjmujemy wszystkich zgłaszających się do nas pacjentów na bieżąco, tego samego dnia, gdy się zgłoszą i dokładamy starań, by czas oczekiwania na wejście do gabinetu nie przekraczał godziny –



Ośrodek zdrowia zamknięty. Po informacji z dokumentacji medycznej pacjenci mogą zgłaszać się od godz. 8.00 do 11.00.

usłyszeliśmy od dr Małgorzaty Gawory-Ziółek, która przyznała, że jest jak najbardziej zainteresowana przystąpieniem do gminnego przetargu na dzierżawę pomieszczeń przeznaczonych na świadczenie usług medycznych w budynku na ul. Garbarskiej. Ma pomysł na ich wykorzystanie i rozszerzenie oferty swojego NZOZ-u o świadczenia specjalistyczne, m.in. ginekologiczne (których w Bielawach nie ma od lat) oraz kardiologiczne.

Z racji, że kardiolog pracuje już w Family-Medzie, dr Gawora-Ziółek chciałaby utworzyć przy Garbarskiej gabinet, na jaki nie ma miejsca przy Rynku – wyposażony w sprzęt do badania echa serca, przeprowadzania prób wysiłkowych itp. Nadsza rozmówczyni wie, że aby

w ogóle uzyskać kontrakt na poradnię specjalistyczną, POZ który się o niego ubiega, powinien mieć możliwie jak najwięcej zadeklarowanych pacjentów, więc funkcjonowanie wielu małych POZ-ów nie sprzyja pozyskaniu dla gminy specjalistów. Dlatego szefową Family-Medu niepokoją sygnały o zbieraniu w bielańskim środowisku deklaracji pacjentów do lekarza z Kutna, o którym mówi się, że „przejmie” przychodnię przy Garbarskiej. Tymczasem przecież to, kto wynajmie pomieszczenia od gminy, zdecydować ma jawne postępowanie przetargowe w urzędzie.

Do sygnałów o prowadzonym na terenie gminy „werbunku pacjentów” do jakiegoś nowego podmiotu na Garbarskiej, w krótkim komunikacie na facebooko-

“
Licytacja na dzierżawę pomieszczeń pod usługi medyczne będzie przeprowadzona przez komisję. Zapraszam każdego mieszkańca gminy, który zechce obserwować przebieg licytacji, wstęp wolny.

Wójt Sylwester Kubiński

wym profilu gminy Bielawy odniósł się wójt Sylwester Kubiński, pisząc: „Licytacja na dzierżawę pomieszczeń pod usługi medyczne będzie przeprowadzona przez komisję złożoną z pracowników UG i radnych. Zapraszam każdego mieszkańca gminy, który zechce obserwować przebieg licytacji, wstęp wolny. Termin i godzina będą podane do publicznej wiadomości”.

NZOZ Family-Med ma siedzibę przy Rynku, w budynku po byłym przedszkolu w Bielawach, zakupionym od gminy kilka lat temu, zmodernizowanym i rozbudowanym o gabinety rehabilitacji, dostępnym w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej.

Doktor Bolesław Sawicki, prowadzący NZOZ w Sobocie powiedział nam o zaledwie kilku pojedynczych deklaracjach złożonych do niego w tym roku, które są następstwem wygaśnięcia kontraktu z NFZ przychodni dr. Pawłowskiego w Bielawach. ■

ODKŁADAJĄC DECYZJĘ - ODKŁADASZ KILOGRAMY



Zdaniem dietetyka:

Pacjenci często obawiają się, że jak już pozbędą się niechcianych kilogramów to po zakończeniu odchudzania waga zacznie iść w górę. Dlatego tak ważny jest ostatni etap kuracji, czyli stabilizacja osiągniętych efektów. Wówczas uczymy się odpowiedniego odżywiania, zgodnego z zapotrzebowaniem energetycznym naszego organizmu, czyli tego, jak utrzymywać obecną masę ciała.

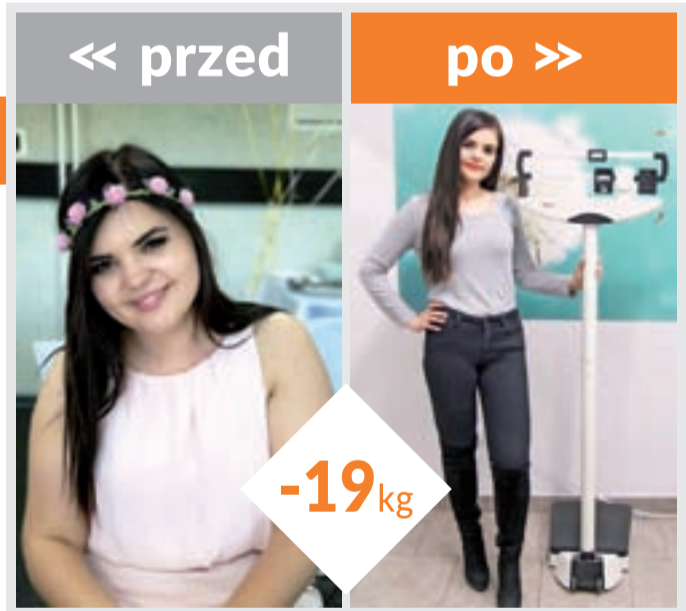
Nowy Rok to dla wielu czas postanowień i zmian. Zazwyczaj jednak wszystkie plany noworoczne pozostają niezrealizowane, w sferze marzeń.

Dlaczego tak jest? Często brak Nam determinacji oraz motywacji w dążeniu do wyznaczonego celu. Dlatego, skończ z obietnicami, że schudniesz, zaczniesz zdrowo się odżywiać, ćwiczyć, jeść regularnie. Weź sprawy w swoje ręce i nie odkładaj działań na przystawki jutro. Jeśli marzysz o szczupłej sylwetce w 2019 roku, do pracy trzeba zabrać się JUŻ! Proces utraty zbędnych kilogramów musi być racjonalnie zaplanowany. Aby na wiosnę zobaczyć pierwsze efekty wprowadzenia zdrowego stylu życia i nawyków żywieniowych, należy zacząć od dzisiaj.

Aby nie zniechęcić się do odchudzania już na samym starcie, warto wybrać się do specjalisty, który indywidualnie dostosuje dietę, pomoże wdrożyć zdrowe nawyki żywieniowe i zadba o podtrzymanie motywacji. Odchudzanie z dietetykiem może okazać się przyjemniejsze niż myślisz. Dzięki radom i wskazówkom udzielanym podczas cotygodniowych wizyt kontrolnych, łatwiej jest pokonać chwile zwątpienia.

Przykładem na to, że zmiana nawyków żywieniowych i stylu życia może przynieść fantastyczne rezultaty w postaci utraconych kilogramów jest Pani Natalia, która z pomocą mgr Justyny Wójcik-Bogacz Dietetyk Projekt Zdrowie w Łowiczu schudła 19kg.

Pani Natalia na swój sukces pracowała 5 miesięcy, aktualnie jest już w trakcie wyprowadzania z diety i wie, że czasem można pozwolić sobie na pewne odstępstwa, jednak na co dzień w jej diecie dominują zdrowe nawyki żywieniowe, które opanowała do perfekcji.



– Wybrałam się na pierwszą wizytę, ale nie byłam przekonana, że to może się uda, ponieważ moje dotychczasowe nawyki dalekie były od zasad zdrowego odżywiania – tak początki swojej przygody wspomina bohaterka metamorfozy. – Pani Justyna cierpliwie i konsekwentnie tłumaczyła mi jak jeść, co wybierać i dlaczego. Postanowiłam, że nie będę się sprzeciwiać tylko zaufam komuś kto wie lepiej, a widząc pierwsze efekty byłam coraz bardziej zdeterminowana. Zrozumiałam, że proces odchudzania nie polega na krótkotrwałej diecie, ale na trwałej zmianie nawyków żywieniowych – wyjaśnia Pani Natalia. – Wszystkie zalecenia były dopasowane do mojego trybu życia. Moje nowe menu było naprawdę smaczne i co najważniejsze szybkie do przygotowania. Dzięki temu bez żalu pożegnałam fast foody i wieczorne podjadanie, a do pracy noszę „pudełko”. Jestem bardzo zadowolona z efektów kuracji. Każdej osobie polecam Centrum Dietetyczne Projekt Zdrowie w Łowiczu. – dodaje.

Jeśli chcesz zawalczyć o lepsze samopoczucie, zapraszamy na bezpłatną konsultację z dietetykiem. Każdy może osiągnąć swój sukces!
NIC SIĘ SAMO NIE WYDARZY. A odkładając decyzję – odkładasz kilogramy.

Zadzwoń i zarezerwuj najbliższy wolny termin: 515-705-223

Polskie Centra Dietetyczne | PROJEKT ZDROWIE | Łowicz, ul. Kozia 8

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 11.01.2019 – 25.01.2019

† 11 stycznia: Barbara Lelonkiewicz, l.77; Stanisława Misztal-Wojda, l.75.
 † 13 stycznia: Marianna Rybicka, l.88; Irena Grzywacz, l.68
 † 14 stycznia: Anna Łuszczewska, l.69.
 † 15 stycznia: Teresa Równa, l.85.
 † 16 stycznia: Grzegorz Grabowski, l.58, Łowicz.
 † 17 stycznia: Józef Kłós, l.76, Łowicz.
 † 18 stycznia: Michał Wiliński, l.44.
 † 20 stycznia: Wiesław

Trebski, l.76; Zofia Majak, l.79; Adam Kołodziejski, l.65; Krystyna Dątek, l.82; Józef Sławiński, l.95.
 † 21 stycznia: Eugenia Bednarek, l.92. Zdzisław Siekiera, l.77, Łowicz.
 † 22 stycznia: Władysław Czubak, l.95; Jan Grzegory, l.77, Łowicz.
 † 23 stycznia: Teresa Kraszevska, l.71, Łowicz.
 † 24 stycznia: Edward Wojtysiak, l.75, Łowicz.
 † 25 stycznia: Józef Siepa, l.88; Zofia Szymańska, l.93.

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
 śp.

Henryka Kosiorka

trenera, społecznika, działacza kolarskiego
 Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim składają
 Burmistrz Główna Grzegorz Janeczek
 Przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie
 Grzegorz Szkup

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance Monice Gałaj
 oraz jej rodzinie i bliskim
 z powodu śmierci

Ojca

składają
 Dyrekcja oraz Pracownicy
 Powiatowego Urzędu Pracy w Łowiczu

Bolimów | Podziękowania za WOŚP Dla wolontariuszy

28 stycznia GOK zaprosił blisko 40 wolontariuszy, którzy wzięli udział w 27. finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Bolimowie. W tym roku sztab działający w GOK zebrał łącznie 41.157 zł, z samych puszek wyjęto 21.931,67 zł. Wszyscy wolontariusze otrzymali dyplomy z podziękowaniem za udział w kweście, a najbardziej aktywni drobni upominki. W tym roku byli nimi Ania Pęsko i Monika Norowska z ZSP w Bolimowie. **tb**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stefan Grzyb (1947-2018)

dokończenie z poprzedniego numeru

Chaśno

W 1994 r. Stefan przejął kierownictwo w Piekarni Mechanicznej w Chaśnie. Nie chciał bazować na tradycyjnych odbiorcach, poszerzył działalność o handel owozowy po okolicznych wioskach.

Czasy stawały się trudniejsze ze względu na pojawiającą się liczną konkurencję, także z innych miast. Ale nie poddawał się i walczył z nią tak ceną, jak i jakością swoich wyrobów. Miał naprawdę wiele na głowie. Ale takim już był człowiekiem, że nie zasnął spokojnie póki wszystkiego nie dojrzał i nie dopilnował sam. Dla niego doba miała czasem za mało godzin. A czasu musiało mu starczyć na produkcję, na rozwiezenie, na sprawy papierkowe, na rodzinę.

Wspomina córka Renata: – Jako kilkunastoletnia dziewczynka jeździłam często w weekendy z tatą do pracy do piekarni w Chaśnie. Po cichutku czytając lekturę szkolną, jednocześnie patrząc na tatę pracę. To też był sposób na spędzenie z nim czasu. Widziałam jak ciężko pracuje, jak nie ma czasu na jedzenie, jak czasem coś w biegu szybko przelknęło.

Druga placówka: Podrzeczna

W 1996 roku, prowadząc piekarnię w Chaśnie, jednocześnie stał się współwłaścicielem piekarni przy ul. Podrzecznej, w tej w której kiedyś pracował. Została odkupiona od śp. Franciszka Szeremetiego. Stefan prowadził ją przez kilka lat ze współwłaścicielem. W 1996 roku powrócił też do pracy jego żona Barbara – podjęła w sklepie przy piekarni przy ul. Podrzecznej. Sklep mieścił się przed piekarnią. Barbara pracowała tam przez 13 lat, aż do emerytury. W roku 2008, po przejściu mamy na emeryturę, Stefan zakończył działalność w tej piekarni. I odsprzedał swoją połowę. Dziś nie ma już śladu po tej pie-

karni. Stefan Grzyb jednak dalej prowadził działalność w Chaśnie.

Pączki

Wspomina żona Barbara: – Mąż był bardzo konsekwentny. Jak coś postanowił, to tak było. Jak złamał rękę, to po kilku dniach w gipsie uparcie wrócił do pracy, by na wszystko mieć oko... Przepisy miał w głowie. Obudzony w nocy, potrafił z głowy, z pamięci podać proporcje na kocioł z zakwasem.

Stefan podjął się nowego wyzwania – zaczął osobiście smażyć pączki. Wspomina córka Renata: – Takich pysznych pączków, zrobionych przez tatę, nigdy nigdzie już się nie kupi. Do dziś pod nosem czuję ich zapach. A portret taty smażącego pączki mam do dziś przed oczami. Tata nie raz nie mógł złapać oddechu z powodu unoszących się oparów oleju ze smażeńych pączków, a także z powodu unoszących się pyłków od mąki. Mimo też, że miał problemy astmatyczne, nie poddawał się. I dalej robił to, co lubił.

W 2009 roku tata niestety doznał urazu – podczas smażenia pączków odkleiła mu się soczewka w oku. Po operacji oka, tata musiał spowolnić tempo pracy. Pogorszył się wzrok i w czerwcu 2009 roku podjął, z ogromnym żalem, decyzję o wcześniejszym przejściu na zasilek. Po kilku miesiącach przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Emerytura

Stefan w piekarnictwie łącznie pracował 45 lat. Jego wypieki były oparte na tradycyjnych produktach i recepturach, bez dodatków, konserwantów, wypiekane w piecach na węgiel, tradycyjną metodą.

Wspomina żona Barbara: – W pierwszych miesiącach na emeryturze nie mógł się odnaleźć. Miał nagle dużo wolnego czasu i nie wiedział co z nim zrobić. Ale mógł go wówczas poświęcić na rodzinę i inne dawno odsunięte sprawy. Potrafił pysznie gotować. Gdy jeszcze pracował w piekar-

nictwie, potrafił znaleźć czas na to, by np. „na święta lub imprezy” ugotować bigos, usmażyć kotlety, upiec w piecu udka. Miał swój przepis na bigos i nigdy nikomu go nie zdradził. A jego bigos można naprawdę było jeść garściami. Nasz wnuk Krystian tylko taki, zrobiony przez dziadka, jak również „dziadkowe kotlety z karczku”, uwielbiał jeść. W domu, na emeryturze to już Stefan gotował.

Wspomina córka: – Tata lubił też zwierzęta. Podczas tyłu lat pracy w piekarnictwie, zawsze w każdej piekarni miał do stróżowania psa.”

– Stefana wypieki były cenione przez wielu mieszkańców Łowicza i okolic – mówi żona. – Ludzie spod Łowicza specjalnie przyjeżdżali do sklepu piekarniczego lub do piekarni, by się porządnie obkupić. Ale sam wyrób i ich zapach to nie wszystko. Chodziło też o atmosferę. Mąż był ceniony wśród ludzi. Był życzliwy, uczciwy, lubi się dzielić. Miał swoje zasady i był uparty, dlatego tyle osiągnął „własną pracą i rękoma”. Pracowitość i to, że się nie załamywał sprawiło, że z prostego, biednego chłopaka sam doszedł do wszystkiego, sam zdobył doświadczenie i szacunek u ludzi.

– Do dziś pamiętam zapach piekarni w domu rodzinnym – mówi córka Renata. – Wystarczyło, że tata przeszedł w swetrze, w którym był w pracy.

Stefan doczekał się 8 wnuków i jednej prawnuczki. Kiedy jeszcze pracował w piekarnictwie, od małego zabierał do piekarni także wnuka Krystiana lub Adriana, by pokazać im czym się zajmuje. – Kochał swoje dzieci i wnuki – wspomina go żona.

Choroba

W ostatnim roku Stefan zaczął odczuwać dolegliwości wieloletniej pracy i trochę chorował. We wrześniu 2018 roku nagle zdiagnozowano u niego raka złośliwego siewnego. Walka trwała tylko 3 miesiące. Choroba szła jak burza i doszczętnie zniszczyła jego organizm. Do ostatniego niemal-



Stefan Grzyb (1947-2018)

Pracował od wczesnego dzieciństwa, dla każdego był wzorem pracowitości. Pracował i kierował kilkoma piekarniami, w tym „Gigantem” na Nadburzurzańskiej.

że momentu była przy nim i opiekowała się nim żona. Ostatnie dwa tygodnie życia spędziła już w szpitalu. Do końca był świadomy. Ostatnie chwile spędził z najbliższą rodziną w szpitalu.

– Był dobrym mężem, ojcem, dziadkiem – mówi pani Barbara. – Kochał życie. Był takim człowiekiem, że wszystko musiał mieć dopięte na ostatni guzik. Nie spóźniał się z niczym. Każdy szczegół sam nadzorował. Miał jeszcze tyle do zrobienia, do przeżycia z rodziną, ale... zabrakło już czasu.

Stefan Grzyb odszedł 7 grudnia 2018 roku w wieku 71 lat w szpitalu łowickim. Z żoną przeżył 47 lat.

Wspomina go wnuczek Krystian: – Dziadek był dobrym człowiekiem, godnym zaufania. Można się było na nim wzorować. Był zawsze, kiedy go potrzebowałem. Nigdy nie odmówił pomocy i jej nie żałował, przy czym był skromny. Dla mnie był idealny... To są skromne słowa o nim, bo mógłbym całe wypracowanie napisać. Wnuczek, Adrian, dodaje – Gdyby nie dziadek, nie byłbym tym kim jestem. Pomagał zawsze, był dobrym człowiekiem. Uwielbiałem z nim rozmawiać. Bardzo nas kochał.

Zamknęła się historia życia człowieka, który z biednego chłopaka osiągnął cel poprzez determinację, upór, wytrwałość, który nie tylko poprzez naukę, ale doświadczenie i pasję zaszedł tak daleko. Przy czym pozostał człowiekiem uczciwym, dobrym, szanowanym i skromnym.

12 grudnia nastąpiło ostatnie pożegnanie Stefana Grzyba w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza. Spoczął na cmentarzu św. Ducha. Zegnała go żona Barbara, syn Marcin, córka Renata z mężem Krzysztofem Walczakiem, wnuki, prawnuczka, bliska i dalsza rodzina, przyjaciele, dawni współpracownicy, sąsiedzi i znajomi.

– Tata był mistrzem w swoim fachu – uważa córka Renata. I cytuje słowa piosenki „nie piekło, lecz tworzył bochny, jak z mąki słonecznej kołaczki” (Wojtek Bellon i Wolna Grupa Bukowina, „Ballada o Czesku piekarzu”).

Mężu, Tato, Dziadku „Ty nie śpisz, lecz zamknięte masz powieki, w naszych sercach będziesz trwać na wieki”. Spoczywaj w pokoju. Pamięć o Tobie nie zginie, będziesz w nas zawsze w naszych sercach.

Rodzina

REKLAMA

Firma H.Skrzydłewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomozemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG
 telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.zstraseburg.pl

Łowicz | Bratkowice, Korabka Dwie parafie organizują Randki Małżeńskie

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza po raz trzeci, a parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy po raz drugi organizują w lutym Randki Małżeńskie. Są to spotkania dla małżeństw, podczas których będzie czas na modlitwę, refleksję nad życiem i wspólne spędzenie czasu, również podczas zabawy.

Randka organizowana przez parafię Chrystusa Dobrego Pasterza odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 3 lutego. Podobnie jak w latach poprzednich Randka Małżeńska podzielona jest na dwie części. Najpierw, o godz. 15 pary spotkają się w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza na mszy św. w ich intencji.

Następnie udają do restauracji Polonia w Zaciszu, gdzie o godz. 16.30 – polonezem – rozpocznie się zabawa taneczna, któ-

ra trwać będzie do godz. 22. Ta część randki, ze względu na koszt posiłków i oprawy muzycznej jest płatna – 100 zł/pary. Zapisy chętnych do udziału w zabawie przyjmowane są jeszcze dzisiaj, 31 stycznia – zarówno w kancelarii parafialnej, jak i w zakrystii kościoła na Bratkowicach.

W zabawie może wziąć udział do 60 par. Mile widziane są osoby spoza parafii. Do udziału we mszy św. parafia zaprasza wszystkich. Ma już sygnały, że przyjdą na nią osoby, które z róż-

nych powodów, np. żaloby, nie wezmą udziału w balu.

Jak nam powiedział ks. Jacek Zieliński, Randce Małżeńskie przyświecać będą słowa św. Jana Pawła II: Miłość mi wszystko wyjaśniła, Miłość wszystko rozwiązała – Dlatego uwielbiam tę Miłość, Gdziekolwiek by przebywała.

Randka organizowana przez parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy zaplanowana jest na niedzielę 17 lutego. Jej hasłem będą słowa ś.p. kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Czas to miłość”. Wszystko rozpocznie się mszą św. o godz. 15 w kościele przy ul. Brzozowej. Po niej – zapisane wcześniej osoby – bawić się będą na balu w Zaciszu. Koszt udziału w imprezie (który obejmuje 2 posiłki gorące, zimny bufet, kawę, herbatę i ciasta) to również 100 zł/pary. Zapisy na ten bal parafia na Korabce przyjmuje do najbliższej niedzieli, 3 lutego.

Pierwszego dnia, w którym ogłoszono zapisy, na bal zapisały się aż 23 małżeństwa. **mwk**

Zielkowiec, Bobrowniki, Łowicz | Świetna zabawa najmłodszych Sobota pod znakiem balów

Co najmniej kilka balów karnawałowych odbyło się w ostatnią sobotę, 26 stycznia. Odbyła się tego dnia też – w sali „Telimena” w Dąbkowicach Dolnych – studniówka uczniów II LO z Łowicza. Relacje fotograficzne oraz filmowe z tych imprez można znaleźć na naszym portalu www.lowicznanin.info.

Na wymienionych balach karnawałowych bawiły się dzieci z osiedla Kostka w Łowiczu, Zielkowiec oraz Bobrowniki. Bal choinkowo-karnawałowy w sali Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II zorganizował dla najmłodszych zarząd dzielnicy Kostka. Takie bale zarząd dzielnicy – tak samo jak wiele innych zarządów – organizuje co roku. Jest to spotkanie dla najmłodszych mieszkańców dzielnicy, na miejscu są napoje i słodki poczęstunek, gra muzyka, rodzice i dziadkowie wcielają się w wodzirejów, a dzieci



Jedną z atrakcji na osiedlu Kostka była wizyta św. Mikołaja.



W balu karnawałowym w Bobrownikach uczestniczyli nie tylko uczniowie, ale również i ich młodsze rodzeństwo pod opieką rodziców.



Zabawę w szkole w Zielkowiec animował m.in. nauczyciel Dariusz Skulimowski.

z utęsknieniem czekają na Mikołaja z workiem pełnym prezentów. Kolejne dwa bale odbyły się w szkołach podstawowych w Bobrownikach (gmina Nieborów) oraz Zielkowiec (gmina Łowicz). Większość uczestników

stanowili więc uczniowie tych szkół, ale nie brakowało też np. młodszego rodzeństwa. Na każdym z balów część dzieci była przebierana za postacie z bajek, strażaków, policjantów, księżniczeki, Spidermánya, itd. **mak**

Parafia w Bąkowie | Radosna nowina Kolędnicy odwiedzili domy parafian

„Niech tradycjom ludowym zadość dzisiaj będzie, dlatego przychodzimy do was po kolędzie” – takie słowa, wypowiedziane przez dzieci i młodzież z parafii w Bąkowie Górnym miały okazję usłyszeć osoby, które przyjęły kolędników.

Kolędowanie zostało zorganizowane w dwa weekendy – 5-6 stycznia oraz 19-20 stycznia. W tych dniach dzieci i młodzież, podzielone na dwie grupy, odwiedziły parafian w kilku miejscowościach. Jedną z grup opiekowała się nauczycielka z SP w Bąkowie Magdalena Szafarowicz, drugą – s. Wioletta Krzymowska.



Kolędnicy z parafii w Bąkowie Górnym.

Kolędnicy zostali życzliwie przyjęci przez parafian, którzy dziękowali im za wizytę, wręczając słodycze i ofiary – te zostaną

wykorzystane na zorganizowanie wyjazdu dla dzieci w czasie ferii.

opr. mwk

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE

- Duży wybór wzorów
- Konkurencyjne ceny
- Solidne wykonanie

▪ **Gratysowa wycena i dojazd do klienta „GRANIT” Andrzej Kossowski**

Główno, ul. Główna 25 | Tel. 607-677-854

POŻYCZKI POZABANKOWE do 25.000 zł

20 firm pożyczkowych PRZYJDŹ i SPRAWDŹ OFERTĘ DLA SIEBIE!

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN WIŚNIOWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu, posiada do sprzedaży nieruchomości

po punktach skupu mleka w miejscowościach:

Powiat łowicki:

- Kalenice – gm. Łyszkowice
- Gągolin Południowy – gm. Kocierzew Południowy
- Mysłaków – gm. Nieborów
- Oszkowice – gm. Bielawy

Powiat sochaczewski:

- Antosin – gm. Rybno
- Borzymówka – gm. Nowa Sucha
- Koszajec – gm. Rybno

Powiat łęczycki:

- Zagaj – gm. Św. Małgorzaty

Powiat kutnowski:

- Kolomia – gm. Nowe Ostrowy

Miasto Kutno:

- Zabudowany teren po zakładzie mleczarskim przy ul. Józefów.

Blizsze informacje: tel. 661-385-623 lub (46) 830-36-18

Zainteresowanych, prosimy o składanie ofert w sekretariacie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, Łowicz ul. Przemysłowa 3, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

REKLAMA

www.kia.com

WYPRZEDAŻ 2018

Sportage zyskujesz 4 500 PLN
Ceed zyskujesz 4 000 PLN
Venga zyskujesz 2 400 PLN

KIA The Power to Surprise

Atrakcyjna oferta wyprzedaży modeli Kia z rocznika 2018. Sprawdź ofertę wyprzedaży na pozostałe modele Kia z rocznika 2018 i zyskaj nawet do 9 000 zł. Odwiedź najbliższy salon sprzedaży lub wejdź na www.kia.com.

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer KIA
Łowicz ul. Bolimowska 75
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

SALON | UBEZPIECZENIA KREDYT | LEASING
tel. 46 830 34 25
sprzedaż.mgt@kiamotors.pl
Adam – 885 544 301

SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
tel. 46 830 34 25
serwis.mgt@kiamotors.pl – 797 122 776
czesci.mgt@kiamotors.pl – 512 329 810

Zapraszamy do odwiedzenia nowego salonu FIATA
Łowicz ul. Bolimowska 75, tel. 46 830 04 44

7 LAT GWARANCJI
7 LAT AKTUALIZACJI MAP

Aktualności

Sport | Gala Sportowca Ziemi Łowickiej Roku 2018

Nagrodziliśmy najlepszych sportowców

Wesoło i gwarnie było w sobotę, 26 stycznia, w sali bankietowej Wiedeń w Łowiczu, na uroczystości wręczenia nagród sportowcom, którzy brali udział w organizowanym przez naszą redakcję plebiscycie na Sportowca Ziemi Łowickiej Roku 2018.

MARCELINA WALIGÓRSKA - BOCIAN

marcelina.bocian@lowiczanie.info

11 najlepszych zawodników, wraz ze swoimi bliskimi osobami, zostało zaproszonych na galę wręczenia nagród dla biorących udział w naszym plebiscycie. Większość zawodników przybyła w towarzystwie swoich bliskich – a z tych, którzy nie mogli przybyć, większość przebywała na zgrupowaniach poza granicami kraju. Na sali zgromadzili się również Łowiczanie Roku, nagrodzeni przez nas w tym roku oraz w latach poprzednich za osiągnięcia sportowe: Kamil Sobol, Marcin

Klimczak oraz Mieczysław Szymajda. Największą grupę na sali stanowili członkowie i sympatycy Klubu Kolarskiego Łowicz, którego zawodnik, Łukasz Sęk, zwyciężył w plebiscycie. Jego sylwetkę przedstawialiśmy obszernie w poprzednim NŁ.

Po oficjalnym przywitaniu gości przez redaktora naczelnego – Wojciecha Waligórskiego, nastąpiło wręczenie upominków wszystkim wyróżnionym sportowcom, najpierw tym z dalszych miejsc pierwszej dziesiątki. Następnie nadszedł czas na ścisłą czołówkę: wręczyliśmy nagrody za miejsce trzecie i drugie (Tomasz Wieteska – lekkoatleta oraz Konrad Karwat – strongman)



Pamiętkowe zdjęcie wszystkich zawodników na gali. Od lewej stoją: Tomasz Wieteska, Łukasz Sęk – zwycięzca plebiscytu, Dawid Pawlak, Jakub Pająk, Konrad Karwat, siostra Martyny Wiankowskiej – Natalia oraz Krystian Kruk.

w postaci pucharu oraz vouchera do wykorzystania w termach w Mszczonowie. Zwycięzca plebiscytu, Łukasz Sęk, otrzymał puchar, także voucher do Mszczonowa, a jako główną nagrodę ufundowaną przez redakcję pobyt dla dwóch osób w hotelu Marina Śniardwy Resort&Spa nad jeziorem Śniardwy, na Mazurach.

Ostatnim elementem oficjalnej części gali było przedstawienie w formie prezentacji najważniejszych osiągnięć Łukasza Sęka przez prezesa Klubu Kolarskiego – Bogumiła Urbanka. Niedociągnięcia techniczne niestety nie pozwoliły na dokończenie tej prezentacji – nie zakłóciło to jednak miłej, radosnej atmosfery, która panowała wśród zebranych. Po części oficjalnej goście jeszcze długo siedzieli przy stołach, rozmawiając i częstując się przystawkami i słodkościami przygotowanymi przez salę bankietową Wiedeń. ■

Łowicz Pomoc dla ubogich z szacunku do chleba

Łowicki oddział PCK otrzymał 23 stycznia

500 sztuk chleba dla osób, które korzystają ze stołówek przy ul. Kaliskiej, ale nie tylko.

Jak nam powiedziała Jolanta Głowacka, kierownik łowickiego biura tej organizacji, z pieczywa mogli skorzystać także podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy i noclegowni.

Pieczyno trafiło do PCK w Łowiczu za sprawą dwóch członków jednostki OSP – Ratownictwo w Łowiczu, którzy z własnej inicjatywy pozyskują je z jednego magazynu żywnościowego i przywożą do Łowicza. Chleb pochodzi ze zwrotów ze sklepów, ale nie upłynął jego termin przydatności do spożycia.

Jak nam powiedziała Jolanta Głowacka, ta pomoc trafia do Łowicza już od kilku lat, właśnie w sezonie zimowym. Zdarzało się, że było to jednorazowo nawet 1.200-1.500 sztuk. Jest to pieczywo w kilku asortymentach i rodzajach, pakowane po kilka sztuk w pudełku.

PCK chętnie z tej pomocy korzysta, nie wydzielając nikomu, ile chleba może zabrać do domu – każdy bierze, ile chce.

Janusz Bilczewski, prezes OSP-RW powiedział, że chętnie pomaga w zorganizowaniu transportu tych darów do Łowicza, bo rozumie, że trudno jest pogodzić się z tym, że chleb byłby utylizowany, podczas gdy można go dać ludziom, którzy potrzebują pomocy. **mwk**

Łowicz | Nietypowe obchody Dnia Babci i Dziadka Krótkofalowca

Balon poszybował na prawie 33 kilometry

Balon wyposażony w nadajniki radiowe, pracujące w pasmach amatorskich, wystąpił w sobotnie po południu, 26 stycznia, do stratosfery krótkofalowcy SP7PDL z Łowicza we współpracy z klubem SP5WWL z Wołomina z filią w Markach oraz SP5YAM z Komorowa.

Niezwykłość tego lotu, w porównaniu z innymi, wiązała się z tym, co nadajniki, które poleciały wraz z balonem, nadawały. Otóż transmitowane były wcześniej nagrane życzenia dla babć i dziadków krótkofalowców. Powinny być one słyszalne w amatorskim paśmie krótkofalowym w całej Polsce.

Wydarzenie było skierowane przede wszystkim do krótkofalowców – seniorów i ich rodzin. Sam start balonu – z terenu przy boisku ZSP 1 przy ul. Podrzecznej – cie-

szył się jednak zainteresowaniem nie tylko krótkofalowców.

Około 2 godziny przed startem głównym radiowcy wysłali „w ramach rozgrzewki” jeszcze jeden balon stratosferyczny – z dwoma nadajnikami. Była to niespodzianka przygotowana specjalnie dla tych krótkofalowców, którzy lubią nasłuchiwać balonów amatorskich oraz dla krótkofalowców przetestowanie sprzętu odbiorczego. Do balonu „okolicznościowego”, który wystartował jako drugi, przyczepione były 4 nadajniki.

– W Orzyszu bardzo fajnie słychać, w Radomiu też OK – informowali się również poprzez Facebooka krótkofalowcy.

W trakcie transmisji balon wypełniony helem wznosił się na wysokość 32,7 kilometra. W momencie startu balon jest częściowo wypełniony gazem, a jego powłoka jest elastyczna. Ciśnienie wewnętrzne rozciąga go na większej wysokości.

Po osiągnięciu maksymalnej wysokości pęka, jego ładunek ląduje na spadochronie. Zwykle można go odnaleźć, bo jest wyposażony w nadajnik radiolokacyjny. Balon spadł w okolicach Radomia, gdzie został podjęty przez zaprzyjaźnionych kolegów radioamatorów.

– To jest w ogóle legalne? Co z bezpieczeństwem w ruchu statków powietrznych? – zastanawiał się w komentarzach pod informacją na temat startów balonów jeden z internautów. Uzyskał od organizatorów – również poprzez komentarz pod artykułem – rzeczową odpowiedź: Tak, całość uzgodniona została z PAŻP (Polska Agencja Żeglugi Powietrznej – przyp. red.), która zawiaduje przestrzenią powietrzną kraju. Zostało wydane stosowne ostrzeżenie (tzw. NOTAM), a przed samym startem został wykonany telefon do PAŻP i została wydana metodą „paszczową” ostateczna zgoda na start.

Poprzedni start balonu stratosferycznego w Łowiczu odbył się



Ostatnie przygotowania przed startem drugiego balonu, który, jak się później okazało, wznosił się na wysokość blisko 33 km.

w 2013 roku, podczas III Ogólnopolskiej Konferencji Uczestników i Sympatyków Programu Edukacyjnego ARISS. Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć i filmów na www.lowiczanie.info. **mak**

Łowicz | Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt

Finał „Złotej akcji dla kundelka”

Ponad 150 kg monet zebrano podczas akcji Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „Złota akcja dla kundelka”, której finał został zorganizowany 25 stycznia w hali OSiR przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu. Pieniądze zostaną przeznaczone na cele statutowe stowarzyszenia.

Monety były zbierane w kilkunastu łowickich placówkach: Miejskim Żłobku, przedszkolach nr 1, 4, 7 i 10, szkołach podstawowych nr 1, 2 i 3, I i II Liceum Ogólnokształcącym, Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie, Klubie Seniora Radość w Łowiczu, Fit and Jump Katarzyny Słomy i przez osoby prywatne. W hali OSiR były ważone na dwóch wagach. Na razie nie wiadomo, jaką stanowią będą



Podczas finału akcji ważone były grosiki dostarczone do OSiR. W widocznym na wadze plastikowym stoju było ich ponad 38 kg. Jaką będą mieć wartość?

kwotę, ponieważ stowarzyszenie będzie musiało je posegregować, w czym pomogą członkowie Klubi-

Seniora – taką deklarację złożyła jego przewodnicząca Anna Bieguszevska, która jest jedno-

ześnie wiceprezesem ŁSPZ. Policzone zostaną maszynowo, w banku. W większych nominacjach, które było łatwiej policzyć, było 2.060 zł.

Jedynie delegacja z Nieborowa miała już policzone efekty zbiórki. Było to 841 zł, przy czym, poza monetami, dzieci przynosiły banknoty. Jak nam powiedziała Agnieszka Michalak, która przyjechała z dziećmi, pieniądze w szkole w Nieborowie zbierano jeszcze w listopadzie, przez tydzień, w ramach tzw. Dnia Kundelka. Planowano, aby od razu je przekazać, ale przedstawiciele stowarzyszenia powiedzieli, że będzie ogłoszona akcja i ich zbiórka dobrze się w nią wpisuje. W Nieborowie zbierano też karmę dla zwierząt i koce, które wkrótce będą stowarzyszeniu przekazane.

Anna Bieguszevska poprowadziła imprezę, na którą przybył zarówno starosta Marcin Kosiorek, jak i burmistrz Łowicza Krzysztof

Kaliński i przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Ząsepa.

Dzieci, które przyjechały do OSiR, miały okazję obejrzeć pokaz wyszkolonego psa z Zakładu Karnego o imieniu Naza pod kierunkiem opiekuna mł. chor. Sylwestra Zająca oraz występ Przedsiębiorców z przedszkoli nr 10 oraz nr 4. Dla zbierających monety przygotowano dyplomy, naklejki z napisem „Jestem przyjacielem zwierząt” oraz słodki poczęstunek.

Po imprezie do stowarzyszenia zgłosili się przedstawiciele ZSP nr 1 i ZSP nr 4, bursy w „Medyku”, w których również prowadzona była zbiórka. Grażyna Wołynik prosi osoby, które nie były na finale, a włączyły się do akcji, aby w przypadku większej ilości monet przekazywały je stowarzyszeniu poprzez sklep zielarski na ul. Zduńskiej. Mniejszą ilość bilonu można wrzucać do budki ustawionej na ul. Zduńskiej. **mwk**

Raport

RZUT OKIEM | „PILNUJE” KIEROWCÓW



Stary ford w policyjnych barwach przypomina kierowcom jadącym od Kompiny przez Bednary, że znajdują się na terenie zabudowanym i powinni zdjąć nogę z gazu. Radiowóz został w miejscowości po wrześniowych powiatowo-gminnych dożynkach – był on częścią jednej z instalacji z policjantami wykonanymi z bel słomy – dlatego też ma napis Milicja, a nie Policja. Pojazd stoi obecnie na terenie miejscowej jednostki OSP. – I dobrze się stało, że został. W sąsiedztwie jest szkoła, dużo dzieci, kierowcy zwalniają i jest bezpieczniej, choć niestety większość miejscowych już wie, że to atrapa i tego nie robi – powiedziała nam sołtys Hanna Radomska. **tb**

Powiat łowicki | Wspólny wniosek Z myślą o osobach niepełnosprawnych

Łowickie Centrum Wsparcia Społecznego – pod takim hasłem został złożony w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Łodzi wniosek, w którym liderami są powiat łowicki oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, a ich partnerem Stowarzyszenie Wsparcie Społeczne „Ja-Ty-My”, które prowadzi m.in. Zakład Aktywności Zawodowej w Łowiczu.

W projekcie zaplanowano realizację usług opiekuńczych dla 90 osób niesamodzielnych oraz 40 osób z ich otoczenia. Zadaniem PCPR będzie stworzenie dla nich tzw. indywidualnych ścieżek wsparcia, czyli diagnozy potrzeb każdego z uczestników, a także utworzenie, wyposażenie i prowadzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego (pielegnacyjnego i wspomagającego).

Z kolei po stronie Stowarzyszenia Wsparcie Społeczne „Ja-Ty-My” będzie świadczenie usług opiekuńczych i asystenta osoby niepełnosprawnej, prowa-

żenie dla nich poradnictwa specjalistycznego oraz zapewnienie im posiłku wraz z dowozem.

Realizacja projektu została zaplanowana w okresie od 1 lipca br. do końca czerwca 2021 r. Wniosek został złożony przed końcem ubiegłego roku, obecnie czeka na ocenę formalną i merytoryczną.

Wartość 3-letniego projektu opiewa na ponad 3 mln 300 tys. zł, z czego spodziewana kwota dotacji wynosi ok. 2 mln 980 tys. zł, zaś wkładem własnym będzie praca wolontarystyczna oraz częściowa odpłatność uczestników projektu za posiłki i koszt przewozu. **aa**

Łowicz | Echa naszych publikacji Jeszcze o śmieciach z Korabki

W poprzednim numerze NŁ, w materiale pt. „Jeden właściciel śmieci zdemaskowany”, napisałam, poinformowana przez osobę, która śmieci znalazła, że podrzuczone w okolicy ul. Matejki banery, próbniki parapetów, okien i drzwi, należą do firmy, która prowadzi w Łowiczu dwa sklepy – na miejskiej targowicy i w Al. Sienkiewicza. Po publikacji zgłosiła

się do redakcji właścicielka sklepu z Al. Sienkiewicza, która wyjaśnia, że prowadzi tylko jeden punkt i nie ma nic wspólnego z firmą, której śmieci i dokumenty znalazł na Kobarce – a która rzeczywiście prowadziła sklep na targowisku. Za podanie nieprecyzyjnej informacji osoby zainteresowane przepraszam.

Mirosława Wolska-Kobierecka

Demografia | Dane z gmin na koniec 2018 roku

Ilu nas jest?

Jak co roku porównujemy dane demograficzne dotyczące gmin powiatu łowickiego (i nie tylko), obrazujące liczbę ich mieszkańców. Również jak co roku – przynajmniej od wielu lat – widzimy, że liczba ta w większości gmin maleje.

To oficjalne dane urzędowe, choć tak naprawdę mogą się różnić od stanu faktycznego, co widzimy na przykładzie ich rozbieżności z liczbami wynikającymi z zebranych deklaracji na zagospodarowanie odpadów komunalnych.

Gmina Bielawy

Na koniec grudnia 2018 roku, według danych urzędu Gminy w Bielawach, zamieszkiwało ją 5.461 osób, czyli o 72 mniej, niż 31 grudnia 2017 r. Ze złożonych w urzędzie 1.509 deklaracji dotyczących odbioru odpadów wynika, że mieszkańców jest jeszcze mniej, bo jedynie 4741 osób. Różnice tego rodzaju najczęściej wynikają z faktu, że zameldowane w domu rodziców często pozostają studiuje lub dorosłe już dzieci, zamieszkujące na terenie innych samorządów i tam wnoszące opłatę śmieciową.

W ciągu minionego roku w Urzędzie Gminy Bielawy odnotowano 50 urodzeń i 95 zgonów, zameldowań na pobyt stały było 132, a na pobyt czasowy 38.

Gmina Bolimów

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały na terenie gminy Bolimów na 31 grudnia 2018 roku wynosiła 3.927 osób, a w 2017 roku 3.957 osób. Oznacza to, że w ciągu roku liczba mieszkańców gminy zmniejszyła się o 30 osób.

Liczba mieszkańców (zameldowanych na pobyt stały), powoli spada, wyjątkiem był rok 2016 odnotowano wzrost o 3 osoby. I tak liczba ludności gminy w 2016 roku wynosiła – 3.981 osób, w 2015 roku – 3.978 osoby, 2014 roku – 3.973.

Do liczby mieszkańców zameldowanych na pobyt stały należy jednak dodać jeszcze osoby zameldowane na pobyt czasowy, w 2018 roku było ich 58, zaś w 2016 roku 68.

W 2018 roku na terenie gminy urodziło się mniej dzieci niż w ostatnich dwóch latach – 37, dla porównania w 2017 roku urodziło się ich 46 a w 2016 roku – 39.

W minionym roku zmarło 55 mieszkańców gminy, to mniej niż w 2017 roku gdy odnotowano 57 zgonów, jest to jednak dużo, bo dla porównania w 2016 roku zmarło 48 osób, w 2015 roku – 44, zaś w 2014 roku – 50.

Na pobyt stały w ciągu minionego roku na terenie gminy zameldowało się 95 osób, to dużo, prawie trzy razy więcej niż w 2017 roku, wówczas zameldowało się ich 33. Dużo osób też wymeldowało się z gminy bo aż 70 osób, to dwa razy więcej niż w rok wcześniej – 46 osób.

W 2017 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bolimowie zarejestrowano: 12 małżeństw konkordatowych i 2 cywilne. Dla porównania w 2017 roku było to 8 małżeństw konkordatowych i 1 cywilne oraz 2 transkrypcje. W 2016 roku było zaś ogółem 13 małżeństw.

Gmina Chąšno

W Gminie Chąšno 31 grudnia 2018 roku 2967 mieszkańców zameldowanych na pobyt stały, co oznacza, że w ciągu roku liczba ludności zmalała o 2 osoby. W ciągu roku urodziło się 27 dzieci (o 2 więcej niż w 2017 roku), zmarło natomiast 36 mieszkańców (o 4 mniej niż w 2017). W 2018 wymeldowało się w tej gminie 30 osób (to aż dwukrotnie mniej niż w 2017), zameldowało się natomiast 37 mieszkańców (o 40 mniej niż rok wcześniej).

W 2018 roku zawarte zostały w gminie 3 małżeństwa. Ich liczba w tej gminie zawsze jest dużo niższa niż średnia w powiecie, nie tylko ze względu na jej najmniejszy rozmiar, ale przede wszystkim z uwagi na brak na jej terenie kościoła – uwzględniane mogą być więc tylko śluby cywilne zawarte w USC.

Według danych z deklaracji śmieciowych, w gminie powinno być 2757 mieszkańców.

Gmina Domaniewice

Ogólna liczba zameldowanych na pobyt stały mieszkańców Gminy Domaniewice na koniec 2018 roku wynosiła 4.643 osoby, czyli o 7 więcej niż rok wcześniej. W 2018 roku w gminie urodziło się 61 mieszkańców, zmarło 55. Na pobyt stały zameldowały się 44 osoby. Ze złożonych deklaracji dot. odbioru odpadów komunalnych wynika, że w gminie jest 4.161 osób.

Gmina Kiernozia

Na koniec 2018 roku zameldowanych było 3.421 osób. W porównaniu z danymi sprzed roku w gminie ubyłoby 34 mieszkańców. Na koniec 2017 roku zameldowanych bowiem było 3.455 osób. W ciągu całego roku Urząd Stanu Cywilnego odnotował 21 urodzeń, niestety zgonów było zdecydowanie więcej, bo aż 43. W ciągu 2018 roku zameldowało się 10 nowych osób, zaś wymeldowało się 22 osoby.

– Niestety co roku nas ubywa, ale z tego co widzę podobny trend jest w wielu innych, podobnych do naszej, gminach – uważa szefowa Urzędu Stanu Cywilnego Ewa Lachowicz.

Liczbę osób zameldowanych na terenie gminy warto porównać z liczbą osób płacących w gmi-

nie opłaty za zagospodarowanie odpadów. Tzw. deklaracje śmieciowe złożyły i opłacają podatek śmieciowy 3.003 osoby.

Gmina Kocierzew Płd.

Na dzień 31 grudnia 2018 roku gmina Kocierzew Południowy liczyła 4.295 mieszkańców. Odnotowano zatem spadek ludności o 35 osób w porównaniu do 2017 roku, kiedy liczba ludności wynosiła 4.330.

W minionym roku na terenie gminy urodziło się 42 dzieci, zaś zmarło 49 osób. Dla porównania: w 2017 roku na terenie gminy urodziło się 44 dzieci, zaś 66 osób zmarło. W 2016 roku było to 65 urodzeń i 57 zgonów.

Ponadto gmina zarejestrowała 17 nowych związków małżeńskich, z czego 16 było małżeństw konkordatowych zawartych na terenie Polski, zaś jedno z małżeństw zostało zawarte na terenie Wielkiej Brytanii i wpisane do polskich ksiąg, gdyż jeden z nowożeńców jest mieszkańcem gminy Kocierzew Płd.

Na koniec 2018 roku osób zobowiązanych do ponoszenia opłat za śmieci było 3.807 – co wskazuje, że faktyczna ilość mieszkańców jest mniejsza od liczby zameldowanych. Prawdopodobnie bliższa jest właśnie liczbie płacących za śmieci.

Gmina Łowicz

Na dzień 31 grudnia 2018 roku liczba ludności gminy Łowicz wynosiła 7.722, dla porównania na koniec 2017 roku gminę zamieszkiwało 7.713 osób, zaś na koniec roku 2016 gmina liczyła 7.708 mieszkańców, co oznacza niewielki wzrost liczby mieszkańców.

W 2018 roku odnotowano 65 urodzeń i 111 zgonów (w 2017 roku: 86 urodzeń i 102 zgony; w 2016 roku: 69 urodzeń i 66 zgonów).

Ponadto miejscowy urząd odnotował 178 nowych zameldowań (dla porównania rok temu było to 137 zameldowań), zaś wymeldowało się z gminy 123 mieszkańców (w roku poprzednim było 97 wymeldowań).

W 2018 roku zarejestrowano 79 zawartych małżeństw.

Gmina Łyszkowice

W Gminie Łyszkowice liczba ludności (osób zameldowanych na pobyt stały) na koniec 2018 roku wynosiła 6640 osób, czyli o 4 osoby mniej niż rok wcześniej. Liczba urodzeń w 2018 roku wyniosła 76 (to o jeden więcej niż w 2017 roku), zgonów natomiast odnotowano 89, czyli o 3 mniej niż rok wcześniej. Na pobyt stały zameldowało się 180 osób, czyli aż o 129 więcej niż w 2017 roku, wy-

meldowało się natomiast 60 osób, czyli o 10 więcej niż w poprzednim roku. Zawarto w tej gminie 58 małżeństw, z czego 30 w USC.

Według deklaracji śmieciowych na terenie gminy zamieszkuje 6297 osób.

Gmina Nieborów

Na 31 grudnia 2018 roku na terenie gminy Nieborów zameldowanych było na pobyt stały 9.404 mieszkańców (w systemie odbioru odpadów zarejestrowanych jest natomiast ok. 8,5 tys. osób), w 2017 roku było ich 9.433, oznacza to, że w ciągu roku ubyło 29 osób. W 2016 roku liczba ta wynosiła 9.439, w 2015 roku – 9.472, w 2014 roku – 9.466, a w 2013 roku mieszkańców było 9.472.

W ubiegłym roku zameldowało się na terenie gminy 96 osób, w 2017 – 95 osób, w 2016 – 73 osoby, w 2015 – 127, a w 2014 roku 103 osoby. Wymeldowanych osób w 2018 było 97, rok wcześniej 83, zaś w 2016 – 97. Natomiast zameldowań na pobyt czasowy było w 2018 roku 37.

W 2018 roku na terenie gminy zarejestrowano 91 narodzin, to o 20 mniej niż w roku 2017. Nagły spadek narodzin nastąpił po kilku latach wzrostu tej liczby. Dla porównania w 2016 roku było ich 110, w 2015 roku – 98, zaś w 2014 – 94.

W 2018 roku zmarło 119 mieszkańców gminy, taka sama liczba zgonów była w 2016 roku. W 2017 roku zmarło 129 osób, a w 2016 roku – 119.

Liczba małżeństw zawartych w 2018 roku, z podziałem na rodzaje ślubów: cywilne -17, wyznaniowe – 55.

Gmina Sanniki

Na koniec 2017 roku na terenie miasta i gminy Sanniki zameldowanych było łącznie – zarówno na pobyt stały, jak również pobyt czasowy – 6.286 mieszkańców. W ciągu roku kalendarzowego ilość zameldowanych w mieście i gminie zmniejszyła się do 6.215 osób. – Jest to związane zarówno z wymeldowaniami, jak również różnicą pomiędzy urodzeniami a zgonami naszych mieszkańców – dowiedzieliśmy się w urzędzie. Z danych statystycznych wynika, że w 2017 roku zmarło 46 osób, natomiast urodziło się 60 osób. W roku 2018 niestety większa była liczba zgonów niż urodzeń. Zgonów odnotowano bowiem 52, a urodzeń 40.

Dla porównania podatek śmieciowy na terenie miasta i gminy opłaca łącznie 5.397 osób.

Gmina Zduny

W gminie Zduny również ubyło mieszkańców w ciągu ostatniego roku o 50 osób. Na 31 grudnia 2018 roku liczba mieszkańców gminy wynosiła 5.681, podczas gdy rok wcześniej wynosiła 5.731.

Podobnie jak w większości gmin na naszym terenie spada ona systematycznie. Na koniec roku 2016 5.797, na koniec 2015 – 5.853.

W ciągu całego 2018 roku USC odnotował 50 urodzeń i 74 zgonów. Liczba zawartych małżeństw wyniosła 40. Zameldowań było 36, wymeldowań 70.

W postępowaniu przetargowym na wywóz śmieci podano 5.100 mieszkańców. ■

Kultura

Łowicz | 20. edycja OCH! Film Festiwalu rozpoczęła się mocnym akcentem

„Ułaskawienie” i spotkanie z reżyserem

Przedpremierowy pokaz filmu „Ułaskawienie”, który na ekranach kin będzie można zobaczyć dopiero za miesiąc, oraz spotkanie z reżyserem Janem Jakubem Kolskim rozpoczęło 20. edycję OCH! Film Festiwalu. Przez najbliższy miesiąc w kinie Fenix w Łowiczu będzie się działo!

– Czuję tu dobrą energię. Będę chciał tu przyjeżdżać – powiedział na spotkaniu z widzami Jan Jakub Kolski. Odpowiedział też na kilkanaście pytań przygotowanych przez prowadzącego spotkanie Mateusza Rudaka oraz zadawanych przez publiczność. Przytaczanie ich wydaje się zbędne, bo pytania, jak i odpowiedzi odnoszą się do konkretnych scen w filmie czy też procesu montażu i postprodukcji. Jeśli ktoś był w kinie i przedpremierowo widział film,

może na ten temat dyskutować, pozostali widzowie muszą poczekać aż wejdzie od do „zwykłej” dystrybucji kinowej. Oficjalnie film trafi do kin 22 lutego.

Należy dodać, że w momencie, gdy ekipa z kina Fenix czyniła pierwsze starania, by pokazać film przedpremierowo w Łowiczu, plany były, żeby oficjalna dystrybucja ruszyła w kwietniu. Wyświetlenie go w Łowiczu już 26 stycznia było dla miłośników X Muzy nie lada gratką. – Chcie-



Spotkanie z reżyserem Janem Jakubem Kolskim poprowadził Mateusz Rudak.

liśmy rozpocząć mocnym akcentem i wydaje się, że to nam się udało – nie ukrywał zadowolenia w rozmowie z nami dyrektor Ło-

wickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

Ciekawostką „przedpremiery” było też m.in. to, że seans odbył

się przy użyciu biletów zaopatrzył się już teraz. Mocnym akcentem ma być na przykład też „film zamknięcia” – ostatni na OCH!-u, ale za to pokazywany, tak jak film Kolskiego, przedpremierowo – film „Kafarnaum” w reżyserii Nadine Labaki.

Przypominamy festiwalowy rozkład jazdy na najbliższe dni:

- czwartek, 31 stycznia, godz. 17.00 w sekcji Siedemnasta pokaz filmu **DZIEWCZYNA WE MGLE** (najlepszy film Pasma Kina Europejskiego – biletów brak), godz. 19.00 drugi pokaz filmu **ANIOŁ**
- piątek, 1 lutego, godz. 19.00 – przedpremierowy pokaz filmu **GREEN BOOK**
- sobota, 2 lutego, godz. 19.00 – koncert zespołu **PRZYBYŁ**
- niedziela, 3 lutego, godz. 19.00 – **GREEN BOOK**
- poniedziałek, 4 lutego, godz. 19.00 – **UTOYA**
- wtorek, 5 lutego, godz. 17.00 – **JESZCZE DZIEŃ ŻYCIA**, godz. 19.00 – **UTOYA**
- środa, 6 lutego, godz. 19.00 – **MÓJ PIĘKNY SYN**. ■



Koncert kołed grupy „Bez Przerwy”. Za pianinem, tyłem, kierownik Paweł Godlewski.

Bolimów „Bez Przerwy” świątecznie

Dzieci z Bolimowa i okolic tworzące zespół „Bez Przerwy” wystąpiły 25 stycznia w sali spotkań GOK w Bolimowie ze świątecznym koncertem kołed i pastorałek. Za swój występ mali artyści otrzymali gromkie brawa. Dzieci tworzące zespół uczestniczą w zajęciach wokalnych prowadzonych w GOK przez instruktora Pawła Godlewskiego. Spotkania odbywają się w ośrodku w każdy piątek tygodnia o godz. 18.00, są bezpłatne i cały czas otwarte na zainteresowane dzieci. **tb**

Łowicz Z uczuciem drukowane

Zbliżające się święto zakonanych to okazja do warsztatów z dziedziny rękodziela w Muzeum w Łowiczu, na które zaprasza dzieci od 6 roku życia 10 lutego. Przewidziane są dwie tury zajęć – o 11 i o 13.30. Wprawdzie „walentynki” obchodzone 14 lutego to tradycja anglosaska, ale tradycje związane z zalotami nigdy nie były kulturze ludowej obce. Uczestnicy zapoznają się z takimi tradycjami na ziemi łowickiej. Wykonają kartę o tematyce walentynkowej. Koszt udziału w zajęciach to 10 zł od osoby. **tm**

RZUT OKIEM | NA UŁAŃSKIEJ



Ponad 30 uczniów Studia Artystycznego „Star”, wystąpiło w sobotę, 26 stycznia, po południu podczas koncertu kołed i pastorałek w sali szkoły przy ul. Ułańskiej w Łowiczu. Studio zorganizowało go po raz drugi w swojej niedługiej historii istnienia. Publiczność stanowili przede wszystkim rodzice i dziadkowie uczniów, był też burmistrz Krzysztof Kaliński oraz dyrektor zespołu szkół Tadeusz Zaczek. **mak**

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
MASAŻ 25 zł - 30 min.
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
■ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
■ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylian
specjalista dermatolog
► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI
CZWARTEK I ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

LARYNGOLOG Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

SPECJALISTA NEUROLOG WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

Dr nauk medycznych **JOLANTA PIETRZAK**
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**
■ masaż leczniczy i relaksacyjny
■ gimnastyka korekcyjna
■ usprawnienie po udarze
■ leczenie ostróg piętowych
■ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET ORTOPEDYCZNY Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
■ chirurgia urazowa
■ choroby kręgosłupa
■ choroba zwyrodnieniowa stawów
■ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
Łowicz, ul. Klickiego 66
• Platforma Schumanna 3D Platte
Medical – zabiegi lecznicze
• Vegatest – testy na obecność wirusów, grzybów i oczyszczanie
• masaż na urządzeniu Rolletic
• masaż leczniczy i relaksacyjny
Umawianie wizyt: 501-074-060
www.vegatest.lowicz.pl

specjalista **LARYNGOLOG**
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Główno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przytycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595



Jedna z sukni, która będzie prezentowana na marcowej wystawie.

Nieborów | Muzeum – rekordowa liczba odwiedzających

Ambitne plany na ten rok

176 tys. osób odwiedziło Muzeum w Nieborowie i Arkadii w 2018 roku.

– To rekord, z którego jesteśmy bardzo dumni. W tym roku przygotowujemy trzy duże wydarzenia i mamy zamiar wprowadzić zmiany, które sprawią, że muzeum będzie jeszcze bardziej dostępne dla turystów – zapowiada kurator muzeum w Nieborowie Monika Antczak.

Wzrost liczby osób odwiedzających muzeum w minionym roku wyniósł ok. 7 tysięcy osób. To niedużo, ale wpisuje się, jak mówi kurator, w trwającą od kilku lat tendencję: dla porównania w 2015 roku odwiedzających było około 150 tysięcy. Na wysoką frekwencję wpływ miała m.in. wystawa pt. „Pamiętki przeszłości

1796-1945. Berlińska linia Radziwiłłów”, która dała zwiedzającym okazję obejrzeć ciekawe przedmioty zgromadzone w prywatnych zbiorach członków rodu. W związku z dużym zainteresowaniem zwiedzających wystawę przedłużono do końca listopada. Okazało się to dobrym posunięciem, frekwencja bowiem w tym miesiącu była wyższa niż łącznie we wrześniu i październiku.

Muzeum analizuje tym możliwość stałego wydłużenia zwiedzania ekspozycji w pałacu. Miałyby być on otwarty do końca roku. Dotychczas w miesiącach listopad – marzec pałac był zamknięty, aby przeprowadzić w nim konieczne prace konserwatorskie. Po zmianach zamknięcie objęłoby miesiące styczeń i luty.

Wpływ na frekwencję miało też inne wydarzenie: wystawienie z dużym rozmachem na dziedzińcu przed pałacem opery „Faust” Antoniego Radziwiłła przy współpracy m.in. z War-

szawską Operą Kameralną. Nie bez znaczenia jest też stale rosnące zainteresowanie zajęciami edukacyjnymi młodzieży i młodych.

Dworskie stroje i Maryjne tradycje

Na rok 2019 zaplanowano dwie ciekawe wystawy oraz koncert operowy. Pierwsza wystawa: „Strojne Panie na Nieborowie” zostanie uruchomiona 1 marca. Będzie na niej można zobaczyć autentyczne zachowane ubiory kobiece z XIX wieku należące do dawnych mieszkanki Nieborowa oraz suknie zrekonstruowane na podstawie portretów. Wśród nich cztery suknie secesyjne, które nosiła Anna z Lubomirskich, żona ostatniego właściciela majątku Janusza Radziwiłła. Jeden ze strojów zostanie w całości odtworzony z zachowanych oryginalnych fragmentów tkanin, które nigdy nie zostały zszyte, a które odnaleziono w zbiorach muzeum.

W połowie czerwca zostanie otwarta wystawa „Peregrynacja Maryjnego obrazu. Spod Wiednia do Nieświeża”. Będzie można na niej zobaczyć obraz Matki Bożej, który według podań miał towarzyszyć królowi Janowi Sobieskiemu pod Wiedniem. Na ekspozycji mają pojawić się m.in. autentyczne zbroje husarskie wypożyczone z muzeum na Wawelu w Krakowie. Obraz przeszedł z rąk rodu Sobieskich w ręce rodu Radziwiłłów i przez lata znajdował się w kaplicy zamkowej w Nieświeżu. Tradycja rodu mówi, że w każdym pokoleniu wybierany jest jeden jego strażnik, który sprawuje nad nim pieczę.

Po Fauście – Don Giovanni

Wstępnie na 7 września ustalono datę kolejnego koncertu operowego na dziedzińcu pałacu. Tym razem będzie to Don Giovanni autorstwa Wolfganga A. Mozarta, z librettem Lorenzo Da Ponte. Kurator deklaruje, że przygotowania idą w stronę powtórzenia rozmachu, z którym pokazany został w ubiegłym roku Faust. Będzie orkiestra, soliści i chór, a także efekty wizualne na frontowej ścianie pałacu. **tb**

Kiernozia | Autor książki prosi o pomoc w zbieraniu materiałów

W tej gminie było kiedyś 8 szkół

Autor powstającej książki o szkołach w gminie Kiernozia, Władysław Kacprzak z Łowicza, szuka do zespołu redakcyjnego osób, które posiadają zdjęcia oraz cenne informacje na temat gminnych szkół. – Przyczynimy się do powstania ciekawej publikacji – apeluje.

Władysław Kacprzak pochodzi z Kiernozi – urodził się w 1961 roku w pałacu w tej miejscowości (wtedy znajdowała się tam izba porodowa przy miejscowym ośrodku zdrowia) i jest już autorem książki „Kiernozia i okolice”. Napisał i we własnym zakresie wydał też dwie inne publikacje o podobnym charakterze na temat gminy Pacyna oraz miejscowości Szczawin Kościelny. Książkę na temat Kiernozi gmina kupiła (w liczbie 100 egzemplarzy) do celów m.in. promocyjnych. Jest

ona też dostępna m.in. w miejscowej bibliotece, która też współorganizowała spotkanie autora z młodzieżą oraz członkami klubu seniora w ośrodku kultury.

Dlaczego autor postanowił tym razem spisać historię szkół z terenu gminy? – Kiernozia i okolice są nieco zaniedbane, jeśli chodzi o tego rodzaju publikacje – uważa Władysław Kacprzak. Wcześniej pisał o Kiernozi m.in. nieżyjący już od kilku lat społecznik i były radny Jan Gzula. Ponadto z zamiarem wydania książki o Kier-

nozi nosi się od już dość dawna Kazimierz Kawczyński – pasjonat historii pochodzący z Brodnego, obecnie mieszkający w Płocku. Ta publikacja też jeszcze nie trafiła do druku. Dodatkową motywacją dla autora było również to, że przed laty było na terenie tej gminy aż 8 szkół podstawowych lub ich filii w: Kiernozi, Stępowie, Woli Stępowskiej, Brodnym Józefowie, Wituszy, Sokolowie, Osinach i Niedzielskich. Obecnie jest tylko szkoła w Kiernozi.

Kacprzak zwrócił się z apelem do mieszkańców gminy o pomoc w zbieraniu zdjęć, pamiątek, wspomnień. – Wydrukowałem też plakaty zachęcające do dzielenia się swoimi wspomnieniami i poproszę sołtysów o wywieszenie

ich – mówi. Przygotowała je Urszula Czubańska. Będzie też współpracował ze szkołą.

Pamiętki można zostawiać m.in. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kiernozi w godzinach pracy placówki. Należy pamiętać o ich podpisaniu, by autor mógł je po zeskanowaniu lub sfotografowaniu zwrócić właścicielom.

Władysław Kacprzak urodził się w Kiernozi. Najpierw uczył się w szkole w rodzinnej miejscowości. Później ukończył Technikum Łączności w Łęczycy, a obecnie mieszka w Łowiczu. Historia – szczególnie ta lokalna, najbliższa sercu – interesuje go od zawsze. Mówi, że po prostu lubi wiedzieć, co było kiedyś. Kiedy książka może zostać wydana? – Myślę, że nie wcześniej niż jesienią – zapowiada autor. Ma nadzieję, że czas będzie pracował na jego korzyść. – Więcej czasu to więcej zgromadzonych materiałów. **mak**

Łowicz | Nowa wystawa czasowa

Fotografie Jerzego Boreckiego w muzeum

„Patchwork” – to tytuł wystawy prac łowickiego fotografa Jerzego Boreckiego, którą będzie można oglądać na wystawie Muzeum w Łowiczu od 9 lutego do 24 marca.

Jerzy Borecki, łowiczanie, prowadzący ceniony zakład fotograficzny przy ulicy Zduńskiej, fotografią zajmuje się od przeszło 40 lat. Był m.in. laureatem Fotograficznych Mistrzostw Polski i oraz prestiżowej nagrody im. Marka Wielgusa. Dwukrotnie został wyróżniony w Międzynarodowym Biennale Fotografii Artystycznej „Dziecko” (w 2007 i 2014 roku).

Miał już kilka wystaw w Łowiczu, w tym także w tutejszym muzeum w 2016 roku.

Tytuł nowej wystawy nawiązuje do techniki szycia, w której poszczególne, małe kawałki łączą się w większą całość.

– To będzie około 40 fotografii, wybranych przeze mnie prawie losowo i rozwieszonych równieź bez żadnego klucza – mówi w rozmowie z NŁ Jerzy Borecki. – Chciałbym zaproponować odbiorcy, żeby sam spróbował poszukać pomiędzy nimi jakichś nieoczywistych połączeń i jestem ogromnie ciekawy przyjęcia tego pomysłu.

Wernisaż wystawy zaplanowano 9 lutego o godz. 15. **tm**

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAZYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW
• rtg zębowe • pantomograficzne
• stawów skroniowo-żuchwowych • zgryzowe

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskielgloyno.pl

Łowicz ul. Tkaczew 7F
CENTRUM stomatologiczne
lek.dent.
Sylvia Marzec z zespołem lekarzy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
ZABIEGI:
• usuwanie zębów zatrzymanych
• podcinanie wędzidełek
• wyluszczenie torbieli
• usuwanie zmian na błonie śluzowej
• wycinanie kapturów dziąsłowych
• plastyka wyrostka

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

HOLLYDENT
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO ul. Bielawska 54 tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834

GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

PROTEZY -NAPRAWY
Naparwa protez:
➢ akrylowe ➢ elastyczne
➢ szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
lek. stom.
ELŻBIETA SZYMAJDA
tel. 693-331-096

CZYNNY: pon. 14-18, wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18
możliwość przyjęć w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Domaniewice | Wystawa prac Małgorzaty Górnej-Saniternik

Ceramika, która pomaga lepiej żyć

Od tygodnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach można podziwiać prace artystyczne autorstwa Małgorzaty Górnej-Saniternik. W czwartek, 24 stycznia, w sali wystawowej wspomnianej placówki odbył się vernisaż wystawy poświęconej ceramice artystycznej.

Czwartkowe wydarzenie było okazją spotkania z autorką wystawianych dzieł, która opowiedziała publiczności o poszukiwaniu inspiracji oraz życiowej pasji, jaką jest sztuka.

– Ta wystawa to efekt wiecznych poszukiwań i odnajdywania inspiracji. Jestem raczej niespokojnym duchem i to właśnie taka natura skłania mnie do ciągłych poszukiwań. Zajmuję się różnicowanymi dziedzinami sztuki, ale to właśnie ceramika jest dla mnie rodzajem arteterapii. Przygotowując te prace odprężam się i wyciszam. Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że

to pomaga mi w życiu – powiedziała.

Nowo otwarta ekspozycja obejmuje kilkanaście wytworów użytkowych. Jednym z najbardziej interesujących aspektów pracy plastycznej był dla widzów przebieg procesu ich przygotowywania.

– Praca nad tymi dziełami jest dość żmudna i czasochłonna. Najpierw polega na ona przygotowaniu i wypaleniu gliny, a następnie na oczyszczeniu, szklwieniu i kolejnym wypale. Każdy z tych wytworów potrzebuje wielogodzinnej „odsiańki” w piecu – opowiadała artystka.

Obecni na sali widzowie jednogłośnie orzekli, że zachwycający efekt jest wart wspomnianego wysiłku.

– Takie prace wymagają sporo czasu i nieco wprawy, ale można wykonać je samodzielnie w domu. Ja właśnie tak robię, bo do tworzenia ceramiki nie mam osobnej pracowni – zachęcała autorka.

Dojajmy, że podczas spotkania w Domaniewicach obecny był również mąż artystki, aktor Mariusz Saniternik. Przypomnijmy,

że Małgorzata Górna-Saniternik jest absolwentką ASP w Łodzi. Jej twórczość obejmuje malarstwo, tkaninę unikatową, ubiór, ceramikę, rzeźbę, wyplatanie obiektów przestrzennych z wikliny oraz aranżację wnętrz. Tworzy również prace artystyczne techniką collage'u. Artystka była uczestniczką wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych, a także pokazów mody na terenie kraju i za granicą, m.in. w Kanadzie, Francji i Wielkiej Brytanii. Jest organizatorką życia kulturalnego m.in. plenerów malarskich na Kaszubach, jak również działań charytatywnych dedykowanych dzieciom.

Choć pierwotnie zakładano, że wspomniana wystawa prac dostępna będzie w domaniewickim GOK-u do 9 lutego, wiele wskazuje na to, że widzowie będą mogli ją podziwiać do końca miesiąca.

– Chcielibyśmy, by te piękne dzieła zobaczyła jak największa liczba osób, w tym również dzieci z naszych szkół. Z myślą o takiej możliwości wstępnie przedłużyliśmy czas wystawy do końca lutego – powiedziała nam dyrektor GOK-u, Edyta Baleja. **aw**

RZUT OKIEM | OPOWIEŚĆ WIGILIJNA ZNÓW W ZSP NR 3



Uczniowie z różnych klas Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu 7 stycznia zaprezentowali swoją, uwspółcześioną adaptację „Opowieści wigilijnej” Charlesa Dickensa z dużą liczbą kołęd, pastorałek i innych piosenek bożonarodzeniowych. Program, który szkolną premierę miał 20 grudnia, w poniedziałek był wystawiany dwa razy (najpierw dla uczniów innych szkół z Łowicza i zaproszonych gości, później dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców miasta i okolic). Pod koniec stycznia obejrzą go też osadzeni w Zakładzie Karnym w Łowiczu. **tm**

Łowicz | Szkoły pijarskie

Wciąż żywa „Opowieść wigilijna”

Co roku w pierwszej połowie stycznia, otwarte dla wszystkich jasełka zaprezentowały Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju. Program zaprezentowany 13 stycznia oparty był na „Opowieści wigilijnej” Charlesa Dickensa. Obejrzało go przeszło 500 osób.

W przedstawieniu i jego przygotowaniu wzięło udział przeszło 50 uczniów liceum, gimnazjum i podstawówki pod okiem nauczycielek Anny Wiercioch, Moniki Sęcełek, Urszuli Mrówki i Bożeny Siekiery. Przed jego rozpoczęciem na scenie zaprezentował się też szkolny chór pod batutą Marzeny Myszuk, który wykonał kilka kołęd.

Scenariusz, oparty na opowiadaniu Dickensa, był autorską adaptacją, w której znalazły się również nawiązania do innych tekstów kultury, jak na przykład do „Dziewczynki z zapalnikami”. Główna scena przedstawiała wnętrza i ulice Londynu z XIX wieku, sprawdziły się kostiumy ze szkolnej garderoby, jak i starannie wykonana przez Annę Rzepecką i uczniów scenografia.

Cennym uzupełnieniem były przerywniki muzyczne uczniów



Uczniowie przebrani za ubogich mieszkańców Londynu z XIX wieku.

przygotowanych do tego przez Wystąpili też m.in. Mikołaj Senalię Kędziorek. Jedną z piosenek – dramatyczną spowiedź Scrooga'a napisał uczeń Jakub Pykacz, a zaśpiewał odtwórca głównej roli – Jakub Michalak. **tm**

Łowicz | Koncert kołęd w muzeum

Dwa chóry i wokalista

23 stycznia w Muzeum w Łowiczu z inicjatywy Klubu Seniora Radość zorganizowany został koncert kołęd. Wystąpili na nim: chór składający się z członków łowickiego Klubu Seniora i zespół wokalny z Bednar. Gościnnie zaśpiewał też uzdolniony wokalista solista z Kutna, którego mama – Katarzyna – jest łowiczanką.

Najpierw oba chóry wykonały razem kołędę „Wśród nocnej ciszy”. Potem dwie mało znane pastorałki „Noel” oraz „Lulajka” zaśpiewał 10-letni Antek Marzec z Kutna, uczeń tamtejszej Szkoły Muzycznej. Chłopiec, obdarzony pięknym głosem, nad którym pracuje na lekcjach śpiewu od 4 lat, zrobił na pozostałych występujących i publiczności piorunujące wrażenie. Wręczając mu upominek, burmistrz Krzysztof Kaliń-

ski powiedział, że sala barokowa od 300 lat „słyszała” różne głosy i głos Antka na pewno zapamięta, na następne 300 lub więcej lat.

Po jego występie dowiedzieliśmy się, że poza nauką śpiewu, Antek gra na gitarze. Jako wokalista odnosi już sukcesy na imprezach o randze ogólnopolskiej. **mwk**



Koncert wspólnie rozpoczęły chór z Klubu Seniora z zespołem wokalnym z Bednar.

W Łowiczu śpiewał po raz pierwszy, ale brał udział w festiwalu piosenki w Zdunach w 2017 roku i w swojej kategorii wiekowej został laureatem.

W dalszej części zaśpiewał najpierw chór z Bednar, potem z Łowicza. Zabrzmiąły najbardziej znane i lubiane kołedy, jak np. „Przybieżeli do Betlejem” i „Z narodzenia Pana”. Po koncercie organizatorzy zaprosili wszystkich na herbatę, kawę i ciastka. **mwk**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektrosekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adjunkt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136

PRZYJMUJE:
• SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136
• ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39
w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główny, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgodniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

Dr n. med. **MICHAŁ DZIUBA**
KARDIOLOG

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- 1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- 2 wydajemy opinie
- 3 terapie: pedagogiczną, psychoterapię
- 4 treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główny, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główny, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Z sali sądowej

Łowicz | Sąd Rejonowy

Ruszył proces w sprawie tragicznego wypadku w Sobocie

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu ruszył 24 stycznia proces w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło 21 kwietnia ubiegłego roku w Sobocie w gminie Bielawy. 44-letni Radosław G., kierując Fordem Escortem potrafił 86-letnią kobietę, która jechała rowerem. Kobieta zginęła na miejscu.

Mężczyzna jest oskarżony o to, że umyślnie naruszył zasady prawa o ruchu drogowym, kierując pod wpływem alkoholu Fordem Escortem, mając 0,7 promila alkoholu we krwi i na skrzyżowaniu ulic Bąkowskiej i Łowickiej w Sobocie potrafił Kazimierę K., po czym oddalił się z miejsca z wypadku nie udzielając pomocy. Przy czym, jak się okazało, złamał nałożony wcześniej sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Radosław G. przebywa w areszcie i nie uczestniczył w rozprawie. Z odczytanych przez sędziego Małgorzatę Szubert-Fijałkowską wyjaśnień, jakie składał w toku postępowania przygotowawczego wynika, że przynajmniej do winy i bardzo żałuje tego, co zrobił. Twierdzi, że 86-letnia kobieta wyjechała mu nagle z prawej strony, od Urzeczca (z drogi podporządkowanej – przyp. red.), i nie miał szans, aby wyhamować. Wcześniej jej nie widział. Wracając ze stacji paliw w Bielawach, na którą pojechał samochodem znajomej

Izabeli L. po papierosy, alkohol i napój. Pojechali razem jej samochodem, ponieważ w jego samochodzie nie było paliwa.

Mężczyzna w czasie tamtych zeznań mówił, że odjechał z miejsca zdarzenia, ponieważ był roztrzęsiony i spanikowany. Tego dnia rano wypił tylko jedno piwo na kaca. Poprzedniego wieczora był u znajomych na grillu i spożywał alkohol. Wsiadając za kierownicę czuł się dobrze i nie wiedział, że jest pod wpływem alkoholu. Nie pamiętał, co mówiła do niego znajoma po tym, jak potrafił rowerzystkę i czy dzwoniła ona na policję.

Z jego zeznań wynika, że po wypadku odwiózł Izabelę L. do domu i przesiadł się do swojego samochodu Renault Laguna, aby wrócić do domu.

Nie wiedziała, że Radosław nie miał prawa jazdy

Izabela L. – która jest jedynym bezpośrednim świadkiem wypadku zeznała, iż nie wiedziała, że

Radosław był pod wpływem alkoholu i nie miał uprawnień do kierowania samochodem. Miał trzy samochody, woził autem dziecko do szkoły i jeździł na zakupy do Łowicza. Tego dnia przyjechał do niej swoją Laguną, aby wymierzyć i oszacować koszt budowy komina. Ona akurat wróciła z pola i chciała jechać po papierosy do Bielaw. Nie umiała wyjaśnić, dlaczego to nie ona kierowała. Potwierdziła natomiast fakt, że w samochodzie jej znajomego miało nie być wiele paliwa, dlatego pojechali jej autem.

Na stacji paliw nie wysiadła z samochodu, ponieważ była brudna.

Dokładnie momentu wypadku nie pamięta, ponieważ pisała sms. Pamięta, że jechali dość szybko, środkiem drogi. Dopiero gdy usłyszała straszny huk, zorientowała się, że samochód potrafił kobietę od strony kierowcy. Może to wskazywać, że rowerzystka była już na środku skrzyżowania, gdy została uderzona. Świadek wiedziała, że to śmiertelne potrącenie, ale miała do Radosława krzyknąć, żeby się zatrzymał. On miał nie reagować. Krzyknął: Potrąciłem człowieka! Potrąciłem człowieka! i dodał gazu, uciekając z miejsca wypadku. Jechał szybko i niebezpiecznie przez pola. Świadek bała się, że zginie. Dzwoniła na policję, żeby powiadomić o wypadku. Radosław nie reagował na to

w żaden sposób – ani nie kazał jej dzwonić, ani nie mówił, żeby tego nie robiła.

Gdy odwiózł ją do domu, czekała na przybycie policji. Na miejscu wypadku, oddalone od jej domu około 1 km już nie poszła, ponieważ się bała. Gdy policja do niej przyjechała, udostępniła samochód. Został zabrany na lawecie do celów procesowych.

Zeznania składali również: Krzysztof M. – pracownik stacji paliw w Bielawach, Damian R. – który dojechał do skrzyżowania krótko po wypadku, a wcześniej mijął samochód, który brał w nim udział oraz Patryk M., Elżbieta D., Ewa W. i Wiesław W. – osoby mieszkające w rejonie skrzyżowania, które po tym, jak usłyszały huk, przyszły na miejsce zobaczyć co się stało. Próbowali pomóc, dzwoniły na pogotowie.

Krzysztof M. zeznał, że o wypadku dowiedział się od policji,



Krzyknął:

Potrąciłem człowieka!
Potrąciłem człowieka!
i dodał gazu,
uciekając z miejsca
wypadku.

która przyjechała na stację paliw w Bielawach obejrzeć zapisy monitoringu. Jak się okazało, Radosław G. dwukrotnie był tego dnia na stacji. Najpierw, około godz. 10-11 kupił zgrzewkę piwa (8 sztuk), drugi raz, około 16.25 – papierosy, wódkę i napój.

W sklepie był sam. Kameery zarejestrowały, że wsiadł do ciemnego samochodu typu combi z lewej strony. Na miejscu pasażera siedziała kobieta z włosami blond. O godz. 16.27 odjechali w kierunku Walewic. Warto dodać, że do wypadku doszło o godz. 16.38.

Damian R.: Samochód jechał szybko, niebezpiecznie, wzniecał tumany kurzu

Zeznania Damiana R. potwierdzały taką wersję zdarzeń. Mężczyzna wracał 21 kwietnia z pogrzebu, pokonując trasę Plecka Dąbrowa – Bąków – Sobota – Mięsośnia. Około 1 km przed skrzyżowaniem, gdzie doszło do tragicznego wypadku, mijął samochód z którym – jak to określił „coś było nie tak” – miał potłuczoną przednią szybę i uszkodzony zderzak, jechał wężykiem, jechał poboczem z dużą prędkością (oszacował, że mogło to być 100 km/h). Bał się, że kierowca straci panowanie i na tej wąskiej drodze samochód go potrafi. To tak wygadało, że mógł spowodować

wypadek i uciekać z miejsca zdarzenia.

Gdy dojechał do skrzyżowania, były tam już inne osoby, które poprosiły go, aby wezwał pomoc. Zrobił to, nie podchodząc do rowu, w którym była ofiara wypadku.

Huk i przerażenie

Pozostali czterech świadkowie przedstawiali bardzo podobnie to, co stało się w sobotę, 21 kwietnia między godz. 16 a 17 na skrzyżowaniu, przy którym mieszkała. Przybyli na nie natychmiast po tym, jak usłyszeli huk i domyślili się, że doszło do wypadku. Byli wstrząśnięci tym, że sprawca uciekł. Ktoś z nich widział, jak ciemne auto combi szybko odjeżdża. Wzywali pomoc.

Na drodze najpierw zobaczyli rower, torbę i but. Po chwili spostrzegli, że w pobliskim rowie, w wodzie, leży ktoś twarzą do dołu. Mieli nadzieję, że osoba ta żyje i bali się, że może się utopić. Wydobyli ją z wody o tyle, żeby twarz była nad wodą. Gdy sprawdzili dokładniej, okazało się, że kobieta, którą rozpoznali jako Kazimierę K. nie daje oznak życia.

Proces trwa. Na kolejną rozprawę zostanie wezwany biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, który jest autorem ekspertyzy w sprawie tego wypadku oraz dyżurny KPP w Łowiczu, który miał w chwili zdarzenia służbę. Adwokat oskarżonego wnosił o ustalenie, czy Radosław G. dzwonił na policję, aby zgłosił fakt wypadku, jeśli tak – to chciałby, żeby zapis takiej rozmowy, o ile ona była i jest on zachowany, został dołączony do akt sprawy. Jak się okazało, w aktach tych jest zapis rozmowy dyżurnego policji z Izabelą L. mwk

REKLAMA

BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym

pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA (dział sprzedaży krajowej)

Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9

Zakres obowiązków:

- telefoniczny i mailowy kontakt z klientami firmy,
- przygotowywanie ofert i wycen,
- potwierdzanie złożonych zamówień,
- bieżące informowanie o postępie w ich realizacji oraz o wysyłce zamówionych produktów

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku - minimum 5 lat
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu MS Office
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań
- bardzo dobra organizacja pracy i terminowość

Oferujemy:

- po okresie próbnym – zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- pracę na cały etat

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrecja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

Tel. kontaktowy: 793 331 201

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

384183

BabyCam / Vinci Play – producent placów zabaw i małej architektury, firma o zasięgu międzynarodowym

pilnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

Pracownik w Dziale Obsługi Klienta z językiem angielskim

Miejsce pracy: Łowicz, ul. Seminaryjna 9

Do zadań na stanowisku należą:

- obsługa posprzedażowa klientów międzynarodowych
- kontakt telefoniczny i mailowy w jęz. angielskim
- prace administracyjno-biurowe przy jednoczesnym dążeniu do optymalizacji czasu pracy i efektywności
- bieżąca obsługa realizacji zamówień, przygotowywanie ofert, zestawień
- prace zlecone przez przełożonego

Wymagania:

- biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie – warunek niezbędny
- znajomość innych języków będzie dodatkowym atutem
- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na podobnym stanowisku – minimum 3 lata
- bardzo dobra znajomość programu MS Excel oraz dobra znajomość innych programów z pakietu Ms Office
- energiczność, elastyczność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
- dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w dynamicznym środowisku i terminowość
- rzetelność i skrupulatność w wykonywaniu zadań

Oferujemy:

- po okresie próbnym – zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki pracy i płacy
- możliwość awansu i dalszego rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie swojego CV na adres: rekrecja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

Tel. kontaktowy: 793 331 201

UPRZEJMIE INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI.

384184

Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminaryjnej 9

zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych na placach zabaw dla dzieci

prowdzi rekrutacje na następujące stanowiska:

PROJEKTANT / KONSTRUKTOR

z bardzo dobrą znajomością programu SolidWorks – tel. 793 331 201

PRACOWNIK DZIAŁU ŚRUB

oraz DO OBSŁUGI MAGAZYNKU TECHNICZNEGO (preferowane Panie) tel. 795 760 605

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

z uprawnieniami i doświadczeniem tel. 797 432 123

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie jednozmianowym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: rekrecja@babycam.pl

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)”.

ECO-THERM

zatrudni PRACOWNIKA DZIAŁU PRZYGOTOWANIA INWESTYCJI (KOSZTORYSOWANIE)

CV: aszewczyk@ecotherm.com.pl

384185

Koszykówka | 19. kolejka I ligi

Derby są nasze!

„Derby są nasze” mogli zaśpiewać na zakończenie meczu z Polfarmex Kutno kibice Księżaka Syntex Łowicz. W środę, 23 stycznia łowiczanie zagraли derbowy mecz rewanżowy w hali OSiR nr 1 i wygrali w pięknym stylu 91:79. W pierwszej rundzie Księżacy przegrali w Kutnie 59:76, zatem rewanż się udał, ale do pełni szczęścia zabrakło 6 punktów.

Po raz kolejny podopieczni trenera Mikołaja Czaj pokazali, że u siebie potrafią są bardzo groźni i skuteczni. W dalszym ciągu w zespole Księżaka Syntex brakuje kontuzjowanego Marcina Salamonika, dlatego zwycięstwo w osłabieniu jest bardzo cenne.

Pierwsza kwarta srodowego pojedynku była bardzo wyrównana. Obydwie drużyny zdobywały praktycznie punkt za punkt, ale to Księżak zakończył ją dwoma punktami przewagi 26:24. Świetnie spisywał się Łukasz Ratajczak, który zagrał rewelacyjne zawody i poprowadził nasz team do wygranej.

Druga odsłona przyniosła już większą przewagę. Łowiczanie okazali się dużo bardziej skutecznymi, a goście mieli problemy z rzutami do kosza i celnymi podaniami. W efekcie druga kwarta skończyła się wynikiem 21:15,



Łukasz Ratajczak (nr 57) był najlepszym graczem Księżaka w derbowym meczu z Kutnem.

co łącznie dało osiem punktów przewagi po pierwszej połowie. W tym okresie dobrze spisywał się Arkadiusz Kobus i Jan Grzeźliński. Dobre zamiany dali też Michał Świdorski i Michał Kwiatkowski.

Po zmianie stron Księżacy mieli krótki kryzys. Pozwolili zbliżyć się rywalowi na 5 punktów (48:43). Seria 8 punktów Ratajczaka, a później trzy „trójki” Kobusa szybko wyjaśniły sytuację. Księżacy po 30 minutach prowadzili 72:55 i kontrolowali mecz.

Goście jednak w czwartej odsłonie walczyli bardzo ambitnie, bo wiedzieli, że warto powalczyć o bilans małych punktów, który

na koniec rundy zasadniczej może mieć znaczenie w tabeli. Mocno bronili i szybko atakowali. Wygrali kwartę 24:19 i plan swój wykonali. Po końcowej syrenie Księżacy cieszyli się z historycznego zwycięstwa w derbach I ligi 91:79.

Trener Mikołaj Czaja cieszył się z wygranej, ale miał pewien niedosyt, bo widział, że można było tu odrobić całą stratę z pierwszego pojedynku.

– Jest wygrana, ale nie ma bonusu, bo jak zaczęliśmy się skupiać na tym, żeby ten bonus wybronić, to nam się gra zaczęła sypać i musieliśmy znowu bronić zwycięstwa w tym meczu. Niestety źle na nas wpłynęło bronienie

bonusa, ale nie taki był nasz cel. Celem było wygrać mecz, mimo że jesteśmy bardzo mocno osłabieni, bo brak Salamonika to jest ogromna strata dla drużyny, przy tak zawężonej rotacji. I miałem sporo obaw przed tym meczem, ale kolejny raz charakter i mega ambicja moich zawodników, pozwoliła na to żebyśmy wygrali – mówił po meczu nasz szkoleniowiec.

– Wreszcie udało nam się uruchomić w odpowiedni sposób Ratajczaka pod koszem. Wynika to z tego, że obwód dobrze mu tę piłkę dogrywał, ale również był dzisiaj bardzo aktywny i wiedział jak z tego korzystać. Stąd dzisiaj jego rewelacyjna gra. Z takim centrem to można wygrać każde zawody. Mam nadzieję, że będziemy to trzymać dalej. My przy tym, że byliśmy dużo niższym zespołem, bo u nich Michał Marek, Tomasz Andrzejewski, Maciej Żmudzi – to są zawodnicy o pół głowy wyżsi od naszych wysokich. A myśmy z nimi wygrali deskę 41:28, co świadczy o wielkiej ambicji drużyny i o tym, że od początku wyszli z nastawieniem, żeby wygrać ten mecz – dodał. **zł**

19. kolejka I ligi męskiej:

■ **KS Księżak Syntex Łowicz – KKS Polfarmex Kutno 91:79** (26:24, 21:15, 25:16, 19:24)

Księżak: Łukasz Ratajczak 26, Arkadiusz Kobus 22 (4×3), Jan Grzeźliński 15 (1×3), Mikołaj Stopierzyński 12 i Mikołaj Motel 9 (1×3) oraz Michał Świdorski 5 i Michał Kwiatkowski 2.



Mikołaj Stopierzyński w akcji. W tle flaga sektorowa Księżaka.

Koszykówka | 20. kolejka I ligi

Można było wygrać

Do Pruszkowa koszykarze Księżaka Syntex Łowicz pojechali w sobotę, 26 stycznia 2019 roku, i trzeba powiedzieć, że jechali tam po zwycięstwo. Wprawdzie ekipa Elektrobud-Investment ZB Pruszków spisuje się ostatnio dobrze i ograła nawet mocny GKS Tychy, ale my liczyliśmy na wygraną. Na mecz pojechała grupa 50 kibiców, która wpięła swój zespół, jednak team trenera Mikołaja Czaj przegrał 58:64. W pierwszym meczu w Łowiczu, jeszcze pod wodzą trenera Roberta Kucharka łowiczanie wygrali 70:56, ale na wyjeździe nie sprościli rywalowi.

W Pruszkowie nie udało się przezwyciężyć złą passy wyjazdowych porażek, choć zwycięstwo było blisko. Przy wyniku 59:56, na nieco ponad minutę przed końcem, dwóch rzutów wolnych nie trafił Mikołaj Stopierzyński.

Po pierwszej wyrównanej pierwszej kwarcie meczu zakończonej wynikiem 17:14 dla Pruszkowa, w drugiej Księżak Syntex nieco się pogubił i stracił kilka cennych punktów, które zaważyły ostatecznie na wyniku całego meczu. Na przerwę łowiczanie schodzili przegrywając jedenastoma punktami (40:29).

Po zmianie stron Księżak Syntex poderwał się do walki, przejmując kontrolę nad grą zarówno pod koszem, jak i w obronie. Dzięki temu wygrał trzecią kwartę 16:9, a do gospodarzy brakowało już tylko czterech punktów. Nadzieja na sukces na trybunach kibiców Księżaka odżyła. Niestety, w końcówce spotkania Pruszków był skuteczniejszy i nie pozwolił odebrać sobie prowadzenia. Było naprawdę bardzo blisko, ale brakowało skuteczności w najważniejszych momentach. Łowiczanie trafili w tym meczu tylko pięć „trójek” na 22 próby, a skuteczność z gry wyniosła 36 procent.

Grupa wiernych fanów, która wspierała nasz team z wielką flagą nie miała po meczu dobrych nastrojów, ale nie załamuje się i wierzy w swój zespół.

– Na meczu w Pruszkowie pojawiliśmy się silną grupą (ponad 50) kibiców Księżaka i dopingowaliśmy swoją drużynę przez cały mecz. Niestety, nie wpadały trojki i akcje podkoszowe też nie były najlepsze. Gra niektórych zawodników była nieodporna w porównaniu do meczu z Kutnem. Grali chaotycznie, a był to bardzo ważny mecz jeśli chodzi o miejsce w tabeli. My jako kibice się nie załamujemy i zawodnikom też tego życzymy. Kibicujemy i walczymy do końca – podkreślił szef fan klubu Księżaka Mateusz Marszałek.

– Przegraliśmy mecz, bo trochę przepaliśmy pierwszą połowę. Za dużo błędów tam popełniliśmy, a potem ciężko je było odrobić, chociaż rzuciliśmy się w końcówce do odrabiania strat. Myślę, że wyszło to nie najgorzej, bo zesłaliśmy nawet na dwa punkty. W tych niewłaściwych momentach znowu jakaś strata się przypalała jedna, druga i wynik nam uciekł. Szkoda, bo było blisko, ale się nie udało. Trzeba pracować dalej i czekać, aż wróci Salamonik i będziemy w pełnym składzie, bo naprawdę ciężko nam się gra w tej chwili. Robimy co możemy. Salamonik już rozpoczyna treningi i zobaczymy, czy odczuwa bolesność. Jak będzie odczuwał, to ta przerwa będzie jeszcze wydłużona – mówił po meczu trener Mikołaj Czaja. **zł**

■ **Elektrobud-Investment ZB Pruszków – KS Księżak Syntex 64:58** (17:14, 23:15, 9:16, 15:13)
Księżak: A. Kobus 19 (4×3), J. Grzeźliński 12, M. Stopierzyński 8, Ł. Ratajczak 5 i M. Świdorski 4 oraz M. Motel 10 (1×3), D. Nieporęcki, M. Kwiatkowski i B. Włuczyski.

Koszykówka | I liga

Wygrana i przegrana naszych koszykarzy

To był pracowity tydzień dla naszych koszykarzy. W środę, 23 stycznia Księżacy wygrali z Polfarmexem Kutno 91:79, a w niedzielę, 27 stycznia przegrali ważny wyjazdowy pojedynek w Pruszkowie 58:64. To były dwa inne mecze w wykonaniu podopiecznych trenera Mikołaja Czaj.

Na górze tabeli odbyło się kilka ciekawych pojedynków. KK Enea Astoria Bydgoszcz potwierdziła swoją formę i wysoko pokonała MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg 95:66.

PTG Rawlplug Sokół Łańcut dość nieoczekiwanie przegrał u siebie z KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 58:74.

W meczu na szczyście Jamalex Polonia 1912 okazała się lepsza od preferującego ofensywną grę GKS Tychy, wygrywając 101:97.

Cały czas dobrze spisuje się lider tabeli WKS FutureNet Śląsk Wrocław, który pewnie pokonał ostatnią ekipę SKK Siedlce 121:79. W pierwszym meczu zespół trenera Radosława Hyżego wygrał dopiero po dogrywce 104:102. Teraz takich emocji nie było, a to też na pewno dlatego, że na mecz zespół z Siedlec przyjechał w siedmiu z powodu chorób graczy.

Powody do radości mają kibice w Słupsku. Trener Mantas Cesnauskis odmienił grę STK Czarnych. Pod jego kierunkiem Czarni wygrali już szósty mecz z rzędu, tym razem w Gryfiu pokonując Pogoń Prudnik 67:59. Nadal niezdołana pozostaje hala w Wrocławiu, gdzie dziesiąte zwycięstwo odnieśli koszykarze WKK, pokonując Biofarm Poznań 93:85. **zł**

■ **19. kolejka I ligi koszykówki męskiej:** KS Księżak Syntex Łowicz – KKS Polfarmex Kutno 91:79, AZS AGH Kraków – PTG Rawlplug Sokół Łańcut 78:82, SKK Siedlce – Elektrobud-Investment ZB Pruszków 80:87, KS Pogoń Prudnik – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno 78:72, MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg – STK Czarni Słupsk 64:84, Biofarm Basket Poznań – KK Enea Astoria Bydgoszcz 91:84, KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – WKK Wrocław 82:51, GKS Tychy – WKS FutureNet Śląsk Wrocław 97:84.

■ **20. kolejka I ligi koszykówki męskiej:** Elektrobud-Investment ZB Pruszków – KS Księżak Syntex Łowicz 64:58 (17:14, 23:15, 9:16, 15:13), KK Enea Astoria Bydgoszcz – MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg 95:66, PTG Rawl-

plug Sokół Łańcut – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 68:74, KK Jamalex Polonia 1912 Leszno – GKS Tychy 101:97, STK Czarni Słupsk – KS Pogoń Prudnik 67:59, WKK Wrocław – Biofarm Basket Poznań 93:85, WKS FutureNet Śląsk Wrocław – SKK Siedlce 121:79, KS Polfarmex Kutno – AZS AGH Kraków (2019.01.30, śr, godz. 18.00).

1. WKS FutureNet Śląsk Wrocław (2)	20	36	1835-1585
2. PTG Rawlplug Sokół Łańcut (1)	21	36	1791-1673
3. KK Enea Astoria Bydgoszcz (3)	20	34	1696-1544
4. KK Jamalex Polonia 1912 Leszno (4)	20	33	1606-1531
5. WKK Wrocław (6)	20	32	1592-1586
6. GKS Tychy (5)	20	31	1696-1611
7. STK Czarni Słupsk (7)	20	31	1627-1553
8. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (10)	20	30	1469-1497
9. Biofarm Basket Poznań (8)	20	29	1566-1577
10. KS Pogoń Prudnik (9)	20	29	1474-1677
11. Elektrobud-Investment ZB Pruszków (11)	20	29	1396-1459
12. KS Księżak Syntex Łowicz (12)	20	28	1558-1708
13. MUKS Energa Kotwica 50 (13)	21	27	1681-1792
14. KKS Polfarmex Kutno (14)	19	26	1474-1560
15. AZS AGH Kraków (15)	19	25	1524-1569
16. SKK Siedlce (16)	20	24	1621-1856

Koszykówka | Zapowiedź 21. kolejki I ligi

Trudno liczyć na cud

Trudno liczyć na cud we Wrocławiu, bo przecież wszyscy kibice wiedzą, że koszykarze Księżaka Syntex Łowicz na wyjazdach radzą sobie słabo. Jak na razie mają cały czas na koncie jedną wygraną w Wałbrzychu.

W sobotę, 2 lutego, łowiczanie jadą na mecz z liderem I ligi. KS FutureNet Śląsk to obecnie najsilniejszy zespół zaplecza ekstraklasy. Podopieczni tre-

nera Radosława Hyżego w tym sezonie przegrali tylko 4 mecze, ale we własnej hali są niepokonani. Może Księżacy pokuszają się o wielką niespodziankę. Jednak bez Marcina Salamonika w składzie wydaje się to niemożliwe.

KKS Polfarmex Kutno jedzie na mecz z KS Górnik Trans.eu Wałbrzych. Sytuacja naszych sąsiadów jest trudna. Mają jedno

zwycięstwo mniej od nas i widać, że gra nie „lepi się” tej ekipie.

Elektrobud-Investment ZB Pruszków jedzie do Krakowa na mecz z beniaminkiem i ma szansę na czwartą wygraną z rzędu, po którym awansują do górnej części tabeli.

Ciekawie zapowiada się starcie STK Czarni Słupsk – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno. Czy Czarni będą w stanie powstrzymać serię świetnych spotkań i zwycięstw? **zł**

■ **21. kolejka I ligi koszykówki męskiej (2019.02.02):** KS Futu-

reNet Śląsk Wrocław – KS Księżak Syntex Łowicz (s, godz. 18.00), KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – KKS Polfarmex Kutno (s, godz. 16.00), AZS AGH Kraków – Elektrobud-Investment ZB Pruszków (s, godz. 16.00), Biofarm Basket Poznań – PTG Rawlplug Sokół Łańcut (s, godz. 17.00), KS Pogoń Prudnik – KK Enea Astoria Bydgoszcz (s, godz. 17.30), STK Czarni Słupsk – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno (s, godz. 18.00), MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg – WKK Wrocław (s, godz. 18.00), SKK Siedlce – GKS Tychy.



Drużyna z ulicy Pijarskiej (z lewej) przed kolejnym pojedynkiem w finale wojewódzkim.

Szachy | Finał Wojewódzki SP Domaniewice blisko medalu w Zgierzu

Po drugich miejscach naszych przedstawicieli (SP Domaniewice i Pijarska Szkoła Podstawowa Królowej Pokoju) w zawodach rejonowych w Skierniewicach przyszedł czas na sprawdzenie się w „wielkim finale” Spółdzielczemu Domu Kultury SEM w Zgierzu.

W zawodach w ramach Igrzysk Dzieci wystartowało 11 szkół, a „nasi” nie byli faworytami tych zawodów, chociaż miejsce w środku stawki było oczywiście realne. Pijarska Szkoła Podstawowa swój pierwszy udział od kilku lat w Finale Wojewódzkim może zaliczyć do bardzo udanych. Po dwóch pierwszych rundach, gdzie w powiecie zwyciężyli, w rejonie zajęli drugie miejsce, uplasowanie się na siódmym miejscu Finału Wojewódzkiego jest ogromnym sukcesem dla bardzo młodej drużyny szachistów.

Osiągnięty bilans: dwa zwycięstwa, jeden remis i cztery porażki nie jest aż taki słaby, patrząc na daty urodzenia poszczególnych zawodników. Uczniowie reprezentujący Pijarską Szkołę Podstawową są szachistami Klubu Sportowego funkcjonującego w tej szkole i to właśnie praca wykonana w Pijarskim Klubie Sportowym zaowocowała w zawodach międzyszkolnych.

Reprezentacja Pijarskiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju w Łowiczu występowała w składzie: Wiktoria Wiśniewska, Łukasz Kołodzki, Bartosz Peterson,

Ernest Wolski i Jan Beta (nauczyciel w-f: Damian Górski).

Również 11 ekip szkolnych wystartowało w zawodach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Tu naszym przedstawicielem była drużyna SP Domaniewice, która miała szansę nawiązać walkę o medal na zawodach wojewódzkich. I po turnieju okazało się, że medal był na wyciągnięcie ręki, gdyż drużyna podopiecznego Mieczysława Szymajdy, zajmując 4 miejsce, miała tyle samo punktów co brązowi medaliści z Bełchatowa. Obie drużyny miały po 8 dużych punktów, ale stosunek punktów małych był niestety lepszy dla rywali. Najjaśniejszym punktem drużyny był Kacper Zakrzewicz, który jako kapitan zdobył najwięcej punktów na swojej szachownicy.

SP w Domaniewicach wystąpiła w składzie: Ewa Strugińska, Kacper Zakrzewicz, Tomasz Kosiołek i Dawid Grzelak – nauczyciel w-f: M. Szymajda. Fischer

Wyniki końcowe Finału Wojewódzkiego IDz:

1. SP 1 Bełchatów
2. SP 5 Skierniewice
3. SP 172 Łódź
7. Pijarska Szkoła Podstawowa Łowicz

Wyniki końcowe Finału Wojewódzkiego IMS:

1. ZSSO-G2 5 Skierniewice
2. SP Skomlin
3. SP 1 Bełchatów
4. SP Domaniewice

Tenis stołowy | Puchar Wojewódzki Tenisiści Księżaka awansowali do półfinału pucharu

Tenisiści stołowi UMKS Księżak Łowicz szykują się do gry w drugiej rundzie II i III ligi. Podopieczni trenera Cezarego Znyka w sobotę, 26 stycznia, pokonali na wyjeździe w meczu ćwierćfinałowym wojewódzkiego pucharu w tenisie stołowym mężczyzn drużynę MKS Rzgów 4:2 i awansowali do półfinału tych rozgrywek. Punkty dla UMKS Księżak Łowicz zdobyli: Piotr Podsedek 2,0, Mateusz Podsedek 1,0 i Mateusz Guzek 1,0.

Teraz czas na kolejny etap. W półfinale przeciwnikiem Księżaka będzie drużyna IKS Start Zduńska Wola, grająca na szczeblu pierwszoligowym, zajmująca aktualnie 6. miejsce w grupie południowej drugiego szczebla rozgrywek. Mecz półfinałowy planowany jest na środę, 27 lute-



Mateusz Guzek i trener Cezary Znyk myślą co poprawić w grze.

go, na godz. 18. w hali OSiR nr 1 w Łowiczu. Rywal jest bardzo mocny, zatem trzymamy kciuki za naszych zawodników.

Czekamy na ten pojedynek i na pierwsze spotkania drugiej rundy II i III ligi. Rozgrywki w II lidze w grupie spadkowej Księżacy zaczynają 16 lutego, natomiast rywalizacja w III lidze zacznie się już 9 lutego. zt

Koszykówka | Woj. liga żaków U-12 M

Ruszył sezon najmłodszych koszykarzy

W minioną sobotę koszykarze UMKS Księżak Łowicz z rocznika 2007-2008 zaczęli rywalizację w lidze wojewódzkiej żaków do lat 12 turniejem w Skierniewicach. Dla większości podopiecznych trenera Bartosza Włuczynskiego był to debiut na ligowym parkiecie. W drużynie jest też kilku chłopców, którzy już mają spore ligowe doświadczenie. Są to Norbert Wojda i Jan Doroba, którzy na co dzień trenują z młodzikami.

W Skierniewicach Księżacy zagrali dwa spotkania. Inauguracja rozgrywek nie wyszła najgorzej. Łowiczanie w pierwszym meczu pokonali gospodarzy 51:30, a w drugim przegrali z ekipą ŁKS Miniliga Szkoła Gortata 18:69.

Po pierwszej rundzie nasz zespół plasuje się na czwartym miejscu ligowej tabeli w gronie ośmiu drużyn.

Kolejne dwa mecze w lidze nasi koszykarze zagrają w Łowiczu w tę sobotę. O godzinie 11. z AZS PWSZ Skierniewice, o 14. z Piotrcwią Piotrków Tryb. zt

MKS Ósemka Skierniewice – UMKS Księżak Łowicz 30:51 (3:12, 13:11, 6:16, 8:12)

Księżak: Jan Doroba 13, Antoni Pietrzak 12, Kacper Dziedziela 8, Szymon Szygulski 8, Mateusz Pińkowski 4, Maciej Fudała 2, Marcin Szczesny 2, Norbert Wojda 2, Konstanty Boguszewski i Kacper Lesiewicz.

UMKS Księżak Łowicz – ŁKS Miniliga Szkoła Gortata Łódź 18:69 (7:22, 8:32, 3:15, 0:0)

Księżak: Norbert Wojda 8, Kacper Dziedziela 7, Antoni Pietrzak 2, Marcin Szczesny 1, Jan Doroba, Szymon Szygulski, Mateusz Pińkowski, Maciej Fudała, Konstanty Boguszewski i Kacper Lesiewicz.



Marcin Szczesny i Kacper Lesiewicz zadebiutowali w koszykarskich rozgrywkach.

	4	2	2-0	1-0	1-0	131-30	+101
2. AZS PWSZ Skierniewice	4	2	2-0	1-0	1-0	148-69	+79
3. Pro-Basket Kutno	3	2	1-1	1-0	0-1	115-96	+19
4. UMKS Księżak Łowicz	3	2	1-1	0-1	1-0	69-99	-30
5. UMKS Piotrcwia	2	1	1-0	1-0	0-0	63-13	+50
6. MKS Ósemka Skierniewice	2	2	0-2	0-1	0-1	42-113	-71
7. GTK Głowno	2	2	0-2	0-1	0-1	32-130	-98
8. UMKS Radomsko	1	1	0-1	0-0	0-1	13-63	-50

Poszczególne kolumny w tabeli oznaczają: liczba punktów, ilość spotkań rozegranych, bilans zwycięstw i porażek, w domu i na wyjeździe, bilans małych punktów i różnica w punktach zdobytych i straconych

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U-16 M – runda finałowa o miejsca 1-6.

Kadeci Księżaka już po trzech kolejkach

Kadeci Księżaka Łowicz w ligowych rozgrywkach zakończyli pierwszą rundę i zaczęli rywalizację w grupie finałowej o miejsca 1-6. Koszykarze UMKS-u z rocznika 2003-2005 zagrali w ostatnim czasie aż trzy spotkania. Ekipa trenera Dragana Ristanovića, która składa się głównie z młodszych zawodników i w tym roku ogrywa się ze starszymi rywalami, nie boi się porażek i walczy ambitnie z mocniejszymi fizycznie przeciwnikami.

Liderem naszej ekipy jest Maksym Branicki, który jest najbardziej doświadczonym zawodnikiem i w każdym pojedynku zdobywa najwięcej punktów. Dobrze radzą sobie też zawodnicy z rocznika 2004 – Łukasz Pińkowski i Mateusz Błasiak. To cieszy i na pewno będzie procentować w kolejnym sezonie kadetów.

Po meczu w Skierniewicach serbski szkoleniowiec Dragan Ristanović powiedział:

– Zagraliśmy z najsilniejszym zespołem kadetów, tak że widać było różnicę między zespołami. Nie byłem jednak niespokojny o to spotkanie, bo wykazaliśmy się



Maksym Branicki (z piłką) i Mateusz Błasiak to mocne punkty kadetów Księżaka.

sporą odwagą w podejściu do rywali. Gra była otwarta do ostatniej sekundy. Wprawdzie zdobyliśmy tylko 46 pkt., ale uważam, że jest to dobry wynik. W drużynie AZS było kilku starszych, nawet o dwa lata zawodników, co robi bardzo dużą różnicę w umiejętnościach. zt

1. kolejka woj. ligi koszykówki kadetów U16 – o miejsca 1-6:

■ AZS PWSZ Ósemka I Skierniewice – UMKS Księżak-2003

186:46 (52:7, 54:14, 44:11, 36:13)
Księżak: Maksym Branicki 15 (1x3), Miłosz Liberski 8, Mateusz Błasiak 7, Bartłomiej Myszowski 4 i Gabriel Wojda 2 oraz Oliwier Kołaczyński 4, Jan Załuski 2, Antoni Wróblewski 2, Ignacy Krawczyk 1, Kajetan Kowalski 1 i Norbert Wojda.

2. kolejka:

■ SKS Start Łódź – UMKS Księżak-2003 Łowicz 125:55 (31:12, 22:13, 35:17, 37:13)

Księżak: Maksym Branicki 26, Antoni Wróblewski 11 (2x3), Miłosz Liberski 7 (1x3), Mateusz Błasiak 6, Oliwier Kołaczyński 2, Bartłomiej Myszowski 1, Michał Warzywoda 1, Kajetan Kowalski 1, Ignacy Krawczyk, Gabriel Wojda i Norbert Wojda.

Najlepiej dla Startu: Cezary Dornóż 26, Michał Oleszczyk 22.

3. kolejka:

■ UMKS Księżak-2003 Łowicz – KKS Pro-Basket Gambit Kutno 60:100 (14:20, 7:13, 15:31, 24:36)
Księżak: Łukasz Pińkowski 15 (2x3), Mateusz Błasiak 13 (1x3), Maksym Branicki 12, Miłosz Liberski 6, Antoni Wróblewski 5 (1x3), Bartłomiej Myszowski 2, Oliwier Kołaczyński 2, Kajetan Kowalski 2, Gabriel Wojda 2, Michał Warzywoda 1 i Ignacy Krawczyk.

Tabela grupy finałowej o miejsca 1-6:

1. AZS PWSZ Ósemka I Skce (1)	6	12	654:293
2. ŁKS AZS Ul. Szkoła Gortata (2)	5	10	594:226
3. PPK 99 I Pabianice (1)	6	9	481:394
4. KKS Pro-Basket Gambit Kutno (2)	6	9	302:342
5. SKS Start Łódź (4)	6	7	365:568
6. UMKS Księżak-2004 Łowicz (4)	7	7	318:931

Dart | 20. turniej XX edycji OMŁ

Wójcik trzykrotnym zdobywcą „maxa”

Piątkowy turniej darta, rozegrany w ramach 20. kolejki Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. najszybciej zakończył Jacek Kocus, który zajął tym samym pierwsze miejsce i powiększył swoje prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Na drugim miejscu uplasował się Sylwester Grzanka, a trzeci był Marcin Wroński. Wieczór „maxów” należał jednak do Artura Wójcika, który trzykrotnie zdobył maksymalną ilość punktów. Dwukrotnie szczęście dopisało również Grzance i Kryszkiewiczowi, a Kocus i Wroński zaliczyli tylko po jednym „maxie”.

Kolejne spotkanie pasjonatów darta odbędzie się w nastę-



Artur Wójcik (trzeci od lewej w górnym rzędzie) trzykrotnie rzucił „maxa” w piątkowym turnieju.

ny piątek, 1 lutego, w barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8. Gogo

20. turniej XX edycji OMŁ w darcie 501 d.o.:

1. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (1)324	
2. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (2)300	
3. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (3)210	
4. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (4) 154	
5. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (5)150	
6. Paweł Adamczyk (7) 128	
Łukasz Burzyński (6) 128	
8. Marcin Wyszogrodzki (8) 102	
9. Artur Borowiec (9) 80	
10. Marcin Podrażka (10) 80	
11. Mariusz Siekiernski (11) 46	
12. Artur Siekiernski – ŁKD Leg Łowicz (12) 20	
13. Sebastian Cichal (13) 20	
14. Przemysław Janowski (14) 18	
15. Bogusław Zagawa (15) 16	
16. Bogdan Adamczyk (16) 8	
17. Dariusz Dudziński (17) 6	
18. Kamil Koziół (18) 4	

Piłka nożna | Turnieje i mecze rocznika 2010 Soccer Kids czwarty w Pucharze Ligi

Podopieczni trenera Macieja Grzegorego z rocznika 2010 z UKS Soccer Kids Łowicz rozegrali kolejne mecze w warunkach meczowych na sztucznej nawierzchni przykrytej halą pneumatyczną w Warszawie. Tym razem młodzi zawodnicy rywalizowali w Pucharze Ligi z bardzo mocnymi drużynami z Mazowsza oraz Widokiem Skierniewice i Unią Skierniewice.

Zespół Soccer Kids 2010 świetnie spisał się w rozgrywkach grupowych, gdzie nie stracił żadnego gola i z dorobkiem siedmiu punktów okazał się najlepszą drużyną. Soccer Kids pokonało Marcovię II Marki oraz BarcaAcademy 2011 (oba mecze po 2:0) oraz zremisowała bezbramkowo z Widokiem Skierniewice.

W rozgrywkach finałowych nie poszło już tak dobrze, ale tutaj poprzeczka była zawieszona bardzo wysoko. W pierwszym meczu Soccer Kids przegrało z AP Brychczy 1:4. Tego meczu zawodnicy mogą żałować ponieważ mieli przynajmniej trzy świetne okazje do strzelenia gola, następnie zanotowali porażkę 2:5 z G-81 Bemowo czyli zespołem, który



Gracze Soccer Kids 2010 grali w Pucharze Ligi w Warszawie.

wygrał całe rozgrywki. W ostatnim meczu Soccer Kids przegrało 1:2 z Widokiem, tracąc decydującego gola równo z końcowym gwizdkiem sędziego.

– Bardzo mało nam brakło żebyśmy zajęli w turnieju 3 miejsce. Remis z Widokiem dawał nam podium, ale po własnym błędzie straciliśmy bramkę w ostatniej akcji meczu. Nie wynik jest jednak najważniejszy, a gra, a ta naprawdę dzisiaj była całkiem niezła. Wygramy grupę grając bardzo dobrze, awansowaliśmy do Ligi Mistrzów gdzie na pierwszy ogień przyszło nam rywalizować z AP Brychczy. Duży niedosyt czuje po tym meczu, bo mieliśmy kil-

ka znakomitych okazji do zdobycia bramek, ale bramkarz rywali bronili znakomicie. Bardzo konsekwentnie naszą nieskuteczność wykorzystali przeciwnicy, którzy nas wypunktowali w czterech ostatnich minutach meczu. W drugim meczu wyraźnie ulegliśmy zwycięzcy turnieju. Ostatnie starcie to mecz z rywalem zza miedzy. Byliśmy bardzo blisko zremisowania meczu i zajęcia miejsca na podium, ale nieporozumienie naszej defensywy wykorzystył jeden z zawodników Widoku. Na odrobienie strat nie było już czas, ponieważ sędzia od razu zakończył mecz. Mimo wszystko jestem zadowolony z postawy za-

wodników zarówno w pucharze jak i w rozgrywkach ligowych – podsumował trener Maciej Grzegore.

Puchar Ligi: Grupa A:

- **UKS Soccer Kids – Marcovia II Marki 2:0;** br.: Jan Węglik (7), Filip Makoś (15)
- **UKS Soccer Kids – BarcaAcademy 2011 2:0;** br.: Jan Węglik (10), Paweł Lenarczyk (12)
- **UKS Soccer Kids – Widok Skierniewice 0:0;**

Tabela:

1. UKS Soccer Kids Łowicz
2. Widok Skierniewice
3. Barca Academy 2011
4. Marcovia II Marki

Liga Mistrzów:

- **UKS Soccer Kids – AP Brychczy 1:4;** br.: Adam Dylak (5) UKS Soccer Kids – G-81 Bemowo 2:5; br.: Paweł Lenarczyk (11), Dawid Szewczyk (12)
- **UKS Soccer Kids – Widok Skierniewice 1:2;** br.: Paweł Lenarczyk 5'

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. G-81 Bemowo
2. AP Brychczy
3. Widok Skierniewice
4. UKS Soccer Kids Łowicz
5. Marcovia Marki
6. Barca Academy 2011
7. Unia Skierniewice

Piłka nożna | Liga zimowa – Kids Soccer League, rocznik 2011 Soccer Kids w Pucharze Ligi

Zespół trenera Filipa Ziółkowskiego z UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2011 wziął udział w kolejnych rozgrywkach w warszawskiej Soccer Arenie. Tym razem nasi młodzi gracze w Pucharze Ligi zagraли z drużynami z wysokiej półki. Poziom spotkał był naprawdę wysoki, a zawodnicy z Łowicza zakończyli udział w Pucharze Ligi z bilansem trzech zwycięstw i trzech porażek.

– Zostaliśmy rozstawieni z drużynami z dużo wyższej półki które wiodły prym w swoich grupach ligowych. W pierwszym meczu do gry stanęliśmy przeciwko drużynie Wilgi Garwolin w którym po zaciętych meczu wygraliśmy 1:0. W drugim meczu zagrałiliśmy z Be A Star Wilczki Warszawa,

wygramyśmy zdecydowanie 5:1, następnie z Legia Soccer Schools Łazienkowska przegraliśmy 0:1. Z przebiegu meczu można powiedzieć, że wcale nie odstawaliśmy umiejętności ani zaangażowaniem od drużyny Legii lecz niestety straciliśmy na 5 sekund przed zakończeniem meczu. W kolejnym meczu przegraliśmy, tak naprawdę wygrany mecz z Wichrem Kobylka. Cały mecz utrzymywaliśmy się przy piłce, wygrywaliliśmy większość pojedynków jeden na jeden, trzy razy obiliśmy poprzeczkę przeciwnika i dwa razy słupki lecz jak widać stare piłkarskie porzekadło miało rację bytu w tym wypadku „Niewykorzystane sytuację lubię się mścić” i przegraliśmy ten

mecz w kuriozalnych okolicznościach 2:3. Po dwóch wygranych i dwóch przegranych wiedzieliśmy że nasze szansę na odniesienie sukcesu w Pucharze Ligi są stosunkowo małe, ale walczyliśmy do końca co dało efekt w meczu z drużyną z Legionowa. Drużyna AP11 wygrała swoją ligę zdecydowanie, doznając tylko jednej porażki przez cały sezon. Do tego meczu wyszliśmy z nastawieniem udowodnienia, iż porażka w poprzednim meczu była wypadkiem przy pracy i nie pozostawiliśmy złudzeń pokonując AP11 3:0. Na zakończenie stanęliśmy do walki z drużyną AP Brychczy Warszawa, przegrywając 2:4. Myślę, że jest to kolejne cenne doświadczenie dla zawodników. Fajnie jest grać z

tak mocnymi zespołami jak Legia Soccer Schooks czy AP Brychczy. Widać, że jesteśmy dobrze ogarni i w wysokiej formie, systematyczna gra jest kluczem do sukcesu w rozwoju młodego zawodnika – ocenił trener Filip Ziółkowski.

- **UKS Soccer Kids – Wilga Garwolin 1:0;** br.: Hubert Jasiński
- **UKS Soccer Kids – Be A Star Wilczki Warszawa 5:1;** br.: K. Kruk, J. Czaplarski, H. Jasiński, B. Ciupa
- **UKS Soccer Kids – Legia Soccer Schools Łazienkowska 0:1;**
- **UKS Soccer Kids – Wicher Kobylka 2:3;** br.: J. Czaplarski, K. Kruk
- **UKS Soccer Kids – AP11 Legionowo 3:0;** br.: Alan Młynarski, Jakub Czaplarski, Ksawier Kruk
- **UKS Soccer Kids – AP Brychczy 2:4;** br.: B. Ciupa, J. Czaplarski.

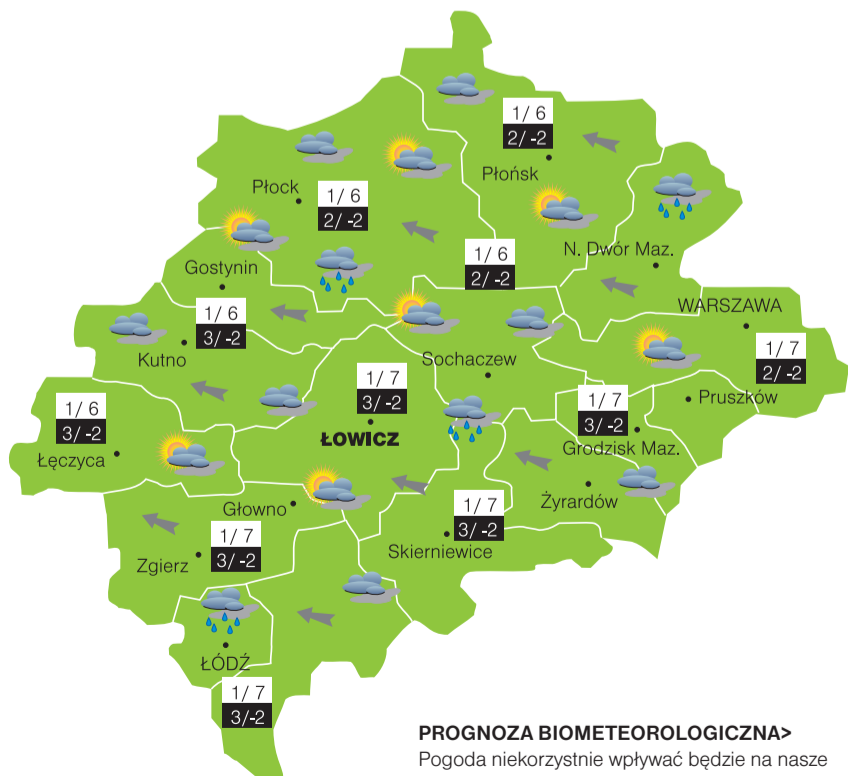
PROGNOZA POGODY | 31.01.2019 – 6.02.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtować będzie układ wyżowy, ale od piątku niż. Napływa wilgotna i cieplejsza masa powietrza polarno morską.

CZWARTEK – PIĄTEK:
Zachmurzenie duże, okresami do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do – 2 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:
Zachmurzenie duże, okresami przejaśnienia, miejscami słaby deszcz, ciepły. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr południowo-wschodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:
Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano lokalnie zamglenia. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do – 1 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka halowa | Robkol V liga Nieobliczalni z kompletem

Nadal bardzo dobrze radzą sobie w rozgrywkach Robkol V ligi zawodnicy Nieobliczalnych Głowno, którzy po siedmiu meczach mają na swoim koncie komplet 21 punktów. Tym razem zespół z Głowna poradził sobie z Gas-Truckiem Łowicz, choć nie obyło się bez problemów. Do przerwy bowiem na tablicy widniał wynik 2:2. Dopiero po przerwie po drugim golem w tym meczu strzelili Damian Bednarski i Marcin Jezierski i zespół z Głowna zwyciężył po raz 7 z rzędu. Gas-Truck który zajmuje ostatnie miejsce powalczyl z liderem, a trafienia dla zespołu z Łowicza zapisałi na swoim koncie Mateusz Matusz i Sebastian Bródka.

Wygrała również Sparta Piątek czyli wicelider tabeli. Tym razem Sparta poradziła sobie z Komtransem Bednary. Dwa gole Norberta Gawryszczaka i jeden Adriana Bartzaka pozwoliły drużynie z Piątku na wygraną 3:1. Jedyne gola dla zespołu z Bednar strzelił Krystian Białas.

Wiele działo się w meczu Czarnych Bednary ze Startem-Junior Złaków Borowy. Czarni prowadzili do przerwy po golach Dawida Kaczmarskiego i Sebastiana Jarońskiego oraz Artura Pawłowicza 3:1, by przegrać 3:4! Po przerwie Start-Junior wziął się do pracy i strzelił trzy gole.

Tylko jeden gol padł w meczu Startem-Junior Chąšno w meczu z Piotrrtransem Łowicz. Zwycięskiego gola dla drużyny z Łowicza zdobył Mateusz Buczek, który w 15. minucie znalazł receptę na pokonanie bramkarza z Chąšno. Pewną wygraną zapisałi na swoim

koncie zawodnicy Izolatora Łowicz, którzy wygrali z ZSKCR II Zduńską Dąbrową aż 6:2. Izolator po tym meczu utrzymał piątą lokatę w tabeli.

7. kolejka XXVI edycji V ŁoLiF:

- **LKS Czarni Bednary – LKS Start-Junior Złaków Borowy 3:4** (3:1); br.: Dawid Kaczmarek (6), Sebastian Jaroński (8) i Artur Pawłowicz (10) – Krystian Podleśny (5), Krzysztof Motyl 2 (14 i 21) i Michał Malesa (15). Żółta kartka: Miłosz Szczeniak (1) – Czarni.
- **GKS Olimpia-Junior Chąšno – Piotrrtrans Blich Łowicz 0:1** (0:0); br.: Mateusz Buczek (15). Żółta kartka: Kamil Brzozowski (1) – Piotrrtrans.
- **ZSKCR II Zduńska Dąbrowa – Izolator Łowicz 2:6** (1:3); br.: Piotr Jagodziński (12) i Dawid Lysio (23) – Mateusz Szymański 2 (5 i 24), Kacper Miazek 2 (6 i 17) i Michał Perzyna 2 (7 i 18).
- **Sparta Piątek – Komtrans Bednary 3:1** (2:1); br.: Adrian Bartzak (6) i Norbert Gawryszczak 2 (8 i 23) – Krystian Białas (10).
- **Nieobliczalni Głowno – Gas-Truck Łowicz 4:2** (2:2); br.: Damian Bednarski 2 (1 i 18) i Marcin Jezierski 2 (7 i 17) – Mateusz Mateerek (1) i Sebastian Bródka (8).

1. Nieobliczalni Głowno (1)	7	21	35:4
2. Sparta Piątek (2)	7	18	24:11
3. Piotrrtrans Blich Łowicz (4)	7	15	25:10
4. Komtrans Bednary (3)	7	12	35:17
5. Izolator Łowicz (5)	7	12	27:20
6. LKS Start Złaków Borowy (6)	7	12	16:21
7. LKS Czarni Bednary (7)	7	4	9:38
8. ZSKCR II Zduńska Dąbrowa (8)	6	3	9:25
9. GKS Olimpia-Junior Chąšno (9)	6	3	6:22
10. Gas-Truck Łowicz (10)	7	1	12:30

Piłka halowa | Julomax II liga ŁoLiF Olbrzymi ścisk w II lidze

W meczach 8. kolejki Julomax II ligi mieliśmy sporo emocji. W pierwszym meczu co prawda pewne zwycięstwo odniosła drużyna Błękitnych II Dmosin, która pokonała aż 4:0 KS Stefan Łowicz. Dwa gole w tym meczu strzelił Radosław Filipiński, a po jednym Mariusz Supera i Maciej Borowski. Co ciekawe do przerwy był bezbramkowy remis, a Błękitni II do szturmu na bramkę rywali ruszyli w drugiej połowie meczu. W drugim meczu lider tabeli Alcatraz Łowicz przegrał z Dąbro Łowicz 1:3. Dąbro szybko wyszło na prowadzenie po голу Marcina Durki w 2. minucie, ale odpowiedź Alcatraz była również szybko ponieważ w 5. minucie do remisu doprowadził niezawodny w tym sezonie Krzysztof Papuga. Dąbro wygrało dzięki skuteczności w końcowej fazie meczu. Wtedy Daniel Flis i Daniel Małek zaskoczyli defensywę Alcatraz i Dąbro cieszyło się z wygranej. Dziesięć goli padło w meczu Victorii Bielawy z Baumitem Łowicz, a z wygranej cieszyli się zawodnicy z Bielaw, zwyciężając 6:4. Baumitowi nie pomogły nawet cztery gole strzelone przez Tomasza Janusa. W kolejnym meczu również oglądaliśmy grad goli, a tym razem cztery gole Pawła Osóbki nie przełożyły się na zdobycie punktową Akacja Team, która przegrała z Marbudem Chąšno 4:7. Marbud do wygranej poprowadził Sebastian Lenarczyk, strzelec trzech goli.

W ostatnich dwóch meczach było także ciekawie. Subiekt Nieborów wygrał z FC Łaguszew po

dwóch golach Patryka Kośmidra i Dominika Wiczorka 3:2, zaś Olimpia Chąšno rozbiła Jurny Gladiator Życlin aż 7:1. W tym meczu cztery gole strzelił Marcin Matuszewski, a oprócz niego gole dla „Olimpijczyków” strzelili Rafał Sołtyśiak, Daniel Bończak oraz wójt Gminy Chąšno Dariusz Reczylski.

8. kolejka XXVI edycja Julomax II ligi ŁoLiF:

- **Błękitni II Dmosin – KS Stefan Łowicz 4:0** (0:0); br.: Radosław Filipiński 2 (16, 18), Mariusz Supera (14), Maciej Borowski (21)
- **Dąbro Łowicz – Alcatraz Łowicz 3:1** (1:1); br.: Marcin Durka (2), Daniel Flis (20), Daniel Małek (24) – Krzysztof Papuga (5)
- **RC Design Victoria Bielawy – Baumit Łowicz 6:4** (2:3); br.: Kamil Rybus 3 (12, 21, 22), Mateusz Antczak (8), Bartosz Charucki (13), Konrad Wojciechowski (15) – Tomasz Janus 4 (7, 8, 10, 18)
- **Akacja Team Dzierżgów – Marbud Chąšno 4:7** (0:2); br.: Paweł Osóbka 4 (14, 21, 22, 23) – Sebastian Lenarczyk 3 (12, 24, 24), Kamil Lenarczyk (3), Kamil Gać (15), Szymon Kowalczyk (15), Krystian Rutkowski (21)
- **Subiekt Nieborów – FC Łaguszew 3:2** (2:1); br.: Patryk Kośmidra 2 (10, 18), Dominik Wiczorek (21) – Mateusz Sekuła (6), Kamil Szuffliński (24)
- **Olimpia Chąšno – Jurny Gladiator Życlin 7:1** (2:0); br.: Marcin Matuszewski 4 (12, 12, 19, 21), Dariusz Reczylski (18), Daniel Bończak (18), Rafał Sołtyśiak (19)

Cierpisz z powodu bólu? Bioenergo plastry uznane za najlepszy środek przeciwbólowy na świecie!

Przełomowe odkrycie naukowców z laboratorium „Medical Boyle Millners” w USA, zadziwiającym postępem w walce z nieustającym bólem.

By wyeliminować ból, uderzają bezpośrednio w jego źródło, działają punktowo, dzięki czemu są nawet 64-krotnie skuteczniejsze od innych środków przeciwbólowych, są w 100% bezpieczne i nie wywołują skutków ubocznych w kilka minut od pierwszego użycia: bez recept, operacji, zabiegów i szkodliwej chemii usuwają cierpienie wywołane przez blisko 40 schorzeń!

Naukowcom z amerykańskiego ośrodka badawczego w Pfn. Karolinie, udało się dowieść skuteczność tej formuły – ma ona aż 98,1% skuteczności. Dzięki niej już 404 tys. osób pozbyło się cierpienia bez udziału szkodliwych tabletek przeciwbólowych.

W odróżnieniu od środków przeciwbólowych, metoda ta szybko i trwale pokonuje ból, a poprzez bezpośredni kontakt ze skórą, dociera do komórek macierzystych, automatycznie rozpoczynając proces regeneracji zniszczonych tkanek, walkę z cierpieniem i naprawę funkcjonowania mechanizmu układu immunologicznego.

Europejscy specjaliści zapytani o opinię nie mieli najmniejszych wątpliwości – „Ta metoda, dziś bez wątpienia jest najlepszą i najskuteczniejszą alternatywą wobec środków przeciwbólowych i przeciwpalniczych. Liczby nie kłamią – chroniczny ból to wróg nr 1 już 73% Polaków między 38, a 94 r. życia.”

Klinicznie potwierdzona 98.1% skuteczność

Badania prowadzone pod koniec 2017 r. potwierdziły, że metoda bioenergostymulacji aktywnej plastrów ma aż 98,1% skuteczności. Osoby między 38, a 94 r. życia biorące udział w eksperymencie,

Mieszkamy w Szwajcarii. Miejscowy lekarz ortopeda stwierdził u nas zaawansowane stadium zwyrodnienia stawów. Od 2 lat regularnie zapisuje „Dermedical” swoim pacjentom twierdząc, że mają blisko 100% skuteczności. Z powodzeniem korzystają z nich ludzie z o wiele gorszymi problemami, m.in. dną moczaniową, różnymi odmianami chorób tarczycy, RZS-em, rwą kulszową, stenozą kręgosłupa, czego On tam jeszcze nie wymieniał... Nawet pojedyncze przypadki bóli nowotworowych. Naklejając po 4 plastry na 24h pod kolanem, już po kilku dniach odczuliśmy poprawę. Po miesiącu oboje mogliśmy chodzić, nie czując bólu. Do ukochanej wspinaczki górskiej powróciliśmy już po 60 dniach! Dobrze, gdy człowiek zaufa specjalistom i nowym, skuteczniejszym rozwiązaniom, kiedy już wszystko inne wcześniej zawiodło.

Thomas R. (64 l.) z żoną Teresą z Genewy

Tajemnica 7 punktów

■ Działają miejscowo, dzięki czemu łagodzą ból znacznie szybciej, niż leki przeciwbólowe, maści czy zabiegi chirurgiczne.

■ Naklejając bioenergo plastry bezpośrednio w miejsce bólu, uderzasz dokładnie w jego ognisko – to czyni je tak niezwykle skutecznymi przez 24h (także w nocy).

■ Specjalna formuła co 3h uwalnia impulsy pola magnetycznego o niskiej częstotliwości, pobudzając proces głębokiej odbudowy zniszczonych tkanek.

■ Już pierwsza aplikacja potrafi być w 91% skuteczna i może nie wymagać powtórzeń.

■ Stymulacja polem magnetycznym zwiększa odporność o 45-55% w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia kuracji.

■ Wyeliminujesz wszelkiego rodzaju urazy i inne odmiany zakaźnych czynników chorobotwórczych, 6-krotnie przyspieszysz gojenie się ran, przezwycięzysz wieloletni i przewlekły ból (m.in. odcinka lędźwiowego pleców, zwyrodniałych bioder, kolan, stenozę kręgosłupa, mięśni i wielu innych)

■ 3x NIE: Nie musisz stać w kolejce do lekarza, nie potrzebujesz specjalnych i drogich recept, nie musisz wychodzić z domu, ani angażować w to bliskich.

potwierdziły diametralne zmniejszenie się bólu, niezależnie od jego źródła oraz tego, czym został wywołany. Niezależnie od wieku, stadium schorzenia i tego, czy był on wynikiem przepukliny kręgosłupa, problemów z poruszaniem, bólu głowy, mięśni, nerek, reumatyzmu, zmiany pogody, wieku, ciężkiej pracy czy codziennego wysiłku.

W jaki sposób bioenergo plastry likwidują ból?

Geniusz skuteczności nowej formuły opisuje dyr. ośrodka badawczego prof. Steve Kelly:

„Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej w połączeniu z formułą działającą przez skórę, zmusza do prawidłowego funkcjonowania układ ochronny organizmu. Wyniki badań wprawiły w osłupienie nas samych, udowadniając, że regularne korzystanie z plastrów w miejscu schorzenia lub bólu, pozwala

Bioenergo plastry wyeliminują ból wywołany przez: schorzenia i choroby:

- ▶ Lumbago ▶ Artrozę
- ▶ Deformację stóp ▶ Haluksy ▶ Miotłkowatość palcy
- ▶ Obrzęki ▶ Prostatę ▶ Hemoroidy
- ▶ Parkinsona ▶ Wrzody ▶ Zwyrodnienia stawów
- ▶ Cukrzycę ▶ Łuszczycę
- ▶ Dnę moczaniową ▶ Kamieć żółciową
- ▶ Kamienie nerkowe ▶ Otyłość ▶ Marskość wątroby
- ▶ Nadciśnienie tętnicze ▶ Nerwica sercowo-naczyniowa
- ▶ Nerwobóle
- ▶ Niedowłady mięśni i kości ▶ Nieżyt gardła, krtani
- ▶ Reumatoidalne zapalenie stawów
- ▶ Osteoporozę ▶ Układu krążenia
- ▶ Podrażnienie gałki ocznej ▶ Rwę kulszową
- ▶ Wady postawy i wrodzone ▶ Układu trawiennego
- ▶ Zwyrodnienia kręgosłupa, stawów i kości

pozbyć się ich nawet w 100%, zaledwie już po kilku aplikacjach.”

Ta nowsza i skuteczniejsza odmiana magnetoterapii pozwala na długo pozbyć się chronicznego bólu, chroniąc organizm przed szeregiem schorzeń. Dziś debiutuje także w Polsce. Mała, dyskretna, skuteczna w walce z przewlekłym i delikatnym bólem.

„Dermedical” dzięki refundacji producenta są dziś dostępne także w Polsce. Nie kupisz ich w aptekach, na szpital-

nym oddziale czy w sklepie. Chorujesz i cierpisz z powodu bólu? Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

REFUNDACJA DLA OSÓB urodzonych w latach 1920-1982!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 7 lutego 2019 r. przysługuje specjalna refundacja! Otrzymasz wówczas 30 przeciwbólowo-regeneracyjnych, wspomagających leczenie blisko 40 schorzeń plastrów na ból zamiast za 323zł 97zł (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 34 92

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

TYLKO do 7 lutego 70% taniej!

